„Czarna Pani” zebrała śmiertelne żniwo

Ta śmiertelna choroba przywędrowała do nas z Indii niemal 60 lat temu. Zapowiadaną na co najmniej dwa lata walkę z epidemią „czarnej ospy”, dzięki bohaterstwu i poświęceniu wielu lekarzy i pielęgniarek, zduszono w ciągu 25 dni

s. 18-19

płk Bonifacy Jedynak

Mieczysław Dolega - archiwum „Gazety Wrocławskiej”

REKLAMA

Jesteśmy gazetą roku

NIE DZIELIMY

powiatowa

GAZETA POWIATOWA-WIADOMOŚCI OŁAWSKIE WWW.GAZETA.OLAWA.PL INDEX 324280 ISSN 1509-0809 26 MARCA 2020, NR 13 (1402), CENA 3,10 ZŁ 5% VAT

RADIO-TAXI OŁAWA
196-33
lub 71-303-96-33
24 h - DOJAZD BEZPŁATNY

OLAVIA TAXI
506 444 777

MAX TAXI
695 603 603
REKLAMA

OŁAWA ECO 24 TAXI
PRZEWÓZ OD 1 DO 8 OSÓB
tel. 666 666 146
REKLAMA

Oławianki maski szyją

Wioletta Kamińska

Brak maseczek i środków ochronnych! Taki komunikat wystarczył, by kobiety, które - jak mówią - lubią pomagać - zorganizowały zbiórkę materiałów i wzięły się za szycie maseczek ochronnych. Prawniczki, księgowe urzędniczki zakasały rękawy i działają. Dla potrzebujących!

s. 7

SKŁAD OPAŁU
JELCZ-LASKOWICE
TEREN POLMOZBYTU
(za stacją lotos)
PROMOCJA!
NA WĘGIEL, KOKS, EKOGROSZEK I MIAŁ
CENY NIŻSZE do 100 zł na tonie!
DODATKOWO SUPER PROMOCJA TYLKO W MARCU!
- druga tona tańsza o 10 zł
- trzecia o 20 zł
- czwarta i następna o 30 zł
TRANSPORT GRATIS!
(od tony wzwyż do 15 km)
RATY, GOTÓWKA
Tel. 607-566-802
Tel. 607-566-803
REKLAMA

Koronawirus w oławskim szpitalu!

s. 5

9 771509 080008 13

eprasa.pl 2379ea1134

To od nas zależy, Z CZYM się będziemy musieli ZMIERZYĆ za tydzień lub dwa...

OŁAWA
Wyzwanie

Mieszkaniec zarzucał dyrekcji szpitala, że nie dba o odpowiednią ochronę personelu przed zakażeniem koronawirusem

Fot. arch. GP-WO

Dyrektor oławskiego szpitala mówi, że stanowisko, które krytykował czytelnik (widoczne na zdjęciu), zostało zrobione po to, aby kontrolować wejścia do szpitala. - Z pewnością wymaga jeszcze dopracowania, ale od początku spełnia wszystkie zasady wynikające z epidemiologii i higieny - wyjaśnia Andrzej Dronsejko

- Zobaczcie, jak wygląda stanowisko pierwszego kontaktu dla wszystkich pacjentów, wchodzących do szpitala (zdjęcia obok) - to nie zapewnia bezpieczeństwa - ani pacjentom, ani personelowi - denerwował się w niedzielę mieszkaniec. - Pielęgniarki z innych oddziałów oddelegowane do pracy na dole nie mają zapewnionych ochraniaczy, przyłbic, fartuchów - a w łazience, którą dostały, nie ma nawet wody! Muszą się też rozliczać z każdych 5 ml żeli dezynfekcyjnych! To jest skandal i urąga wszelkim zasadom bezpieczeństwa - narażony jest cały personel szpitala - sprawdźcie to i nagłośnijcie. Może dyrekcja się opamięta i przygotuje to stanowisko lepiej, bo na razie jest totalna prowizorka...

O tym, że pojawił się taki sygnał, poinformowaliśmy ZOZ w Oławie. Dyrektor bardzo szybko zareagował i odniósł się do zarzutów.

- Cieszy mnie niezmiernie troska o personel i pacjentów szpitala, jaką czytelnicy wykazują w swoich informacjach - mówi Andrzej Dronsejko.- Sytuacja, w jakiej znalazła się ochrona zdrowia w naszym kraju, jest niecodzienna i bardzo trudna. Niedofinansowane i zadłużone szpitale, które z trudem radziły sobie z codzienną pracą, otrzymały obecnie zadania, które wymagają dodatkowej pracy, dodatkowych potrzeb i środków. Zapewnienie bezpieczeństwa pacjentom i personelowi jest dla nas zawsze PRIORYTETEM. Wszystkie obecne działania są podporządkowane zasadom epidemiologii i higieny. Ograniczenie i kontrola wejść do szpitala to jedno z tych działań. Wejście, o którym pisze czytelnik, zostało w kilka godzin zorganizowane i uruchomione w ostatni piątek. Z pewnością wymaga jeszcze dopracowania, ale od początku spełnia wszystkie zasady wynikające z epidemiologii i higieny.

Dronsejko dodał też, że wejście jest czynne całą dobę i jest przeznaczone dla wszystkich szukających pomocy w szpitalu, a nie dla tych, którzy podejrzewają u siebie zakażenie koronawirusem! - Tacy pacjenci wręcz nie powinni się zgłaszać do szpitala, tylko skontaktować się ze Stacją Sanitarno-Epidemiologiczną lub oddziałem chorób zakaźnych, a jeżeli już z jakichś powodów muszą się zgłosić do szpitala, to specjalnie dla nich przygotowano i oznaczono odrębne boczne wejście (na każdych drzwiach zewnętrznych widnieje informacja na ten temat) - wyjaśnia dyrektor szpitala.

Personel kontrolujący wejście (to, o którym pisał nasz czytelnik) został wyposażony w niezbędne środki ochrony osobistej. - Personel ma do dyspozycji własny węzeł sanitarny, a opisywany brak dostępu do wody był przejściowy i związany z trwającymi pracami remontowymi oddziału chirurgicznego i pionów wodnokanalizacyjnych. Nikt w szpitalu nie reglamentuje środków dezynfekcyjnych, które są też ogólnodostępne w budynku, a narażenie na infekcję w tym miejscu jest podobne, jak w każdym innym miejscu w szpitalu. Nowa sytuacja związana z epidemią koronawirusa SARS-CoV-2 to wyzwanie nie tylko dla ochrony zdrowia, ale dla nas wszystkich, mieszkańców miast, miasteczek i wiosek. To także od nas zależy, z czym będziemy się musieli zmierzyć za tydzień czy dwa. Dlatego musimy mieć wiedzę i świadomość, jak przenosi się infekcja i jak się przed nią chronić. To my musimy wiedzieć, że jeśli zauważymy u siebie takie objawy, jak gorączka, kaszel czy duszność, możemy podejrzewać, że mamy infekcję koronawirusem i nie powinniśmy się z kimkolwiek kontaktować bezpośrednio, a jedynie telefonicznie. Pielęgniarka na takim stanowisku ma wiedzę, jak przenosi się wirus, ma też środki ochrony, które zapewniają dużo większe bezpieczeństwo niż jest to konieczne...

(AH)

Trudna sytuacja w szpitalu. Ważne dla wszystkich

POWIAT
Nie jest dobrze

Jak funkcjonuje to miejsce podczas epidemii koronawirusa?

Agnieszka Herba

Przyjęcia do szpitala ograniczono tylko do pilnych przypadków, wizyty w poradniach wstrzymano do odwołania

Zapytaliśmy o to lekarzy i pozostały personel przebywający na kwarantannie oraz o to, jakie to rodzi problemy w funkcjonowaniu szpitala?

- Od kilku tygodni co jakiś czas w szpitalu pojawia się pacjent z podejrzeniem zakażeniem wirusem i skutkuje to czasową kwarantanną części personelu, który miał z nim kontakt - mówi Anna Kotala, zastępca dyrektora ZOZ. - Po uzyskaniu pomyślnych wyników wraca on do pracy. Liczba osób wyłączonych z pracy jest zmienna i dynamiczna. Dotyczyło to dotychczas przede wszystkim personelu poradni oraz Szpitalnego Oddziału Ratunkowego. To ma oczywisty wpływ na problemy w funkcjonowaniu szpitala. Potęgują się one jeszcze w związku z ogólną sytuacją, tj. np. zamknięciem żłobków, przedszkoli i szkół, gdzie część personelu już korzysta ze zwolnień na sprawowanie opieki, a w przypadku przedłużenia się tej sytuacji może być jeszcze gorzej. Zagrożeniem jest również możliwość zastosowania wobec pracowników przez inne placówki medyczne (lekarzy, pielęgniarek, ratowników) nakazu pracy jedynie w rodzimej placówce. Może to wpłynąć na poważne braki kadrowe z dnia na dzień.

W tej trudnej sytuacji ZOZ w Oławie wprowadził ograniczenia rekomendowane przez wojewodę, NFZ, Głównego Inspektora Sanitarnego. - Mogą się one zmieniać nawet z godziny na godzinę - dodaje Kotala. - Komunikaty są na bieżąco publikowane na stronie internetowej www.zozolawa.wroc.pl.

Aktualnie wprowadzono następujące ograniczenia:

* W Ambulatoryjnej Opiece Specjalistycznej praca części poradni została wstrzymana, a terminy porad zostaną w miarę możliwości przesunięte. Natomiast w poradniach onkologicznej, laryngologicznej, chirurgicznej, ortopedycznej i ginekologiczno-położniczej przyjęcia pacjentów zostały ograniczone do przypadków wymagających niezbędnych porad: zmiany opatrunków, usunięcia szwów, zdjęcia gipsów, opieki nad ciężarnymi.

* W Podstawowej Opiece Zdrowotnej w pierwszej kolejności obowiązuje kontakt telefoniczny, a świadczenia będą udzielane w ramach teleporady ze zdalnym wystawieniem e-zwolnienia i e-recepty. Osobiste zgłoszenie się pacjenta będzie możliwe po uzgodnieniu z lekarzem.

* W Poradni Dzieci Zdrowych wizyty zostają wstrzymane a terminy, w miarę możliwości przesunięte.

* Oddziały szpitalne i Dział Rehabilitacji zawiesiły planowe przyjęcia od 17.03.2020r. są przygotowane na leczenie przypadków wymagających pilnej hospitalizacji.

* Pracownia USG, RTG i TK wstrzymała badania ambulatoryjnej od 17.03.2020 do odwołania (poza diagnostyką onkologiczną)

* Co z Nocną Świąteczną Opieką Zdrowotną? W przypadku wystąpienia objawów chorobowych (katar, stan podgorączkowy, objawy przeziębieniowe) należy kontaktować się telefonicznie: **71 301 13 26, 71 301 13 92. 663 191 191**, świadczenia będą udzielane w ramach teleporady. W przypadkach wymagających zgłoszenia się osobistego, wizyta w poradni będzie możliwa po telefonicznym uzgodnieniu z lekarzem. Sprawy niewymagające pilnej osobistej wizyty u lekarza np. przedłużenie recept, wystawianie wszelkich zaświadczeń, wniosków, skierowań czy kontrola zlecanych badań nie zaznaczonych przez lekarza jako pilne – należy zgłaszać telefonicznie.

* Do końca marca zawieszone zostają badania bilansowe dzieci. Więcej informacji na stronie internetowej oławskiego szpitala.

(AH)

eprasa.pl 2379ea1134

Weszła z dzieckiem do sklepu, a pracownik powiedział, że grozi jej 30 tys. złotych kary...

POWIAT

Sklep przeprasza

Robi się nerwowo, a strach przed kornawirusem doprowadza do absurdalnych sytuacji, jak te, do których doszło w sklepach Bricomrache w Jelczu-Laskowicach i Oławie

Sygnały od mieszkańców zaczęły do nas docierać od soboty. Ludzie informowali, że personel sklepu przesadza, wprowadzając przy tym klientów w błąd i strasząc policją... Do redakcji napisała matka, która twierdzi, że gdy weszła z dzieckiem do Bricomarche w J-L, poczuła się jak intruz i usłyszała, że będzie musiała zapłacić karę ze wyjście z dzieckiem. Tak opisała tę sytuację:

- Mam dziecko w wieku przedszkolnym, od razu po przekroczeniu metalowych barierek podszedł do mnie ekspedient i powiedział: „A wie pani, że nie można z dzieckiem chodzić i że grozi pani teraz 30 tys. kary?". Wytłumaczyłam, że nie mi, tylko osobom na kwarantannie. Poszłam dalej w alejki, a on za mną i znowu mi o tym mówi, upomina, więc wychodząc powiedziałam, że to zweryfikuję. Dwie panie kasjerki też krzyczały, że grozi mi kara i nie wolno z dzieckiem wychodzić. Powoływali się na naszą miejscową policję, twierdząc, że jedną panią zabrali lub kazali jej wyjść. Ludzie słuchali tego i stanęli jak wryci. Zbulwersowana poczułam się jak intruz w sklepie...

Kobieta zdenerwowana i zdezorientowana sytuacją wyszła ze sklepu i zadzwoniła na policję, aby upewnić się, że pracownicy sklepu wprowadzają w błąd, mówiąc, że nie można wychodzić z dzieckiem i że grozi za to kara... Usłyszała, że ma rację, a teorie wygłaszane w sklepie to bzdura. - Tylko osobom na kwarantannie nie wolno wychodzić i to ich obowiązuje kara, a nie każdego, w tym matki z dziećmi. Wróciłam do sklepu i pouczyłam pracowników, że głupoty gadają. Dwie panie ekspedientki jakoś to zrozumiały, ale ten pan pracownik nadal nie był przekonany i wręcz uparty w swoich racjach. Stwierdził na koniec, że rząd w takim razie kłamie i policja nasza też. No bzdura, jakiś niedoinformowany nie zrozumiał tego, co rząd powiedział i stojąc przy kasach ogłasza takie rzeczy, gdzie stoją klienci i słuchają jego głupot. Mnie obowiązuje zalecenie, aby nie wychodzić, a nie całkowity zakaz.

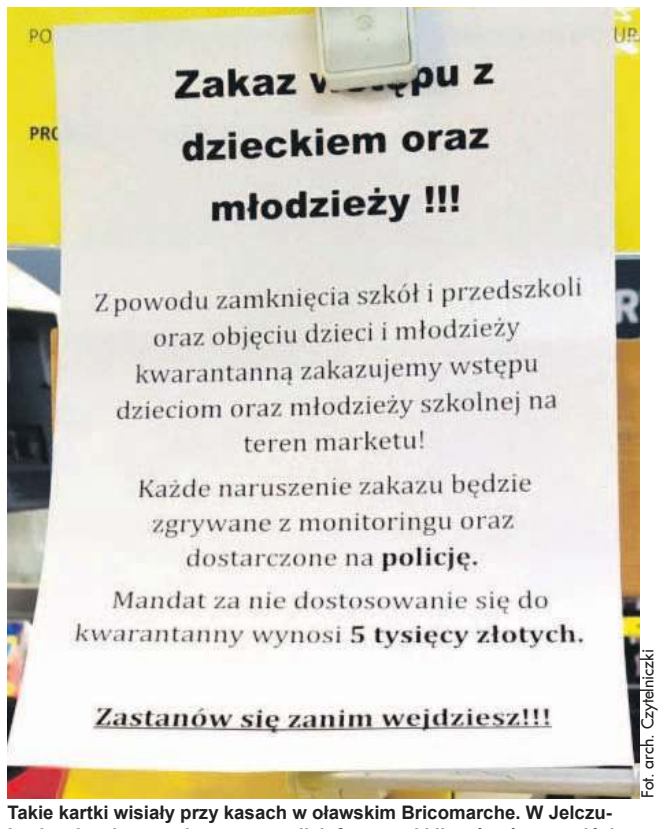

Fot. arch. Czytelniczki

Takie kartki wisiały przy kasach w oławskim Bricomarche. W Jelczu-Laskowicach natomiast pracownik informował klientów, że za wyjście z dzieckiem z domu grozi 30 tys. złotych kary...

Temat wywołał burzę w internecie. Większość komentujących krytykowała zachowanie pracowników Bircomarche, ale byli też tacy, którzy pisali, że kobieta nie powinna w ogóle wychodzić z dzieckiem, kiedy jest tak duże zagrożenie koronawirusem. Matka wyjaśniła, że chciała kupić tylko dwie rzeczy i wybrała ten sklep, aby uniknąć kolejek w innych marketach. Dodała też, że nie ma z kim zostawić dziecka. - Unikam skupisk i ograniczyłam wychodzenie do sklepu, z dzieckiem na place nie wychodzę, jedynie na działkę z dala od ludzi, ale w tym sklepie tak reagowali na mnie i moje dziecko jak na intruzów, mówiąc że karę dostanę. Jak tylko mam opiekę dla syna, to staram się go nie zabierać, dbając o jego zdrowie i bliskich, ale samotnie wychowuję dziecko i nie mam zawsze okazji zostawić go pod opieką kogoś innego.

Dwa dni później do redakcji odezwała się kolejna klientka Bricomarche, tym razem oławskiego. Zrobiła zdjęcie kartki, którą pracownicy wywiesili przy kasach. Wynikało z niej, że wszystkie dzieci i młodzież są objęte kwarantanną, a za jej złamanie grozi 5 tys. zł kary. Sklep zakazuje im wstępu, a jeśli dzieci lub młodzież wejdą do środka, monitoring będzie przekazywany policji... - Decyzja właściciela o zakazie wstępu dla dzieci i młodzieży to jedno, ale podawanie do wiadomości nieprawdziwych informacji o tym, że należy się kara za przebywanie poza adresem... to drugie - napisała pani Katarzyna.

Skontaktowaliśmy się z przedstawicielami sklepów w Oławie i Jelczu-Laskowicach. Poprosiliśmy o odniesienie się do opisanych sytuacji i zapytaliśmy, dlaczego podejmowane są działania niezgodne z prawem i wprowadzające w błąd. Oto odpowiedź z J-L: - W związku z zaistniałą sytuacją, która miała miejsce w sklepie Bricomarche w Jelczu Laskowicach, najmocniej przepraszamy klientkę, do której były zwrócone słowa jednego z pracowników. Niemniej jednak prosimy o zrozumienie w tej trudnej dla wszystkich sytuacji związanej z koronawirusem. W trosce o Naszych klientów, pracowników i ich rodziny, pragniemy dopilnować wszystkich obostrzeń, aby zminimalizować ryzyko zakażeń.

To odpowiedź z Oławy: - Mając na uwadze, że koronawirus jest najbardziej zakaźny i przede wszystkim przenoszony przez ludzi, pragniemy w miarę swoich możliwości zapobiec jego rozprzestrzenianiu i stąd nasza prośba do klientów o bezpieczeństwo dzieci i młodzieży. Nie chcieliśmy nikogo wprowadzać w błąd, a za nieprawdziwe informacje przepraszamy. Kartki zostały usunięte ze sklepu.

***

Przypominamy, że obowiązkową kwarantanną objęte są osoby wracające z zagranicy lub te, u których jest podejrzenie zachorowania lub są chore. Kara, jaka grozi za nieprzestrzeganie kwarantanny, to 30 tys. złotych.

AGNIESZKA HERBA
powiatowa@gmail.com

Oławskie Centrum Odszkodowań
- Wypadki komunikacyjne
- Wypadek przy pracy
- Zakażenie szpitalne
- Skuteczna likwidacja szkód z OC,AC,NW

mgr Wojciech Pawłowski
731 97 97 97 ul. 3 Maja 8B/3, 55-200 Oława www.odszkodowania.olawa.pl
- obsługa prawna firm, windykacja, szkolenia BHP, p.poż
- porady prawne, sprawy karne, cywilne, rodzinne, gospodarcze

REKLAMA

Zakażeni z powiatu

POWIAT

Więcej chorych

Na naszym terenie jest już 6 osób, które dopadł koronawirus... To stan z 24 marca z godz. 10.00

23 marca na terenie powiatu było 5 osób zakażonych koronawirusem. W najgorszym stanie jest 70-latek z Oławy, który leży w szpitalu przy ulicy Koszarowej we Wrocławiu. To z nim miały kontakt trzy inne osoby, które się zaraziły. Kolejna zakażona to kobieta w średnim wieku. - Nie stwierdzono związku tego zachorowania z poprzednimi. Obecnie ustalana jest lista osób z kontaktu z zarażoną - mówiła w poniedziałek rano Anna Ulicka, zastępca dyrektora oławskiego sanepidu.

Pojawiły się głosy, że zakażona jest mieszkanką Stanowic. Chcieliśmy zweryfikować tę informację, jednak sanepid odmówił odpowiedzi na to pytanie.

We wtorek przyszła informacja o kolejnej osobie zarażonej. To młoda kobieta, jej zachorowanie jest powiązane z jednym z poprzednich przypadków.

24 marca na terenie powiatu oławskiego 77 osób było objętych kwarantanną, dzień wcześniej 55. Pod nadzorem epidemiologicznym przebywa 26 osób. **(AH)**

Nowe obostrzenia! M.in. zakaz wychodzenia z domu

POWIAT

Ważne!

Rząd wprowadził nowe obostrzenia, które dotyczą każdego z nas. Co się zmienia?

Przemieszczanie się

Do 11 kwietnia włącznie nie będzie można się swobodnie przemieszczać poza celami bytowymi, zdrowotnymi, zawodowymi. Obostrzenie nie dotyczy więc:

* dojazdu do pracy (masz również prawo udać się po zakup towarów i usług związanych ze swoją zawodową działalnością)

* wolontariatu (jeśli działasz na rzecz walki z koronawirusem i pomagasz potrzebującym przebywającym na kwarantannie lub osobom, które nie powinny wychodzić z domu, możesz się przemieszczać w ramach tej działalności)

* załatwiania spraw niezbędnych do życia codziennego (będziesz mógł się przemieszczać, aby zrobić niezbędne zakupy, wykupić lekarstwa, udać się do lekarza, opiekować się bliskimi, wyprowadzić psa)

Ważne!

Przemieszczać się będzie można jedynie w grupie do dwóch osób. Obostrzenie to nie dotyczy rodzin.

Komunikacja publiczna

W autobusie, tramwaju lub metrze tylko połowa miejsc siedzących może być zajęta. Jeśli miejsc siedzących w pojeździe jest 70, to na jego pokładzie może znajdować się maksymalnie 35 osób.

Zakaz zgromadzeń

Nowe przepisy zakazują także wszelkich zgromadzeń, spotkań, imprez czy zebrań. Będziesz mógł się jednak spotykać z najbliższymi.

Uroczystości religijne

Ograniczenia w przemieszczaniu nie dotyczą również osób, które chcą uczestniczyć w wydarzeniach o charakterze religijnym. Tutaj jednak wprowadzono inną ważną zasadę. W mszy lub innym obrzędzie religijnym nie będzie mogło uczestniczyć jednocześnie więcej niż 5 osób – wyłączając z tego osoby sprawujące posługę.

Praca

Ograniczenia co do liczby osób nie dotyczą zakładów pracy. Należy jednak stosować w nich szczególnie ostre zalecenia Głównego Inspektora Sanitarnego w zakresie zachowania odległości pracowników, środków dezynfekcji.

Pozostałe ograniczenia obowiązują

Mimo wprowadzanych zmian, w mocy pozostają wszystkie dotychczasowe zakazy, czyli ograniczenie w działalności galerii handlowych, działalności gastronomicznej i rozrywkowej. Wciąż także działa obowiązkowa 14-dniowa kwarantanna dla powracających zza granicy.

(KT)

DACOPPA
PUNKTY KASOWE
NAJTAŃSZE PRZELEWY
NATYCHMIASTOWE
TYLKO U NAS SM ODRA, ZWiK, REMONDIS ZA DARMO!
Abonament OTVK-1 zł
TUTAJ RACHUNKI OPŁACA SIĘ NAJTANIEJ
1. ul. Chrobrego 33 a (sklep firmowy Brudnik)
2. ul. 1 Maja 22/V (deptak)
3. ul. Chrobrego 20 f (pod wieżowcem obok PKS)
4. pl. Szymanowskiego 30 (obok marketu JAKUB)
5. Jelcz-Laskowice, ul. Oławska 25 (Intermarche)
SERDECZNIE ZAPRASZAMY!
REKLAMA

eprasa.pl 2379ea1134

POWIAT
Akcja

A co z innymi, samotnymi? Możesz im pomóc!

Filip Szczerek, który pochodzi z Jelcza-Laskowic, założył ważną zbiórkę na portalu zrzutka.pl

- Prosimy o pełną mobilizację, gdyż cel jest „palący", a jakże szczytny w swej prostocie... - mówi Filip. - O co chodzi? W świetle tego, co obecnie dzieje w naszym kraju, każdy dba o siebie i swoich bliskich, jak tylko może. To zrozumiałe i godne podziwu, jak bardzo potrafimy być zdeterminowani i solidarni ze sobą nawzajem! A co z innymi? Tymi , którzy na co dzień są samotni i zależni od kogoś? Nie każdy, jak ja czy Ty, może schronić się w zaciszu domowego ogniska, a tym bardziej zjeść chociaż jeden ciepły, a co ważniejsze pełnowartościowy posiłek dziennie. I tutaj wkraczamy my! My wszyscy! Jako pracownik jednej z wrocławskich restauracji, w porozumieniu oraz przy pełnej aprobacie naszej inicjatywy przez" Wrocławskie Koło Towarzystwa Pomocy Imieniem Św. Brata Alberta" wraz ze swoją ekipą staję w pełnej gotowości, aby przygotowywać w tym trudnym okresie obiady dla bezdomnych mieszkańców naszego miasta. Na chwilę obecną pragniemy objąć swoim zasięgiem wrocławską ogrzewalnię miejską przy ul. Gajowickiej, w której na co dzień schronienie znajduje około 60 osób. Koszt przygotowania jednego posiłku to 20 zł. Liczy się jednak każda złotówka, nawet najmniejsza wpłata pozwala nam nakarmić tych najbardziej potrzebujących. Nasza pięcioosobowa ekipa, czyli ja, Małgosia, Artur, Iwonka oraz Marzenka gwarantujemy wam - osobom, które odpowiedziały na nasz apel, pełny i uczciwy wgląd w całą sytuację. Rozliczymy się z wami z każdej wpłaconej na ten cel złotówki na podstawie wystawionego paragonu fiskalnego oraz codziennej relacji z naszej pracy na moim prywatnym Facebooku.

Uzbierane z tytułu tej zrzutki środki finansowe w całości przeznaczone zostaną na:

*** zakup środków spożywczych niezbędnych do przygotowania posiłków**

*** zakup jednorazowych opakowań koniecznych do dostarczenia posiłków**

*** uiszczenie opłat eksploatacyjnych (prąd/woda/gaz)**

Filip Szczerek obiecuje, że bierze na siebie pełną logistykę oraz obsługę całego przedsięwzięcia począwszy od przygotowania po dostarczenie posiłków do miejsc, w których zostaną przekazane podopiecznym Brata Alberta.

Zbiórkę można znaleźć na zrzutka.pl/9gmmpr lub wpisując w wyszukiwarkę „Posiłek dla bezdomnych! Nakarmimy ich wspólnie!"

(KT)

Agnieszka Herba

Akcję koordynuje Filip Szczerek

arch. prywatne

Rodzice i Tosia chwilę przed odlotem

Udało się, Tosia poleciała do USA!

POWIAT/POLSKA
Jest lot!

Były komplikacje, ale ostatecznie Tosia Wiśniewska wsiadła do samolotu 23 marca. Teraz przejdzie terapię genową w Stanach Zjednoczonych

Ze względu na koronawirusa decyzją prezydenta USA Donalda Trumpa na 30 dni zawieszone zostały połączenia lotnicze z Europy. Przed tygodniem zastanawialiśmy się, co to oznacza dla Tosi Wiśniewskiej. Gdy Trump ogłosił swoją decyzję, jej rodzice byli akurat w trakcie załatwiania wiz na podróż. Wydawało się, że będą zmuszeni przeczekać okres zawieszenia, jednak Ministerstwo Spraw Zagranicznych zapewniało, że chorzy na rdzeniowy zanik mięśni, będą mogli polecieć.

21 marca mama dziewczynki poinformowała: - Udało nam się wypożyczyć respirator dla Tosi jednak nie ma potwierdzenia, czy polecimy w poniedziałek. Nasz wylot stoi pod znakiem zapytania... Musimy wynająć asystę medyczną i istnieje również prawdopodobieństwo, że będziemy musieli lecieć lotem prywatnym lub medycznym, gdyż jest problem z połączeniem Polska-Houston. Wiąże się to oczywiście z ogromnymi kosztami. Jeśli tylko będziemy mieli potwierdzenie lotu, to poinformujemy o tym.

Jak wiadomo, Tosia nie raz udowadniała już, że dla niej nie ma rzeczy niemożliwych. Dlatego 23 marca w poniedziałek otrzymaliśmy wiadomość prosto z lotniska: - Udało się! Lecimy! #ArmiaTosi, to dzięki wam niemożliwe stało się możliwe. Dziękujemy konsulowi z Houston, który dopilnował wszystkiego, co możliwe. O 12.40 ruszamy do Chicago, gdzie będzie na nas czekał konsul Piotr Janicki, który przeprowadzi nas do lotu do Houston. W Houston odbierze nas konsul Robert Rusiecki. Serdecznie dziękujemy panom oraz naszej kochanej Ewelinie za ogromną pomoc. Dziękujemy z całego serca za pomoc wszystkim, którzy przyczynili się do tego, abyśmy mogli lecieć po szansę na lepsze życie naszej córki. Nie ma słów, które mogą opisać to, jak bardzo jesteśmy wszystkim wdzięczni za wsparcie i zaangażowanie. Będziemy was informować o dalszych losach naszej Wojowniczki Tosi. Kochani, uważajcie na siebie! Życzymy wam dużo zdrowia i pozdrawiamy cieplutko!

(KT)

arch. prywatne

Wiza Tosi

POWIAT
Prawa konsumenta

Absurdalne ceny? Możesz to zgłosić!

Sztucznie podbijają ceny maseczek czy żeli antybakteryjnych? UOKiK prosi o zgłoszenia!

Do naszej redakcji zadzwoniła czytelniczka i poinformowała nas, że jedna z oławskich firm sprzedaje maseczki w bardzo wysokich cenach: - To bulwersujące! Ludzie szyją maseczki za darmo i przekazują je do szpitali. A niektórzy robią sobie z tego biznes. Proszę, zróbcie coś z tym, bo nie może być tak, żeby ludzie za kawałek materiału płacili po kilkanaście złotych. W obecnej sytuacji powinniśmy się wspierać, a nie żerować na tych, którzy boją się o swoje zdrowie!

To nie pierwszy sygnał dotyczący wzrostu cen produktów, które mogą posłużyć ochronie naszego zdrowia lub poprawie poczucia bezpieczeństwa w okresie pandemii koronawirusa. Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Tomasz Chróstny podjął decyzję o powołaniu zespołu, który przyjrzy się wzrostom cen żywności i produktów higienicznych. Pracownicy UOKiK oraz Inspekcji Handlowej będą monitorować ceny w internecie oraz w sklepach stacjonarnych. - Epidemia koronawirusa to trudny czas dla nas wszystkich - mówi. - Niestety, niepokój społeczny wywołany fałszywymi informacjami sprzyja też nieuczciwym działaniom przedsiębiorców. W efekcie wprowadzają oni w błąd, informując, że ich produkty chronią przed chorobą lub wielokrotnie zawyżają ceny. Docierają do nas sygnały o rażącym podwyższaniu cen niektórych produktów żywnościowych i artykułów higienicznych. Podjąłem decyzję o powołaniu specjalnego zespołu w urzędzie, który będzie monitorował ceny. Jeśli praktyki zostaną potwierdzone, podejmiemy dalsze działania ograniczające tego typu negatywne zachowania.

W skład zespołu monitorującego ceny w sklepach internetowych weszli pracownicy UOKIK, zaś pracownicy Inspekcji Handlowej skierowani zostali do monitorowania cen w sklepach, w tym sieciach handlowych. UOKiK nie wyklucza zmian prawnych w przygotowywanej specustawie dającej uprawnienia do egzekwowania i penalizowania sytuacji wykorzystywania strachu przed chorobą do zawyżania cen produktów. Zakłada też możliwość pojawienia się dodatkowych mechanizmów sankcyjnych względem przedsiębiorców nadużywających swobody ustalania cen.

KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

Konsumencie, pamiętaj, że zawsze masz prawo do darmowej pomocy prawnej oraz dostępu do bezpiecznych produktów. Jeśli zauważyłeś złamanie prawa, skorzystaj z darmowej porady prawnej. Zadzwoń pod numer infolinii konsumenckiej 801-440-220 lub 22-290-89-16. Możesz również wysłać e-mail na adres porady@dlakonsumentow.pl. Konsumenci, którzy zaobserwowali niepokojący wzrost cen żywności i produktów higienicznych, proszeni są o zgłaszane tego faktu drogą elektroniczną na adres monitoring@uokik.gov.pl

eprasa.pl 2379ea1134

Przewodniczący zwołał sesję.

Radni protestują, a urzędnicy szukają rozwiązań

OŁAWA

Zdalnie czy tradycyjnie?

26 marca o godzinie 10.00 rozpocznie się sesja Rady Miejskiej w Oławie. Do ostatniej chwili nie wiadomo jednak, jak będzie wyglądać, kto weźmie w niej udział i w jaki sposób

W minionym tygodniu przewodniczący oławskiej Rady Miejskiej Krzysztof Mazurek ogłosił, że zapowiadana przed miesiącem sesja lokalnego samorządu odbędzie się zgodnie z planem, czyli 26 marca. Biorąc pod uwagę stan epidemii, przed podjęciem decyzji o zwołaniu sesji rozesłał wśród radnych ankietę z zapytaniem, czy obrady powinny się odbyć zgodnie z planem? Wynik ankiety nie był jednoznaczny. 7 radnych było przeciw, 5 za, 7 pozostawiło decyzję w gestii przewodniczącego, a 2 poinformowało, że będą nieobecni. Decyzja należała więc do przewodniczącego. W tej sytuacji, biorąc pod uwagę zalecenia wojewody z 12 marca, że organy stanowiące powinny pracować, szef RM uznał, że sesja odbędzie się zgodnie z planem - tyle że bez udziału mieszkańców i gości. - Według mnie nawet w takich sytuacjach urzędy powinny pracować i w miarę możliwości normalnie funkcjonować, stąd decyzja o zwołaniu sesji, która będzie się ograniczała do podjęcia samych uchwał, by nie trwała zbyt długo - powiedział w rozmowie z nami kilka dni temu Krzysztof Mazurek.

Na reakcję radnych opozycji nie trzeba było długo czekać. Radny Albert Zieliński na swoim facebooku napisał: - W składzie Rady Miejskiej znajduje się kilka osób 60+, a także 70+. Komisje zostały zwołane, sesja również. Przewodniczący Mazurek bierze na siebie sporą odpowiedzialność.

Radna Magdalena Ziółkowska wysłała do Urzędu Miejskiego oraz biura Rady Miejskiej zapytanie: - Szanowna pani sekretarz, w związku ze zwołaniem sesji Rady Miejskiej na dzień 26 marca 2020 i obowiązującym stanem zagrożenia epidemiologicznego oraz dynamicznie rozprzestrzeniającą się epidemią koronawirusa na terenie powiatu oławskiego, proszę o niezwłoczne przesłanie informacji, jakie zostaną podjęte szczególne środki ostrożności zapobiegawcze wobec osób biorących udział w obradach.

W rozmowie z nami dodała, że w obecnej sytuacji zagrożenia epidemiologicznego i wzrastającego ryzyka zarażenia się wirusem, jej zdaniem decyzja przewodniczącego RM jest nieodpowiedzialna, bo naraża innych na niebezpieczeństwo, a to - jak dodaje - jest karalne, o czym mówi art. 165 par. 1 kodeksu karnego: - Kto sprowadza niebezpieczeństwo dla życia lub zdrowia wielu osób albo dla mienia w wielkich rozmiarach, powodując zagrożenie epidemiologiczne lub szerzenie się choroby zakaźnej (...), podlega karze pozbawienia wolności od sześciu miesięcy do ośmiu lat.

Odnosząc się do tego oraz komentarzy, jakie pojawiły się na naszej stronie internetowej w tej sprawie, Krzysztof Mazurek wysłał do naszej redakcji, z prośbą o publikację, oświadczenie. Wyjaśnia w nim, że jego zdaniem funkcja radnego to służba i jako przewodniczący jest zobowiązany do przestrzegania obowiązującego prawa, w tym statutu miasta. Jeszcze raz podkreślił, że wysłał do radnych zapytanie w sprawie zwołania sesji, ale wobec braku jednoznacznej odpowiedzi zdecydował, że zwoła posiedzenie Rady Miejskiej godnie z ówczesnymi zaleceniami wojewody. Przewodniczący dodał, że jego zdaniem każda podjęta przez niego decyzja budziłaby wątpliwości opozycji. Jednocześnie, mając na uwadze głosy krytyki, poprosił władze miasta o przygotowanie posiedzenia Rady w taki sposób, aby było bezpieczne dla uczestników. - Burmistrz zapewnił mnie, że będą zastosowane wszelkie możliwe środki ostrożności i jestem przekonany, że tak będzie - pisze w oświadczeniu przewodniczący RM. - Jednakże jeśli ktokolwiek z radnych ma wątpliwości i obawy, że mógłby stanowić zagrożenie dla innych, bądź czuje się zagrożony, to powinien zachować się w sposób zalecany przez służby państwowe. Przy wprowadzaniu stanu zagrożenia epidemicznego nie uregulowano kwestii działania organów samorządowych i obowiązujących terminów. Wobec czego dla zachowania ciągłości procesów decyzyjnych musimy postępować zgodnie z naszymi obowiązkami. Każdy samorząd musi sam zdecydować jak postąpić (całe oświadczenie przewodniczącego RM na - tuOlawa.pl).

W związku z rozwijającą się epidemią, 22 marca na stronie Dolnośląskiego Urzędu Wojewódzkiego ukazał się kolejny komunikat wojewody. Tym razem napisano, że radni w uzasadnionych przypadkach mogą rozważyć odbywanie sesji z wykorzystaniem środków technicznych, ale pod warunkiem, że będą one odpowiadały wymogom przewidzianym w ustawach i statutach tych jednostek. Podjęte w ten sposób uchwały będą podlegać takiemu samemu nadzorowi prawnemu, jak rozstrzygnięcia podjęte w tradycyjny sposób.

*

Biorąc pod uwagę obawy radnych i pytania o środki ostrożności, sekretarz Urzędu Miejskiego w Oławie Lilla Rzadkowska 24 marca zapewniała nas, że podjęto intensywne starania, by zaplanowane na 26 marca posiedzenie RM odbyło się zdalnie. By jednak było to możliwe, radni muszą mieć w domach odpowiedni sprzęt - komputer z kamerą, głośnikami i mikrofonem lub smartfon oraz oczywiście dostęp do internetu.

We wtorek (24 marca) wysłała do radnych zapytanie z prośbą o informację, kto dysponuje potrzebnym sprzętem. Wtedy też okaże się, kto będzie mógł wziąć w niej udział zdalnie. Jeżeli któryś z radnych nie będzie miał takiej możliwości, będzie mógł w niej uczestniczyć tradycyjnie, przychodząc do ratuszą. W takim przypadku mają być zastosowane środki ostrożności - obowiązkowy pomiar temperatury przed wejściem do sali obrad, obowiązkowo jednorazowe maseczki oraz rękawice dla wszystkich uczestników spotkania, środki dezynfekcyjne i stanowiska dla radnych w odpowiedniej odległości.

Przed zamknięciem gazety do druku w środę rano nie było informacji o tym, kto weźmie udział w sesji i w jaki sposób. Co więcej, we wtorek minister zdrowia wprowadził nowe ograniczenia w zasadach poruszania się.

WIOLETTA KAMIŃSKA
wkaminska@gazeta.olawa.pl

Sieć Obywatelska Watchdog Polska przedstawia opinię, która sprowadza się do następujących konkluzji:

* Mając na uwadze obecnie obowiązujące przepisy prawa, ograniczenie prawa wstępu na posiedzenia rady (sejmiku) możliwe byłoby jedynie w przypadku wprowadzeniu stanu wyjątkowego, o którym mowa w art. 228 ust. 1 n. Konstytucji RP oraz w przepisach ustawy o stanie wyjątkowym. Niemożliwe jest natomiast ograniczenie tego prawa na podstawie decyzji przewodniczącego rady (sejmiku) czy na podstawie poleceń z art. 10 ust. 1, art. 11 ust. 1 tzw. ustawy w sprawie koronawirusa.

* Mając na uwadze obecnie obowiązujące przepisy prawa, nie istnieje również możliwość prowadzenia posiedzenia rady (sejmiku) w formie online.

Dwie osoby z fabryki „Lorenz" miały test na koronawirusa

POWIAT

Praca a wirus

Pracownica firmy spotkała się z zakażonym lekarzem z Oławy. Oprócz niej badania przeszedł inny pracownik, który źle się poczuł

- Wczoraj wieczorem otrzymaliśmy informację, że jedna z pracownic Zakładu Produkcyjnego w Stanowicach miała kontakt z lekarzem, u którego potwierdzono obecność koronawirusa - informował 18 marca Paweł Kwieciński, odpowiedzialny za kontakt z mediami. - Od razu wdrożyliśmy nasze wewnętrzne procedury, które przygotowaliśmy w związku z pandemią. Nasza pracownica została poddana kwarantannie. Sanepid pobrał próbki.

Firma zdecydowała o prewencyjnym wstrzymaniu produkcji, do momentu otrzymania wyników. Taką wiadomość przekazano nam w dniu, kiedy pobrano próbki. Jednak dwa dni później zakład wznowił produkcję, mimo że wyników jeszcze nie było. - W nocy przeprowadziliśmy całkowitą dezynfekcję zakładu - wyjaśniał Kwieciński. - Ponieważ kwarantannie poddano także pracowników, którzy mogli mieć kontakt z naszą koleżanką, po dezynfekcji mogliśmy przywrócić normalne funkcjonowanie produkcji.

Wyniki przyszły w sobotę wieczorem. Pracownicy nie są zakażeni koronawirusem. Zakład wrócił do normalnego funkcjonowania.

W związku z dużym ryzykiem zachorowania produkcję wstrzymały inne duże firmy w powiecie - m.in. „Electrolux". - W dniach 25-27 marca zostanie zatrzymana produkcja - taki komunikat trafił do pracowników. - Za dzień 25 marca pracownicy otrzymają wynagrodzenie postojowe. 26 i 27 marca zostały za zgodą ZOZ włączone do kalendarza urlopowego. Pracownicy w tym czasie wykorzystają urlop wypoczynkowy. Na wniosek pracownika będzie możliwe zastąpienie urlopu odbiorem nadgodzin. Jest prawdopodobne, że do końca kwietnia będą konieczne kolejne decyzje o zatrzymaniu produkcji.

A tak o tym informuje „Toyota", która w Jelczu-Laskowicach wstrzymała produkcję od 18 marca: - Wszystkie decyzje podejmujemy, kierując się względami bezpieczeństwa naszych pracowników i interesariuszy oraz tych, którzy już dziś mierzą się z tym kryzysem. Robimy wszystko, by inicjować stosowne działania w odpowiednim czasie w tej niezwykle szybko zmieniającej się sytuacji. Wzrost zachorowań na COVID-19 w kolejnych krajach i regionach Europy powoduje, że odpowiednie władze zarządzają zamykanie większości obiektów, punktów usługowych i zakładów. W związku z tym „Toyota Motor Europe" zdecydowała o sukcesywnym zawieszaniu produkcji większości swoich fabryk w Europie. Dotyczy to zarówno zakładów produkujących samochody, jak i silniki oraz przekładni.

„Ronal" w Jelczu-Laskowicach również wstrzymał produkcję od 22 marca do 1 kwietnia.

(AH)

Koronawirus w oławskim szpitalu

OŁAWA

Służba zdrowia

Zamknięto oddział wewnętrzny oławskiego szpitala. U jednego z pracowników wykryto koronawirusa

Prawdopodobnie chodzi o pielęgniarkę. Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że jest to osoba na stałe zatrudniona we wrocławskim szpitalu przy ul. Grabiszyńskiej, ale doraźnie dyżurowała także w Oławie. Dyrektor oławskiej placówki nie potwierdził tej informacji. Powiedział jednak, że wszystkie osoby, które mogły mieć kontakt z zakażonym pracownikiem, zostaną poddane testom pod kątem koronawirusa. Przejdą też kwarantannę. Oddział wewnętrzny póki co nie będzie przyjmował pacjentów. **(KT)**

KASACJA POJAZDÓW
STAL-FOX
OFERUJEMY NAJLEPSZE CENY - GOTÓWKA
WYSTAWIAMY WSZYSTKIE ZAŚWIADCZENIA
ZAPEWNIAMY DARMOWY TRANSPORT

Oława, ul. Zielna 26, tel. 510 148 426
REKLAMA

eprasa.pl 2379ea1134

informacje

Biuletyn Informacji Publicznej
http://www.um.jelcz-laskowice.finn.pl/

URZĄD MIASTA I GMINY
JELCZ-LASKOWICE

strona dofinansowana z budżetu miasta i gminy Jelcz-Laskowice

W INTERNECIE:
www.jelcz-laskowice.pl
poczta elektroniczna:
um.info@jelcz-laskowice.pl

Informacje w związku z zagrożeniem epidemiologicznym

Podajemy kolejne komunikaty Burmistrza Jelcza-Laskowic oraz innych organów i środowisk, dotyczące zagrożenia epidemią koronawirusa:

- do 17 maja zawieszona zostaje działalność Centrum Sportu i Rekreacji, Miejsko-Gminnego Centrum Kultury, Hali Sportowej przy pl. Partyzantów 1, Pływalni Miejskiej, Miejskiej Biblioteki Publicznej z filiami i klubów środowiskowych; w tym samym terminie zawieszone zostają wydarzenia kulturalne i sportowe, zebrania soleckie i rad osiedli, zajęcia w świetlicach wiejskich oraz inne spotkania organizowane przez gminę Jelcz-Laskowice oraz podległe jednostki;

- zamknięte zostają gminne place zabaw, siłownie zewnętrzne i boiska sportowe. Mieszkańcy proszeni są o mobilizację i ścisłe przestrzeganie tego zakazu;

- dalszemu zawieszeniu, w dniach 28 marca, 4 i 11 kwietnia br., podlega funkcjonowanie targowiska miejskiego;

- do odwołania zamknięty jest dla interesantów Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej. Obsługa telefoniczna pod numerami 71 318 15 12 (pomoc społeczna) i 71 318 21 59 (dział świadczeń rodzinnych); obsługa mailowa: mgopsjelcz@poczta.onet.pl;

- pod nr. tel. 504 878 607 udzielane są przez pracowników Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej informacje na temat pomocy udzielanej w związku z zagrożeniem epidemią koronawirusa;

- pod nr. tel. 732 705 348 młodzież z jednostki strzeleckiej „Strzelec" przyjmuje od osób starszych i potrzebujących zgłoszenia dotyczące zrobienia zakupów i innej pomocy.

*

Komunikaty Burmistrza i inne ważne informacje związane z tematem epidemii można śledzić na stroniewww.jelcz-laskowice.pl, w zakładkach *Aktualności* oraz *Informacje o koronawirusie*

(UMIG)

Zbiórka elektrośmieci

Podajemy harmonogram mobilnej zbiórki zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego w mieście i gminie Jelcz-Laskowice. E-odpady wystawiamy do godz. 7.00, przed domami.

1 kwietnia br.: Wójcice, Biskupice Oł., Celina, Hanna, Minkowice Oł., Miłocice, Miłocice Małe, Dębina;

2 kwietnia br.: Kopalina, Piekary, Nowy Dwór, Chwałowice, os. Europejskie, os. Laskowice;

3 kwietnia br.: Dziuplina, Miłoszyce, Łęg, os. Jelcz, os. Domków Jednorodzinnych, Grędzina, Brzezinki, Mościsko.

(UMIG)

Odwołanie konkursu na dyrektora

Zarządzeniem z dnia 20.03.2020 r. Burmistrz Jelcza-Laskowic odwołał konkurs na stanowisko dyrektora Publicznej Szkoły Podstawowej nr 1 im. św. Jana Pawła II w Jelczu-Laskowicach.

OGŁOSZENIE O NABORZE

Burmistrz Jelcza-Laskowic ogłasza nabór kandydatów na stanowisko ds. ochrony środowiska w Urzędzie Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice

1. Nazwa i adres jednostki:

- Urząd Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice, ul. Witosa 24, 55-220 Jelcz-Laskowice

2. Określenie stanowiska pracy:

stanowisko urzędnicze ds. ochrony środowiska

3. Wymagania niezbędne:

- obywatelstwo polskie;

- wykształcenie wyższe na kierunku ochrona środowiska, inżynieria środowiska lub pokrewnym;

- pełna zdolność do czynności prawnych oraz korzystanie z pełni praw publicznych;

- brak skazania prawomocnym wyrokiem sądu za umyślne przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego lub umyślne przestępstwo skarbowe;

- nieposzlakowana opinia.

4. Wymagania dodatkowe:

- znajomość przepisów: kodeksu postępowania administracyjnego, ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminie, ustawy Prawo ochrony środowiska, ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, ustawy o odpadach, ustawy o samorządzie gminnym;

- staż pracy w administracji publicznej;

- komunikatywność;

- umiejętność sprawnej organizacji pracy;

- samodzielność.

5. Zadania do wykonania na stanowisku:

- prowadzenie postępowań w sprawie oceny oddziaływania na środowisko celem wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację przedsięwzięcia wraz z prowadzeniem obowiązujących rejestrów i wpisów w tym obszarze;

- prowadzenie prac wynikających z ustawy o zachowaniu czystości i porządku w gminach:

wydawanie zezwoleń na prowadzenie działalności w zakresie gospodarki odpadami komunalnymi oraz odbioru nieczystości ciekłych od właścicieli nieruchomości na terenie gminy Jelcz-Laskowice;

dokonywanie rejestrów i wpisów do centralnych i gminnych baz danych;

nadzór nad gospodarką nieczystościami ciekłymi na terenie gminy;

prowadzenie prac związanych z likwidacja „dzikich wysypisk" na terenie gminy;

- nadzór nad opracowaniem i aktualizacją Programów szeroko rozumianej ochrony środowiska;

- prowadzenie spraw związanych z wykonywaniem zadań gminy wynikających z przepisów ustawy o ochronie środowiska;

-prowadzenie spraw dotyczących zadań gminy wynikających z ustawy o odpadach, w tym gospodarki wyrobami zawierającymi azbest.

- obsługa interesantów w zakresie wykonywanych obowiązków.

6. Informacja o warunkach pracy na stanowisku:

- warunki pracy typowe dla stanowiska pracownik administracyjno-biurowy, zgodne

z Rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 26 września 1997 r. w sprawie ogólnych przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy oraz Rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 1 grudnia 1998 roku w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy.

7. Wskaźnik zatrudnienia osób niepełnosprawnych – poniżej 6%.

8. Wymagane dokumenty:

- życiorys i list motywacyjny;

- kopie dokumentów potwierdzających wykształcenie i posiadane kwalifikacje oraz staż pracy;

- oświadczenie kandydata o posiadaniu pełnej zdolności do czynności prawnych i korzystaniu z pełni praw publicznych;

- oświadczenie, że kandydat nie był skazany prawomocnym wyrokiem sądu za umyślne przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego lub umyślne przestępstwo skarbowe oraz, że nie toczy się przeciwko niemu postępowanie karne lub karno-skarbowe;

- w przypadku kandydatów, którzy zamierzają skorzystać z uprawnienia, o którym mowa w art. 13a ust. 2 ustawy o pracownikach samorządowych, kopie dokumentów potwierdzających niepełnosprawność.

9. Informacje o przetwarzaniu danych osobowych:

Informujemy, że administratorem danych osobowych osób składających oferty jest Gmina Jelcz-Laskowice, ul. Witosa 24, 55-220 Jelcz-Laskowice. Wyznaczono inspektora ochrony danych osobowych, kontakt: e-mail iod@jelcz-laskowice.pl, tel. 71 381 71 49. Dane osobowe osób składających oferty będą przetwarzane w celu realizacji procedury naboru na stanowisko ds. ochrony środowiska. Podstawą przetwarzania danych osobowych dotyczących kandydatów jest art. 22^1 § 1 i § 4 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy (t. j. - Dz. U. z 2019 r., poz. 1040) , art. 6 i art. 13 ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o pracownikach samorządowych (t. j. - Dz. U. z 2019 r., poz. 1282) w związku z art. 6 ust. 1 lit. c RODO. Dane osobowe wykraczające poza zakres określony w ww. przepisach przetwarzane będą na podstawie zgody zgodnie z art. 6 ust. 1 lit. a RODO. Dane osobowe nie będą przekazywane innym podmiotom. Dane kandydatów nie będą przekazywane do państwa trzeciego lub organizacji międzynarodowej.

Kandydat ma prawo: cofnięcia zgody w dowolnym momencie bez wpływu na zgodność przetwarzania, którego dokonano na podstawie zgody przed jej cofnięciem, żądania od Administratora dostępu do danych, ich sprostowania oraz ograniczenia przetwarzania danych w zakresie dopuszczonym przepisami prawa. Kandydat ma prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego, którym jest Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych.

Podanie danych osobowych przez kandydata przystępującego do naboru jest dobrowolne. Bez podania wymaganych danych osobowych udział kandydata w naborze nie będzie możliwy. Dane osobowe kandydatów nie podlegają zautomatyzowanemu podejmowaniu decyzji, w tym profilowaniu. Złożone dokumenty można odebrać w terminie 1 miesiąca po ogłoszeniu wyników naboru. Po upływie tego terminu nieodebrane dokumenty zostaną odesłane na podany adres zamieszkania.

Oferty z dopiskiem „Oferta pracy na stanowisko ds. ochrony środowiska w Urzędzie Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice" należy składać w terminie do dnia **03.04.2020 r.:**

- osobiście w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice – sekretariat - I piętro

(godziny pracy Urzędu pn. - pt. 7.30 – 15.30, środa 8.30 - 16.30);

- przesłać pocztą na adres (za datę złożenia uznaje się datę wpływu do Urzędu):

Urząd Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice
ul. W. Witosa 24
55-220 Jelcz-Laskowice

BURMISTRZ JELCZA-LASKOWIC
BOGDAN SZCZĘŚNIAK

eprasa.pl 2379ea1134

Szyją maseczki dla potrzebujących

OŁAWA
Razem

Lubią pomagać i chętnie włączają się w różne akcje charytatywne. Uznały, że w obecnej sytuacji też nie mogą siedzieć bezczynnie i zaczęły szyć maseczki ochronne dla potrzebujących

- Od pewnego czasu bierzemy udział w różnych akcjach charytatywnych i na różne sposoby staramy się wesprzeć potrzebujących - mówi Artur Piotrowski, koordynator 12-osobowej grupy przyjaciół z Oławy i gminy Oława, których nakręca pomaganie. - Uznaliśmy, że w obecnej sytuacji też nie możemy siedzieć bezczynnie i tak narodził się pomysł szycia maseczek ochronnych, których - jak słyszymy - ciągle brakuje.

- Tak w skrócie, to chcemy kontynuować dzieło Eli Wojdyły - mówi jedna z dziewczyn. - A są wśród nas dwie nauczycielki, jest pracownik administracji szkoły, księgowa, przedsiębiorca, jest nawet dziewczyna chora na raka, która w przerwach miedzy chemią dla siebie chce pomagać innymi...

W niedzielę za pośrednictwem mediów społecznościowych grupa zwróciła się do mieszkańców okolicy oraz firm z naszego regionu z prośbą o przekazanie im zbędnych materiałów, bawełny pościelowej, flizeliny i gumek, by mogli uszyć z tego jak najwięcej maseczek, a następnie przekazać potrzebującym, czyli szpitalom, przychodniom i pogotowiu ratunkowemu oraz ludziom, którzy nie mogą zostać w domach i codziennie podejmują ryzyko dla dobra społecznego narażając się na kontakt z innymi osobami.

Tkaniny i materiały potrzebne do produkcji maseczek można zostawić w przygotowanych do tego pojemnikach przy wejściu do Szkoły Podstawowej nr 6 w Oławie. Można też w tej sprawie kontaktować się z koordynatorem akcji Arturem Piotrowskim - tel. 507-139-032

O kontakt proszone są także osoby, wolontariusze z Oławy i powiatu oławskiego, którzy chcieliby włączyć się do akcji i szyć maseczki w swoich domach. Oczywiście tak, by zachować zalecane środki ostrożności.

Wioletta Kamińska

Agnieszka wraz z grupa koleżanek z Oławy w ramach wolontariatu przygotowuje materiały i szyje maseczki ochronne dla potrzebującego ich personelu medycznego

Pierwsze tkaniny już trafiły do szyjących. Jednym z pierwszych, który zgłosił się do organizatorów akcji, był właściciel sieci sklepów z tkaninami we Wrocławiu, który zagwarantował, że dostarczy dużą ilość materiałów. Pomagają też mieszkańcy Oławy i regionu, który dzielą się tkaninami, a te rozwożone są po domach dziewczyn „krawcowych". Jedną z nich jest Agnieszka, która uszyła i przekazała część maseczek ratownikom medycznym, nim jeszcze akcja ruszyła na dobre.

(WK)

OŁAWA
Podziel się

Ratownicy medyczni potrzebują środków ochronnych

Ratownikom oławskiego pogotowia ratowniczego brakuje środków ochrony osobistej - płynów dezynfekujących, maseczek i ubrań ochronnych. Tymczasem to konieczne, by ochronić ich przed zakażeniem i by oni nie zarażali innych

We wtorek koordynatorka Powiatowej Grupy Wsparcia Ratowniczego w Oławie Dorota Olender zamieściła w internecie apel - Pomóżmy Oławskiej Podstacji Pogotowia Ratunkowego

Zwracając się do mieszkańców Oławy prosiła, by wczuli się w rolę ratowników medycznych, którzy w czasie epidemii muszą jeździć do chorych i to bez odpowiedniego zabezpieczenia. Dlaczego? Bo nie mają jak się zabezpieczyć. W pogotowiu brakuje bowiem środków ochrony osobistej, które są konieczne, by chronić nie tylko ratowników, ale też chorych, do których są wzywani. Jak mówi Olender, nie wszyscy pacjenci im dolega, i bywa tak, że dopiero po jakimś czasie okazuje się, że dana osoba mogła być zarażona.

fot. arch. K. Olender

Ratownikom oławskiej podstacji Pogotowia Ratunkowego brakuje środków ochrony osobistej. Podziel się, by ich chronić, a oni mogli bezpiecznie pracować

Po apelu, który ukazał się na naszej stronie internetowej, firma „Elica" z Jelcza-Laskowic przekazała pogotowiu 1000 maseczek ochronnych. Brawo!

By zminimalizować ryzyko, konieczna jest właściwa ochrona medyków, stąd apel do mieszkańców i właścicieli firm, by podzielili się z ratownikami środkami ochrony osobistej:

- Prowadzisz gabinet kosmetyczny? Robisz paznokcie? Prowadzisz gabinet stomatologiczny? A może okulistyczny? Małą gastronomia? PUP, bar? Teraz w zasadzie wszystko jest zamknięte, ale od czasu ZARAZY! ONI NIE MOGĄ SIĘ BAĆ. DBAJĄ O NAS, ZADBAJMY O NICH! Podziel się środkami ochrony osobistej, maseczkami z filtrem, płynami do dezynfekcji i czym możesz z ratownikami medycznymi naszej oławskiej Podstacji Pogotowia Ratunkowego !!! Bądźmy hojni, bo potrafimy się przecież zmobilizować!!!

Olender przyznaje, że do umieszczenia takiego apelu w sieci zmusiły ją codzienne obserwacje i rozmowy z córką, która jest ratownikiem i od dłuższego czasu mówi o tych problemach. To, że oławskiej podstacji pogotowia ratunkowego brakuje płynów dezynfekujących i środków ochrony osobistej, potwierdza też Ryszard Szymanowski - kierownik pogotowia ratunkowego w Oławie, a możliwości ich pozyskania z rezerw państwowych czy wojewody są bardzo ograniczone. - Dlatego w tej sytuacji przyjmiemy wszystko i w każdej ilości - mówi Szymanowski.

Osoby, które chcą podzielić się swoimi zapasami z ratownikami oławskiej Podstacji Pogotowia Ratunkowego, mogą je dostarczyć do jednostki przy SOR w Oławie, gdzie stacjonują karetki. Można też kontaktować się telefonicznie z ratownikami pod nr, telefonu - 790-757-264 lub mailowo: pogotowie.olawa@wp.pl. **(WK)**

OŁAWA
Wiara

Księża otwierają kościoły, a w sieci wrze

Proboszczowie oławskich parafii zdecydowali, że msze święte będą odprawiane z udziałem wiernych

- 21 marca powracają msze święte z udziałem wiernych w oławskich parafiach, oczywiście przy ograniczeniu do 50 osób podczas każdej Eucharystii - czytamy w komunikacie parafii pw. Miłosierdzia Bożego. - Zachęcamy, aby oglądać transmisje mszy świętej z naszego kościoła, która jest dostępna pod linkiem: airmax.pl/kamery/olawamilosierdzia.

Podobny komunikat pojawił się na stronie parafii pw. NMP Matki Pocieszenia: - W naszych kościołach powracają mszę święte z udziałem wiernych, oczywiście przy ograniczeniu do 50 osób. Zalecamy jednak korzystać z transmisji telewizyjnych.

Z informacji od parafii śś. Ap. Piotra i Pawła dowiedzieliśmy się, skąd ta decyzja: - Po analizie aktualnej sytuacji, duszpasterze głównych parafii Oławy zdecydowali o przywróceniu odprawiania Mszy św. i nabożeństw w normalnych godzinach. Pozostaje w mocy zarządzenie ogólnopolskie, dotyczące maksymalnej liczby 50 osób na zgromadzeniu liturgicznym.

Gdy opublikowaliśmy na naszym portalu te komunikaty, w sieci zawrzało. Większość komentujących krytykowała decyzję proboszczów, choć byli też tacy, którzy podkreślali, że wierni w kościołach zachowują odpowiednie odległości i nie narażają się nawzajem.

Apel wystosował jeden z naszych czytelników, Jan Mieszko: - Szanowni Duszpasterze, to do Was kieruję ten apel! Nie prowadźcie dusz waszych parafian na stracenie. Akcja #zostanwdomu powstała w słusznej wierze, by nie narażać się świadomie na zakażenie, uszczerbek na zdrowiu lub też na utratę ludzkiego życia, o które Kościół tak przecież walczy. Owa akcja skierowana jest nie tylko do uczniów, ich rodziców, ale przede wszystkim do osób starszych, które mają osłabioną odporność i są bardziej podatne na zachorowania. Ciężej się je leczy, a to one są głównie uczestnikami zgromadzeń religijnych. To wy, duchowni, jako osoby zaufania publicznego powinniście w trosce o waszych wspaniałych i hojnych parafian dbać, by byli zdrowi i modlili się w swoich domach, uczestnicząc w wirtualnym przekazie modlitwy. To wy z ambony potępialibyście wszystkich uczestników, organizatorów zgromadzeń publicznych, wydarzeń sportowo-kulturalnych, mówiąc, że są ignorantami, działają i zachowują się bezmyślnie, narażając siebie, a przede wszystkim innych na niebezpieczeństwo zakażenia. W Polsce panuj stan epidemii, co wskazuje na powagę sytuacji! A proboszczowie wracają do modlitw z udziałem wiernych… Czy taki duchowny będzie mógł żyć ze świadomością, że naraził osoby na zakażenie? Apeluję do dziekana, proboszczów i duchownych! Każda zdrowa owieczka jest lepsza do strzyżenia niż chora i martwa owieczka. Jeśli brak tacy jest powodem tak radykalnych i nieodpowiedzialnych działań, to należy pozyskać środki w inny sposób...

(KT)

Opisywane zdarzenia miały miejsce jeszcze przed wprowadzeniem nowych rządowych obostrzeń. Obecnie w mszy lub innym obrzędzie religijnym nie będzie mogło uczestniczyć jednocześnie więcej niż 5 osób - wyłączając z tego osoby sprawujące posługę.
Parafia pw. Piotra i Pawła poinformowała, że pierwszeństwo będą mieli ci, którzy zamówili intencję mszy. - Prosimy mieć przy sobie kartkę z potwierdzeniem zamówienia intencji mszalnej - czytamy w komunikacie.

eprasa.pl 2379ea1134

GMINA DOMANIÓW

Praca i rodzinne koligacje

Wnuczka radnego kierowniczką gminnej placówki

Szefową „Klubu Malucha" w Domaniowie została Laura Kukla, prywatnie - jak się okazuje - wnuczka jednego z gminnych radnych. - Czy to nie wpłynie na właściwą kontrolę placówki i ocenę pracy pani dyrektor? - pyta zaniepokojony mieszkaniec gminy w liście do naszej gazety

Wioletta Kamińska

Laura Kukla

O uruchomieniu nowej placówki opiekuńczej w Domaniowie pisaliśmy w artykule „Pierwszy taki Klub Malucha" („GP-WO" nr 9 z 29 lutego). Po publikacji otrzymaliśmy list od mieszkańca gminy (nazwisko zastrzegł do wiadomości redakcji), który ma wątpliwości, czy konkurs na dyrektora klubu odbył się prawidłowo. - Z mieszanymi uczuciami przeczytałem artykuł „Pierwszy taki Klub Malucha", ponieważ „zwyciężczyni" konkursu na to kierownicze stanowisko urzędnicze, pani Laura Kukla, jest prywatnie wnuczką radnego Adama Salwacha, przewodniczącego Gminnej Komisji Oświaty, Kultury i Spraw Socjalnych - pisze nasz czytelnik. - Przypuszczam, że konkurs nie odbył się prawidłowo, gdyż jednym z członków komisji jest kolega radnego Salwacha. Pytanie budzi też kwestia piastowania stanowiska, bo jaką odpowiedzialność poniesie bliski członek rodziny osoby funkcyjnej w gminie, nawet jeśli będzie swoje obowiązku pełnił nierzetelnie? Oburza mnie coś takiego, jako mieszkańca gminy, bo nepotyzm i kolesiostwo są najgorszą rzeczą, jaka może spotkać tak małą społeczność, jak nasza. Nie sądzę, że zostało tu złamane prawo, bo jak każdy urząd, gmina zatrudnia prawników odpowiedzialnych za „prawidłowość" tego rodzaju konkursów, ale opinia publiczna ma prawo wiedzieć, jakie praktyki są stosowane w domaniowskim samorządzie.

Sprawdziliśmy. Dyrektorkę „KM" wyłoniono dopiero w trzecim naborze na to stanowisko. Przy pierwszym zgłosiła się tylko jedna kandydatka. Pięcioosobowa „Komisja do spraw naboru kandydatów na wolne stanowisko urzędnicze - dyrektor *Klubu Malucha* w gminie Domaniów", której przewodniczyła dyrektor Gminnego Zespołu Oświaty Magdalena Foltyńska. Stwierdziła, że kandydatka nie ma wymaganych kwalifikacji, a dokładnie co najmniej dwuletniego doświadczenia w pracy z dziećmi do lat 3, a to było jednym z wymogów konkursu. Zgodnie z przepisami, wójt gminy Wojciech Głogulski ogłosił więc drugi nabór kandydatów. Tym razem do udziału w konkursie zgłosiły się dwie panie. Po analizie złożonych przez nie dokumentów komisja (w tym samym składzie) uznała, że żadna z oferentek nie spełnia wszystkich wymogów konkursu. W tej sytuacji wójt ogłosił trzeci nabór. Swoje oferty przedstawiły teraz trzy kandydatki. Tym razem wstępnej ich oceny dokonała trzyosobowa komisja, której przewodniczył Zenon Kopka - pracownik GZO. Po analizie dokumentów, wszystkie kandydatki dopuszczono do kolejnego etapu konkursu, czyli do rozmowy kwalifikacyjnej. Jak czytamy w protokole z rekrutacji, komisja uznała, że najlepiej z grona kandydujących zaprezentowała się Laura Kukla. Wykazała się bowiem znajomością wymaganych przepisów i miała precyzyjnie określoną wizję organizacji pracy Klubu. Dlatego też to właśnie ją zarekomendowano na stanowisko dyrektora placówki. Ostateczna decyzja, zgodnie z przepisami, należała do wójta gminy, który przychylił się do opinii komisji i z końcem stycznia tego roku powołał Laurę Kuklę na stanowisko dyrektora „Klubu Malucha".

Poproszony o skomentowanie zarzutu o koligacjach rodzinnych między panią dyrektor a radnym, które - jak twierdzi mieszkaniec gminy Domaniów - mogą źle wpłynąć na pracę placówki, wójt Wojciech Głogulski wyjaśnia, że proces przebiegu naboru na stanowisko dyrektora „KM" jest udostępniony w Biuletynie Informacji Publicznej i został przeprowadzony zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa. - Jeżeli chodzi o zatrudnienie pani Laury Kukli, to była to tylko i wyłącznie moja decyzja - dodaje. - Absurdalne jest tłumaczenie podejmowanych decyzji kadrowych. Logiczne jest, że pracodawca, czyli wójt, decyduje o zatrudnieniu i doborze współpracowników, i ponosi za to odpowiedzialność. Przy podejmowaniu decyzji kadrowych nie mają dla mnie znaczenia powiązania rodzinne czy towarzyskie. Zawsze kieruję się oceną wiedzy, doświadczenia i kompetencji do pracy na danym stanowisku. Pani Laura Kukla jako jedyna kandydatka spełniała wymogi formalne do pracy na stanowisku dyrektora. Ponadto gwarantuje, że „Klub Malucha" będzie działał bardzo dobrze i potwierdziła to już w pierwszych dniach jego funkcjonowania. Jeżeli chodzi o nadzór nad pracą i realizacją zadań na stanowisku dyrektora Klubu, to sprawuje je tylko i wyłącznie wójt. Radny może oceniać pracę jak każdy mieszkaniec, dlatego nie widzę w tym zakresie żadnego problemu. Jeżeli chodzi zaś o bzdurne twierdzenia anonimowego mieszkańca, to czas był przywyknąć, że gdy zrobimy coś dobrego, to zawsze znajdzie się ktoś, kto będzie szukał pseudoafery. A tak jest w tym przypadku. Pozyskaliśmy ponad 1,6 mln zł dotacji na utworzenie i funkcjonowanie pierwszego w naszej gminie „Klubu Malucha". Podczas mojej kadencji budżet zwiększył się o 100%, pozyskaliśmy miliony złotych na budowę kanalizacji w Wierzbnie i obecnie w Domaniowie, na oświatę, na kulturę i remonty dróg i chodników. Nigdy wcześniej nie pozyskano w naszej gminie dotacji unijnych i krajowych środków zewnętrznych w takiej wysokości oraz nie zrealizowano tylu inwestycji i w takim zakresie. To nie jest wyłącznie zasługa wójta, ale i pracowników gminy, którym należą się podziękowania za ich zaangażowanie i wytężoną pracę. Jeżeli to jest to, co najgorszego mogło spotkać naszą gminę, to proponuję anonimowemu mieszkańcowi, aby zebrał podpisy i złożył wniosek o odwołanie wójta. Od czterech lat anonimowy mieszkaniec powiela te bzdury!

O odpowiedź na kilka pytań w sprawie poprosiliśmy też Laurę Kuklę, która - jak mówi - o konkursie na stanowisko dyrektora „KM" dowiedziała się ze strony internetowej Urzędu Gminy Domaniów. Od dawna planowała zmianę pracy i na bieżąco śledziła biuletyny informacji publicznej urzędów w powiecie oławskim, wrocławskim i nie tylko. Czy miała opory, ubiegając się o stanowisko w gminie, gdzie jej dziadek jest radnym? - Nie, ponieważ mam odpowiednie kwalifikacje i chcę się rozwijać zawodowo - mówi.

WIOLETTA KAMIŃSKA
wkaminska@gazeta.olawa.pl

Wyrazy szczerego współczucia, otuchy w trudnych chwilach oraz słowa wsparcia z powodu śmierci

śp. Wiesława Rado

Rodzinie i Bliskim składa Rada Sołecka wsi Bystrzyca

ODESZLI

Oława

12 III	*- Marcin Gozdur -*	*ur. 1981*
13 III	*- Jan Łanocha*	*- ur. 1955*
15 III	*- Ignacy Bomaszak*	*- ur. 1939*
16 III	*- Stanisław Leśnikowski*	*- ur. 1928*
16 III	*- Helena Finke-Tomaczyk*	*- ur. 1949*
17 III	*- Andrzej Walaszek*	*- ur. 1938*
17 III	*- Ryszard Skowroński*	*- ur. 1949*
19 III	*- Aurelia Góraj*	*- ur. 1947*
19 III	*- Leonard Antosik*	*- ur. 1947*
20 III	*- Stanisław Popiołek*	*- ur. 1953*
21 III	*- Wanda Kapuścińska*	*- ur. 1932*
22 III	*- Jan Kubarycz*	*- ur. 1950*
22 III	*- Danuta Kaczmar*	*- ur. 1961*

Jelcz-Laskowice

18 III	*- Tadeusz Trząsała*	*- ur. 1939*
23 III	*- Małgorzata Maćków*	*- ur. 1964*

GODNIE SOLIDNIE TANIO
USŁUGI POGRZEBOWE
HENRYK FIGIEL
Teraz możesz wybrać
Oława, ul. Kutrowskiego 8
tel./fax.: 71 303 27 21
od 8:00 do 16:00,
po 16:00 - tel. 71 316 52 24
całodobowo - 605 964 664
REKLAMA

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH
Stanisław Jaśnikowski
Oława, ul. Zwierzyniecka 5 (przy starym Cmentarzu)
Filia w Jelczu-Laskowicach, ul. Witosa 19, tel. 71 318-33-21
Filia w Siechnicach, ul. Prawocińska (CMENTARZ), tel. 601 735 671
Zakład Usług Pogrzebowych Stanisław Jaśnikowski
Teraz możesz wybrać! Tradycja 30-letnia na Ziemi Oławskiej
CAŁODOBOWA BEZPŁATNA INFOLINIA: 800-501-616
71 313 27 66, 71 313 20 28, 71 313 94 99, kom. 601 735 671, 692 432 354
e-mail: biuro@jasnikowski.com.pl www.jasnikowski.com.pl
Kompleksowa usługa pogrzebowa już od 1100 zł wraz z trumną
REKLAMA

ARCHON
ZAKŁAD POGRZEBOWY
Tel. 71 318 29 08
CAŁODOBOWO
Jelcz-Laskowice
ul. Witosa 43
Kompleksowa organizacja pogrzebów
www.zaklad-pogrzebowy.com.pl
REKLAMA

eprasa.pl 2379ea1134

GM. JELCZ-LASKOWICE

Ważne!

Doktor Szóstak
odpowiada na pytania mieszkańców

Na Facebooku powstała grupa, w której mieszkańcy Jelcza-Laskowic wymieniają się informacjami dotyczącymi koronawirusa. Za jej pośrednictwem mogą zadawać pytania specjalistom z różnych dziedzin. Na te dotyczące medycyny odpowiada lekarka pediatrii - Marzena Szóstak

- Mając na względzie obecną trudną sytuację związaną z koronawirusem COVID-19 oraz mnóstwem pojawiających się pytań, w przeciągu kilku najbliższych dni będziemy mieli możliwość, aby zadać nurtujące nas pytania specjalistom! - ogłosił jeden z administratorów, radny Jacek Załubski. - Zaprosiliśmy do współpracy mieszkańców naszej gminy, aby w sposób zrozumiały, jasny i przede wszystkim fachowy odpowiedzieli nam na zadane i nurtujące nas pytania. Podzielimy je na cztery grupy: medycyna (doktor Marzena Szóstak), prawo (mecenas Tomasz Bajsarowicz), psychologia (Monika Dymała), działalność gospodarcza, ZUS, zasiłki, urlopy opiekuńcze (Mariusz Hass).

Niżej publikujemy niektóre pytania zadane Marzenie Szóstak i jej odpowiedzi.

*

» - Dlaczego profilaktyka leczenia została odłożona na bok, zamknięte ośrodki, nie przyjmują specjaliści? Czy nie będzie za kilka miesięcy tak, że wzrośnie liczba pacjentów onkologicznych, bo nie zostali zdiagnozowani na czas?

- Do 20 kwietnia wstrzymane są badania profilaktyczne i szczepienia ochronne dla dzieci i młodzieży. Oznacza to, że nie wykonujemy badań bilansowych, a szczepienia tylko w wyjątkowych sytuacjach. Aktualnie nie ma przeciwwskazań do szczepień, ale ważne jest unikanie gromadzenia się większej liczby osób na niedużej przestrzeni.

» - Czy jeśli lekarze specjaliści mają zamknięte gabinety, lekarz pierwszego kontaktu wypisze receptę na tabletki antykoncepcyjne bądź inne, które może przepisać ginekolog?

- Teleporada to w chwili obecnej podstawowa forma kontaktu z lekarzem. Przykładowo: pacjent dzwoni do przychodni, zostaje zarejestrowany do lekarza na godz. 10.00. Potem lekarz dzwoni do pacjenta, pyta o dolegliwości, by ocenić ryzyko zakażenia koronawirusem. Następnie wydaje zalecenia. Może wystawić e-receptę i e-zwolnienie. Jeżeli w czasie rozmowy lekarz uzna, że pacjent wymaga wizyty osobistej, wyznacza konkretną godzinę na przyjęcie pacjenta. Receptę na leki antykoncepcyjne może wystawić każdy lekarz, według sumienia.

» - Dziecko, lat 17, leczyło się u psychiatry dziecięcego, dostawało leki. Skończyło 18 lat, pierwsza wizyta u psychiatry dla dorosłych w naszym ośrodku została odwołana. Leki się kończą. Kto i na jakiej podstawie przepisze receptę?

- Leki psychotropowe może nadal wystawiać lekarz, który leczył młodego człowieka przed 18. rokiem życia, ale potrzebna jest dokumentacja medyczna, karta konsultacyjna od psychiatry.

» - Cykl szczepień przeciwko rotawirusom musi być zrobiony przed ukończeniem przez dziecko szóstego miesiąca życia. Czy będzie można się umówić na szczepienie nawet w trakcie epidemii? A może szczepienia będą wykonywane w domu pacjenta?

- Można kontynuować szczepienie przeciwko rotawirusom. Trzeba skontaktować się z lekarzem.

» - Pytanie dotyczące osób z astmą lub alergiami. Jak przyjmowanie wziewek rozszerzających drzewo oskrzelowe oraz sterydów wpływa na przebieg potencjalnego zapalenia płuc wywołanego wirusem CoV?

- Pacjenci z astmą oskrzelową należą do grupy ryzyka. Powinni regularnie przyjmować swoje leki, a w razie gorączki i kaszlu koniecznie kontaktować się ze swoim lekarzem, najpierw telefonicznie. Jak wiemy, większość zachorowań na koronawirusa przebiega z objawami podobnymi do grypy. Duszność, która występuje przy zakażeniu wirusem SARS CoV-2, jest wynikiem martwicy pęcherzyków płucnych i wziewne leki przeciwastmatyczne nie pomogą.

» - Czy lekarze kierowali już mieszkańców naszej gminy na badania w kierunku koronawirusa?

- W naszej gminie są osoby, u których wykonano testy na obecność koronawirusa.

» - Co z laboratoriami? Dzwoniłam dzisiaj do przychodni i dostałam odpowiedź, że laboratorium nie pracuje. Mam nieciekawe wyniki i muszę je szybko powtórzyć, a słyszę, że nie ma gdzie tego zrobić i trzeba czekać, aż to wszystko minie.

- Nadal wykonywane są badania laboratoryjne, ale tylko ze wskazań lekarza, dotyczące pilnych sytuacji. Wykonywane są też badania EKG oraz podawane są leki domięśniowo lub dożylnie według zaleceń lekarza.

» - Co z innymi urazami, wypadkami oraz drobnymi ranami?

- Wszelkie poważne urazy i wypadki to nadal leczenie na Szpitalnym Oddziale Ratunkowym lub wzywanie Pogotowia Ratunkowego. Drobne urazy i rany prosimy zgłaszać telefonicznie. Lekarz zdecyduje, w jaki sposób należy pomóc. Przy bólu ucha, jeżeli nie ma gorączki, to należy wziąć lek przeciwbólowy i krople do uszu np. Otoargent. Jeżeli ból nie ustąpi po dwóch dniach, umówić się na wizytę do lekarza.

*

Marzena Szóstak przekazała też dodatkowe informacje, dotyczące innych wątków poruszanych w mediach społecznościowych: - Na drzwiach wejściowych każdej placówki ochrony zdrowia są wywieszone ważne i krótkie komunikaty dotyczące zasad postępowania. Podane są też najważniejsze numery telefonów - do szpitala zakaźnego i sanepidu. Najlepiej zrobić sobie zdjęcie, by móc w każdej chwili skorzystać. Dokładamy wszelkich starań, abyście mimo wszystko czuli się bezpiecznie. Robimy to w takim zakresie, w jakim możemy wam pomóc. Bardzo prosimy o kontakt telefoniczny w sprawie recept i przy pogorszeniu zdrowia. Większość z nas posiada dodatkowe telefony komórkowe, aby nie blokować numerów do kontaktu z przychodnią. Każdy pacjent, który uzna, że zalecenia otrzymane przez telefon nie przynoszą poprawy jego stanu zdrowia, zostanie zbadany. Prosimy wszystkich o przestrzeganie zasad, które pomogą wielu z nas uchronić się przed zakażeniem. Pamiętajcie, by często i prawidłowo myć ręce, stosować środki dezynfekujące. Unikać skupisk. Obserwować się. Nie dotykać ust i oczu. Na zakupy warto założyć rękawiczki, ale zdjąć je natychmiast po powrocie do domu i umyć ręce. W czasie korzystania z pociągu lub autobusu zaleca się nałożenie maseczki , aby nie wdychać powietrza z zarazkami, gdyby ktoś kaszlał lub kichał. Po opuszczeniu środka transportu należy od razu maseczkę wyrzucić i umyć ręce albo zastosować żel z alkoholem.

OPRACOWAŁ KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

Doktor Marzena Szóstak przez wiele lat była radną Rady Powiatu. To zdjęcie z kadencji 2014-2018

Grupę dotyczącą spraw koronawirusa w gminie Jelcz-Laskowice można znaleźć bezpośrednio przez link https://www.facebook.com/groups/2397500010351977/ lub wpisując w wyszukiwarkę Facebooka: „Jelcz + Laskowice".

Parafialna linia specjalna

OŁAWA

Na czas epidemii

Parafia pw. śś. ap. Piotra i Pawła uruchamia „Telefon do walki z wirusem"

- Chcesz, potrzebujesz - zadzwoń - czytamy w komunikacie. - Linia przeznaczona jest wyłącznie dla osób, które potrzebują porady duchowej albo którym ciężko jest udźwignąć ciężar kwarantanny. Dzwonić można pod numer 782-488-838, od poniedziałku do soboty, w godz. 10.00-13.00, 16.00-18.00 i 21.30-23.00. Jeśli nie będziemy mogli odebrać – napisz sms – oddzwonimy.

(KT)

Komunikat MGOPS

JELCZ-LASKOWICE

Wirus

Kierowniczka Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Jelczu-Laskowicach informuje, że wszelkie informacje dotyczące uzyskania pomocy w związku z zagrożeniem epidemiologicznym COVID-19 będą udzielane codziennie w godz. 7.30 - 19.00 pod numerem telefonu: 504-878-607.

(KT)

Komunikat Centrum Sztuki

OŁAWA

Kultura

Centrum Sztuki w Oławie informuje, że od 24 do 31 marca instytucja będzie czynna w godzinach 8.00-14.00

Godziny dotyczą zarówno filii nr 1 przy ul. Młyńskiej 3 oraz filii nr 2 przy ul. 11 Listopada 27.

Petentów prosi się o kontakt telefoniczny: 71-735-15-75, 71-313-28-29 lub mailowy: sekretariat@kultura.olawa.pl.

(KT)

eprasa.pl 2379ea1134

75 LAT W POLSKIEJ OŁAWIE

URZĄD MIEJSKI W OŁAWIE

strona dofinansowana z budżetu miasta Oławy

W INTERNECIE:
www.um.olawa.pl
poczta elektroniczna:
olawa@um.olawa.pl

Apel burmistrza

Szanowni Państwo, w związku z zagrożeniem związanym z rozprzestrzenianiem się koronawirusa wiemy, że przez najbliższe dni i tygodnie będziemy musieli zachować szczególną ostrożność i dbałość o nasze zdrowie

Zamknięte zostały placówki oświatowe, instytucje kultury i sportu, odwołane są imprezy, koncerty i zawody sportowe. Jako miasto robimy wszystko, aby zagwarantować bezpieczeństwo naszym mieszkańcom.

Bardzo proszę, by apele o zachowanie ostrożności traktować z należytą powagą. Jesteśmy odpowiedzialni za swoje zdrowie, zdrowie naszych najbliższych oraz osób, z którymi mamy kontakt w miejscach publicznych.

Zwracam się z prośbą o dopilnowanie, by dzieci i młodzież, które nie chodzą do szkoły pozostawały w domach. Tych, którzy muszą wychodzić z domu, proszę o unikanie miejsc zatłoczonych i stosowanie się do zaleceń służb sanitarnych, szczególnie tych dotyczących higieny.

Apeluję do wszystkich, aby - jeżeli sprawa nie jest pilna - ograniczyli wizyty w różnych instytucjach. Proszę o wyrozumiałość, jeżeli załatwianie spraw nie będzie tak sprawne, jak do tej pory.

Szczególny apel o zachowanie ostrożności kieruję do osób starszych – jeśli to możliwe pozostańcie Państwo w domu.

Otoczmy seniorów opieką, pomagając im w codziennych czynnościach, takich jak zakupy czy zaopatrzenie w leki. Jednocześnie zapewniam, że miejskie instytucje, które na co dzień opiekują się osobami starszymi, samotnymi i wymagającymi wsparcia, będą nadal to robić.

Dziękuję Państwu za dotychczasową odpowiedzialną postawę, ale jednocześnie proszę, by zachować spokój, bardzo poważnie traktować zalecenia służb sanitarnych oraz zadbać o własne zdrowie i osób w Państwa otoczeniu.

Jeśli to możliwe proszę zostać w domu.

BURMISTRZ OŁAWY
TOMASZ FRISCHMANN

Potrzebujesz wsparcia - psycholog pomoże

W związku z wprowadzonym stanem epidemicznym związanym z rozprzestrzenianiem się koronawirusa (COVID-19) Urząd Miejski w Oławie uruchomił dyżury telefoniczne dla naszych mieszkańców potrzebujących wsparcia, porad psychologicznych w tej trudnej sytuacji

Dyżurować będą psycholog i pedagog w dni robocze w godzinach: **od 10.00 do 12.00** pod numerem telefonu: **71 31 325 17**.

Dyżury pełnione będą także w godzinach popołudniowych **od 18.00 do 20.00**: w poniedziałki i wtorki pod numerem telefonu: **691 837 479** oraz w czwartki i piątki pod numerem telefonu: **607 400 866**.

Ponadto wszystkie szkoły podstawowe w Oławie także zorganizowały dla uczniów i rodziców pomoc pedagogiczno-psychologiczną. Porad i wsparcia udzielają szkolni specjaliści. Szczegółowe informacje na temat ich dyżurów znajdują się pod adresami internetowymi szkół, które zamieszczamy poniżej:

Szkoła Podstawowa nr 1 - www.sp1olawa.szkolnastrona.pl/pl/

Szkoła Podstawowa nr 2 - www.sp2.olawa.pl/

Szkoła Podstawowa nr 3 - sp3.olawa.pl/

Szkoła Podstawowa nr 4 - www.sp4olawa.szkolnastrona.pl/

Szkoła Podstawowa nr 5 - sp5olawa.szkolnastrona.pl/

Szkoła Podstawowa nr 6 - sp6olawa.edupage.org/

Szkoła Podstawowa nr 8 - https://zsp1.olawa.szkolnastrona.pl

Zakończyła się długo oczekiwana przez naszych mieszkańców inwestycja – włączone zostały nowe latarnie zamontowane przy ulicy Ofiar Katynia. Inwestycję rozpoczęto jesienią ubiegłego roku i była prowadzona wspólnie przez Urząd Miejski w Oławie oraz Starostwo Powiatowe. Nowe oświetlenie zostało także uruchomione na ul. Rzemieślniczej. Inwestycje z pewnością poprawią bezpieczeństwo mieszkańców Oławy

Jest bezpieczniej

Nowe latarnie zamontowane przy ulicy Ofiar Katynia.

Na ulicy Rzemieślniczej też uruchomiono oświetlenie uliczne

eprasa.pl 2379ea1134

Można pomóc, tylko trzeba chcieć

Listy do redakcji

To prawdziwa historia, jeden z dramatów tych, którzy wpadają w pułapkę zadłużenia. Niestety, bez pomocy innych osób/instytucji często nie są w stanie z tej pułapki uciec

Pani Magda, młoda osoba, parę lat temu kupiła w Oławie mieszkanie przy jednej z głównych ulic. Nie miała gotówki, więc wsparła się kredytem bankowym. Potem wyjechała z miasta, a mieszkanie zostawiła pod opieką innej osoby, która miała płacić bieżące rachunki. Po pewnym czasie pani Magda kupiła samochód, również na kredyt, żeby ułatwić sobie prowadzenie działalności gospodarczej. Okazało się jednak, że biznes nie idzie tak, jak się tego spodziewała. Nie była w stanie regulować bieżących należności wynikających z kredytów. Po jakimś czasie problem na tyle się pogłębił, że nie stać jej było nawet na regulowanie bieżących płatności, czyli zapłacić za gaz, prąd, czynsz do zarządcy itd. Wtedy pani Magda zrezygnowała z własnego biznesu i zaczęła pracować na etacie. Sytuacja była już na tyle skomplikowana, że zarabiając na etacie nie była w stanie regulować wszystkich długów. Do tego komornik zajął część wynagrodzenia, a to, co pozostało, nie wystarczało na życie i spłatę pozostałych długów. Podjęła decyzję o sprzedaży mieszkania. Postanowiła je sprzedać, korzystając z usług fachowców - zdawała sobie sprawę, że zadłużone mieszkanie nie tak łatwo sprzedać. Trafiła do jednego z oławskich biur pośredniczących w handlu nieruchomościami. Doświadczony pracownik biura skontaktował się z wszystkimi dłużnikami. Po podsumowaniu długów okazało się, że przy kwocie, za które pani Magda zamierza sprzedać mieszkanie, ledwo, bo ledwo, ale uda się pokryć wszelkie długi. Pozostało tylko uzyskać zgodę na przeprowadzenie transakcji od banku, od towarzystwa ubezpieczeniowego i od komornika, oraz spłacić zadłużenie wynikające z niepłaconych rachunków za media i pracę zarządcy. Biuro prowadzące sprawę przygotowało projekt spłat zadłużeń i wskazało pani Magdzie, jak wstrzymać czasowo egzekucję długów. W tym czasie do komornika zdążyło już wpłynąć zlecenie wyegzekwowania od pani Magdy należności, więc komornik dokonał wpisu w księdze wieczystej. Z takim wpisem żaden bank nie udzieli kredytu nowej osobie na zakup mieszkania pani Magdy.

Zrozpaczona i zapłakana dowiedziała się, że to nie bank, nie jedno z największych towarzystw ubezpieczeniowych w Polsce, tylko firma zarządzająca zażądała egzekucji od komornika, chociaż wiedziała o podjętej próbie sprzedaży mieszkania. Efekt?

- bank nie udzieli teraz kredytu na zakup mieszkania,

- pani Magdy nie stać na spłatę zarządcy nawet kilku tysięcy złotych, bo ma zajęte wynagrodzenie, a nie ma już od kogo pożyczyć,

- komornik z licytacji uzyska co najwyżej 75% wartości mieszkania, co nie pokryje w pełni zadłużenia, bo w kolejce jest przecież wielu wierzycieli.

Przy takim rozwiązaniu sprawy pani Magda nie ma mieszkania i nie może uregulować swojego zadłużenia. W konsekwencji jej zadłużenie po sprzedaży mieszkania nie zniknie, a mogłoby.

Dlaczego tak się stało? Wszyscy, którzy oczekiwali spłaty zadłużenia, poza zarządcą, przyjęli plan spłaty zadłużenia jako wiarygodny i rzeczowy. Właścicielka firmy zarządzającej obiecała pomóc, ale dopiero po powrocie z urlopu prawniczki, tłumacząc, że to ona składała zlecenie egzekucji i tyko ona może je wycofać. Przez wiele dni nie udało się jednak nakłonić zarządcy, aby poprzez swoją prawniczką wycofał zlecenie.

Tymczasem z banku przyszło ultimatum - jeśli nie zostanie wykreślony wpis komornika, to decyzja o udzieleniu kredytu będzie negatywna. Bank zgodził się udzielić kredytu tylko wtedy, gdy pani Magda uzyska promesę od zarządcy z informacją o wycofaniu wpisu, jeśli zostanie spłacony dług. Obecnie więc pani Magda gorączkowo wydzwania do prawniczki, która obiecała przygotować promesę. Niestety, na razie nie przygotowała. Podobno w związku z koronawirusem jest bardzo zajęta.

*

Czytelnicy, pamiętajcie, że tak właśnie może się skończyć pokrywanie jednego zadłużenia innym. Coś takiego nie rozwiązuje problemu, to przecież tylko chwilowe odetchnięcie, a potem z reguły jeszcze większe problemy, tylko odłożone w czasie. Naprawdę czasem warto się dobrze zastanowić, zanim ulegnie się reklamom, zwłaszcza tym z pięknymi zdjęciami ośrodków wakacyjnych czy super samochodów (na kredyt). Pamiętajmy, że samochód później trzeba utrzymać, podobnie jak mieszkanie, a obsługa zadłużenia zawsze obniża standard życia.

CZYTELNIK
(imię bohaterki zmieniliśmy)

Mały wirus i ręce

ebykowski@gazeta.olawa.pl

Edward Bykowski

Makabra! Wielka wojna bez armat, rakiet i pocisków jądrowych. To początek końca świata? Coraz więcej zagrożonych koronawirusem i chorujących.

- Nie wychodź z domu, nawet bez nakazania kwarantanny, ale po załatwieniu koniecznych zakupów i spraw, starannie myj ręce - to przestroga i rada dla wszystkich, szczególnie dla osób w podeszłym wieku. Im człowiek starszy, tym mocniej zagrożony tą chorobą. Kancelaria Prezesa Rady Ministrów wydała ulotkę, pt. „Koronawirus - najważniejsze informacje i zalecenia", kolportowaną także wśród mieszkańców naszego powiatu. Jak to będzie z procesją na Wielkanoc i z utrzymaniem odległości 1-1,5 metra między uczestnikami?

Jako mocno „poborowy" do koronawirusa (pod względem wieku i zdrowia), siedzę posłusznie w domu i zdalnie wykonuję pracę dla redakcji. Zakupy załatwia rodzinny „Anioł Stróż". Kilka razy dziennie trochę gimnastyki, wsiadam też na specjalny rower domowy, kręcę pedałami - bo ruch to zdrowie - i przez uchylone okno zerkam na ulicę. Autobusy komunikacji miejskiej jeżdżą punktualnie, wedle niedzielnego rozkładu, ale pasażerów jak na lekarstwo. Także przechodniów niewielu, ale przystają, żeby chwilę odpocząć i z kimś napotkanym porozmawiać. Pewnie o końcu świata, albo uspokoić się wzajemnie, że jakoś to będzie. Nawet wtedy może się zdarzyć zakażenie koronawirusem, także w sklepach. W przyszpitalnej przychodni odwołano przyjęcia i zabiegi. W placówkach służby zdrowia są przyjmowane telefonicznie zgłoszenia chorych i udzielane porady, a leki są zapisywanie na e-receptach.

Te i inne utrudnienia, zakazy, nakazy, także decyzje o odwołaniu działalności oraz wszelkich imprez, m.in. w wielkim i małym sporcie - to jeszcze nie koniec świata. To tylko wielkie zmiany i inne życie, na całej planecie Ziemia. Jeszcze nie wiadomo jakie. To będzie inny świat. Także w oławskim powiecie.

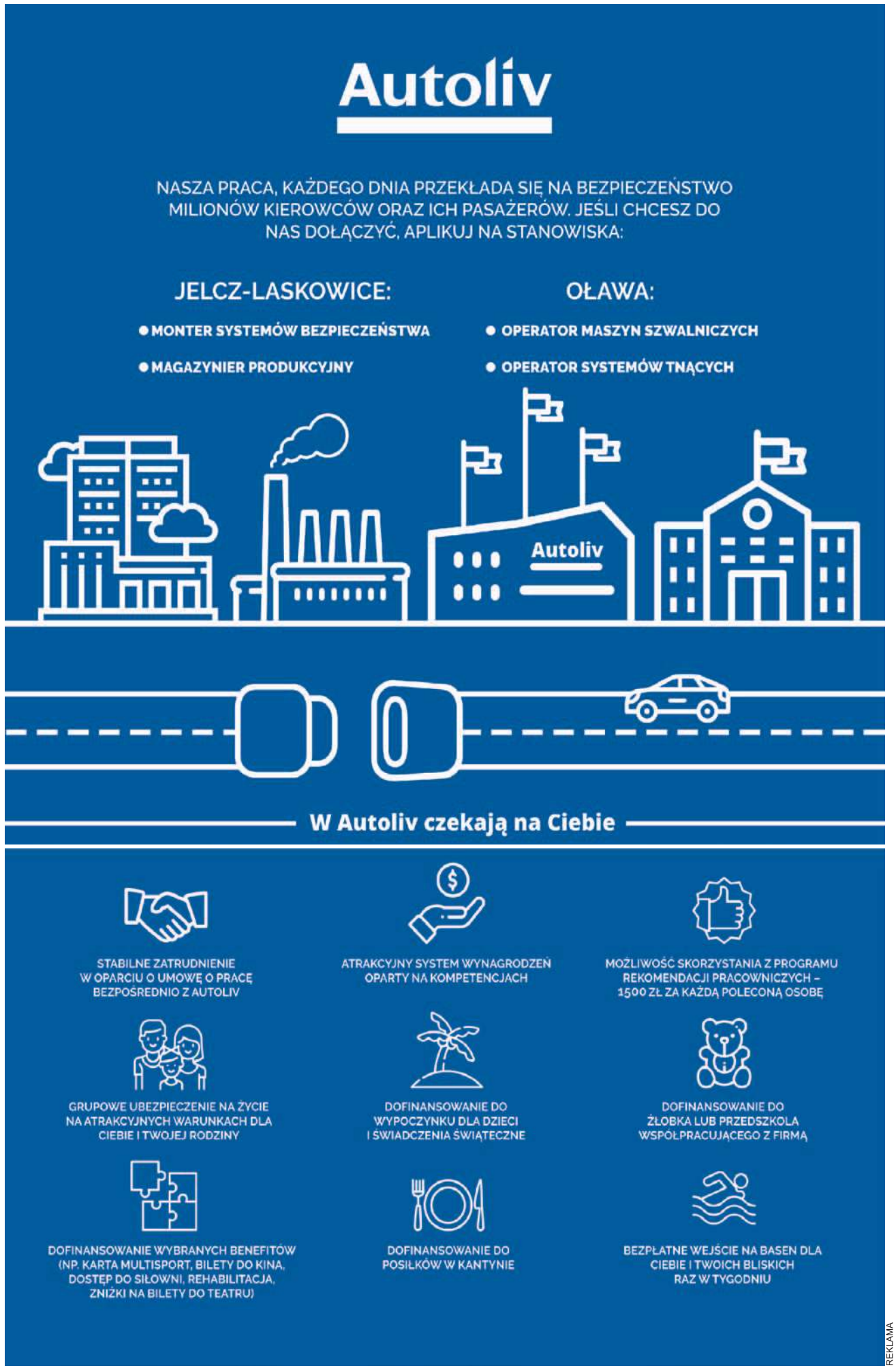

REKLAMA

eprasa.pl 2379ea1134

Fundusze Europejskie Program Regionalny | Rzeczpospolita Polska | DOLNY ŚLĄSK | Unia Europejska Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego

NOWA JAKOŚĆ OBSŁUGI MIESZKAŃCÓW W GMINIE DOMANIÓW

Gmina Domaniów proponuje nową jakość obsługi mieszkańców, poprzez uruchomienie intuicyjnych rozwiązań on-line, ułatwiających kontakt z lokalną administracją. Nie trzeba nigdzie dzwonić, pisać pism, tak jest po prostu wygodniej!

Gmina Domaniów zakończyła prace wdrożeniowe nad realizacją projektu pn.: **„E-gmina – rozwój i poprawa dostępności elektronicznych usług administracji publicznej dla mieszkańców Gminy Domaniów”**, dotyczącego uruchomienia e-usług publicznych, świadczonych na rzecz mieszkańców, przedsiębiorców i inwestorów z wykorzystaniem sieci Internet i platformy e-PUAP oraz informatyzacji procedur wewnętrznych w Urzędzie.

Projekt został dofinansowany ze środków UE w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Dolnośląskiego 2014-2020 dla Osi Priorytetowej 2 Technologie informacyjno – komunikacyjne, Działania 2.1 E-usługi publiczne, Poddziałania 2.1.1 E-usługi publiczne – konkursy horyzontalne (E-usługi i otwarte zasoby publiczne). Całkowita wartość projektu wyniosła **1 157 415,00 zł**.

Głównym celem projektu jest wzmocnienie komunikacji elektronicznej pomiędzy Urzędem Gminy Domaniów a mieszkańcami i przedsiębiorcami poprzez ułatwienie dostępu do usług publicznych ze szczególnym uwzględnieniem osób niepełnosprawnych, umożliwiając dwustronną interakcję w środowisku cyfrowym – e-usług publicznych. Stworzenie dobrego klimatu do rozwoju przedsiębiorczości może przełożyć się na rozwój gospodarczy gminy i tworzenie nowych miejsc pracy.

Realizacja projektu wpłynie również na zniesienie barier dla osób wychowujących dzieci, niepełnosprawnych, starszych i chorych, umożliwiając im załatwienie sprawy bez konieczności osobistego stawiennictwa w Urzędzie czy wystawiania pełnomocnictw.

Efektem końcowym jest wdrożenie wielu nowych jakościowo, elektronicznych usług publicznych w Gminie Domaniów. W ramach przedsięwzięcia wykonano:

1. Wdrożono nowe e-usługi publiczne na platformie ePUAP (czyli Elektronicznej Platformie Usług Administracji Publicznej)

Usługi te związane są m. in. z:

- zobowiązaniem podatnika ws. podatku z tytułu podatku od nieruchomości od osób fizycznych i prawnych;
- zobowiązaniem ws. podatku z tytułu podatku rolnego/leśnego od osób fizycznych i prawnych;
- zobowiązaniem podatnika ws. podatku z tytułu transportowego od nieruchomości od osób fizycznych i prawnych;
- wydaniem wypisu/wyrysu z miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego;
- zezwoleniem na usunięcie drzew i krzewów;
- wnioskiem o nadanie numeru porządkowego budynku.

Dzięki realizacji projektu mieszkańcy Gminy Domaniów otrzymują:

- możliwość pobrania ze strony internetowej Urzędu stosowanych większości spraw wniosków;
- możliwość elektronicznego wypełnienia wniosków;
- możliwość przesłania drogą elektroniczną wypełnionych wniosków;
- możliwość monitorowania statusu założonej sprawy;
- możliwość dokonania płatności elektronicznej;
- dodatkowo poprzez uwzględnienie indywidualnych informacji dla podatnika dotyczących wysokości wpłaty, danych dodatkowych oraz terminów płatności możliwość wysyłki indywidualnych powiadomień dla podatnika o zbliżającym się terminie płatności lub powstałych zaległościach;
- możliwość uzyskania decyzji w sprawie.

Przesyłanie deklaracji poprzez Internet jest dużym ułatwieniem. Tym bardziej, że wypełnienie deklaracji w formie elektronicznej jest szybsze i prostsze niż na papierze. Dane adresowe mieszkańca gminy wypełniane są automatycznie, a formularz „zna” obowiązujące stawki podatkowe i po wprowadzeniu podstawowych danych sam oblicza wysokość należnej opłaty.

2. Uruchomiono portal interesanta pn. „eUrząd Gminy Domaniów”, który jest dostępny pod adresem: https://eurzad.gminadomaniow.pl.

Portal umożliwia mieszkańcom załatwianie w/w spraw urzędowych poprzez Internet. W systemie eUrzędu interesanci, dokonując uwierzytelnienia za pomocą profilu zaufanego lub e-dowodu, mogą sprawdzić swoje należności z tytułu podatków i opłat oraz dokonać płatności w formie bezgotówkowej. Korzystanie z e-usług pozwala na bieżąco monitorować status swojej sprawy.

Portal eUrząd składa się przede wszystkim z trzech ikon, które odwołują do elektronicznych usług:

- **„Informacje publiczne”** – informacje o BIP oraz Radzie Gminy Domaniów, a w tym dokumenty Rady Gminy Domaniów, transmisja na żywo z posiedzenia Rady oraz archiwa transmisji sesji.
- **„Twoje dane”** – Interesant otrzymuje dostęp do swoich danych po wypełnieniu wniosku o konto na platformie eUrząd za pośrednictwem konta ePUAP. Aby skorzystać z wniosku interesant powinien posiadać aktualny Profil Zaufany na platformie ePUAP lub e-dowód. W tej zakładce interesanci mają dostęp do spraw zarówno archiwalnych jak i aktualnych wraz z historią złożenia wniosku oraz dostęp do informacji o wierzytelnościach wobec Gminy Domaniów.
- **„Usługi elektroniczne”** – dzielą się na cztery zakładki:
  a. „Inne usługi w gminie” – elektroniczne formularze na platformie ePUAP dedykowane dla Gminy Domaniów,
  b. „Działalność gospodarcza” – dotyczy zakładania, modyfikowania danych firmy przez Internet oraz umożliwia wyszukiwanie podmiotów w CEIDG,
  c. „Podatki lokalne” – umożliwia złożenia formularza elektronicznego deklaracji lub informacji podatku od nieruchomości, rolnego, leśnego oraz transportowego,
  d. „Inne usługi” – są to inne elektroniczne usługi udostępnione przez Ministerstwo Cyfryzacji.

3. Opracowano i wdrożono darmową aplikację mobilną "eUrząd Domaniów", którą można pobrać i zainstalować ze sklepu Google Play (dla użytkowników Android) oraz App Store (dla użytkowników iOS)

Aplikację na smartfony i tablety można znaleźć i zainstalować poprzez Google Play (dla użytkowników Andrioda) oraz App Store (dla użytkowników iOS) wpisując hasło eUrząd Domaniów. Aplikacja funkcjonuje na dwóch płaszczyznach (urzędowej i informacyjnej).

Funkcjonalność urzędowa pozwala na integrację z wdrożonymi e-usługami publicznymi.

Aplikacja mobilna posiada funkcje:

- informacje o aktualnościach w Gminie Domaniów,
- informacje o pogodzie,
- informacje o godzinach otwarcia i
- adresie Urzędu Gminy w Domaniowie,
- otrzymywanie powiadomień,
- mapa Gminy,
- zgłoszenia incydentu przez mieszkańca,
- możliwość podejrzenia zobowiązań oraz dokonania płatności.

4. Opracowano i wdrożono System Informacji Przestrzennej wraz z cyfryzacją wielu analogowych materiałów, w ramach zadania wykonano:

- pełną cyfryzację dokumentów planistycznych,
- wdrożono dziedzinowe oprogramowanie GIS wspierające prowadzenie rejestrów m.in. miejscowe plany, studium, oświetlenie komunalne na terenie gminy,
- uruchomiono 40 e-usług dla mieszkańców m.in. wniosek o wypis i wyrys z dokumentów planistycznych,
- uruchomiono portal mapowy zgodny z wymogami Dyrektywy INSPIRE wraz z panelem do zgłaszania sytuacji wyjątkowych na terenie gminy.

>>>

ogłoszenie płatne

eprasa.pl 2379ea1134

Wniosek m.in. o wypis i wyrys z MPZP/ SUIKZP dostępny w całości on-line (weryfikacja Użytkownika poprzez e-PUAP wraz z płatnościami on-line) pod adresem:

https://e-spdp.pl/urzad/gmina_domaniow

PORTAL MAPOWY MAPA-INSPIRE-HUB - od teraz informacja z dokumentów planistycznych dostępna on-line. Wystarczy wpisać numer przedmiotowej działki, aby uzyskać kompleksową informację z Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego i Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego.

https://mapa.inspire-hub.pl/#/gmina_domaniow

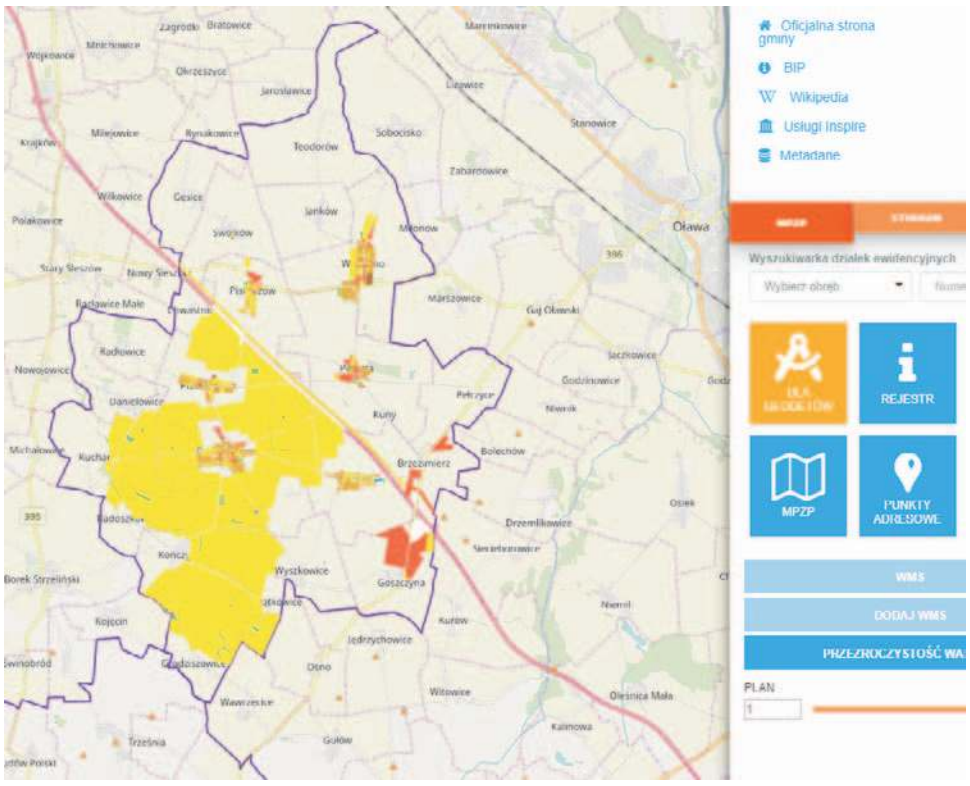

E-USTERKA- intuicyjny panel dostępny z poziomu portalu mapowego, ułatwi alarmowanie urzędu o wszelkich sytuacjach wyjątkowych na terenie gminy, np. dziura w drodze, martwe zwierzę, przewrócone drzewo. Funkcjonalność w pełni responsywna na smartfonach - bez potrzeby instalacji nowej aplikacji.

Zachęcamy wszystkich mieszkańców i interesantów do sprawdzenia nowych usług oferowanych przez Gminę Domaniów.

Od czego zacząć?

To co odróżnia pismo elektroniczne od papierowego, to przede wszystkim brak odręcznego podpisu. Elektronicznym odpowiednikiem podpisu odręcznego jest udostępniony przez Ministerstwo Cyfryzacji Profil Zaufany. Profil Zaufany to w rzeczywistości identyfikator i hasło wraz z naszymi podstawowymi danymi identyfikacyjnymi. Złożenie podpisu elektronicznego polega w praktyce na podaniu identyfikatora i hasła oraz wpisaniu jednorazowego kodu otrzymanego SMS'em. Profil Zaufany jest bezpłatny.
Profil Zaufany zakłada się poprzez stronę www.pz.gov.pl. Niezbędną czynnością jest potwierdzenie Profilu Zaufanego, które ma na celu weryfikację tożsamości właściciela danych podanych przy zakładaniu Profilu. Potwierdzenie dokonuje się poprzez wizytę w urzędzie lub instytucji, która jest punktem potwierdzającym (np. Urząd Skarbowy czy ZUS). Pracownik punktu potwierdzającego poprosi interesanta o okazanie dokumentu tożsamości. Następnie wydrukuje złożony przez interesanta wniosek i poprosi o jego podpisanie. Alternatywnie można potwierdzić Profil z wykorzystaniem bankowości elektronicznej lub podpisu kwalifikowanego.

Jak założyć konto na ePUAP:

Adres pomocy ePUAP:

https://epuap.gov.pl/wps/myportal/strefa-klienta/pomoc

ogłoszenie płatne

Dziękują za kiermasz

arch. prywatne

Podczas kiermaszu zebrano ponad 5 tysięcy złotych

Koło Gospodyń Wiejskich w Godzikowicach składa serdeczne podziękowania wiernym z Parafii Miłosierdzia Bożego za liczny udział w kiermaszu ciast i pierogów 8 marca 2020 roku. Dochód z kiermaszu był przeznaczony na leczenie Tosi i Frania. Drodzy parafianie bez was by się nie udało.

Za okazane serce i pomoc w organizacji dziękujemy:

* księżom z Parafii Miłosierdzia Bożego w Oławie za nieocenioną pomoc,

* zespołowi „Caritas" przy Parafii Miłosierdzia Bożego za przekazanie kwoty 1 000 zł.

Za pyszne ciasta dziękujemy:

* Irenie Wodeckiej z Koła Gospodyń Wiejskich w Jankowicach Małych,

* Helenie Zubowskiej, Barbarze Paduli, Barbarze Mamczur oraz Annie Twardochleb z Siedlec,

* Zofii Bazan z Koła Gospodyń Wiejskich w Ścinawie,

* Annie Faraś oraz Aleksandrze Łysowskiej z Godzikowic.

Podczas kiermaszu została zebrana łączna kwota 5 551,56 zł z czego 500 zł zostało przekazane na leczenie Tosi (dzień wcześniej rodzice Tosi poinformowali o zebraniu pełnej kwoty), na leczenie Frania została przekazana kwota 5 051,56 zł.

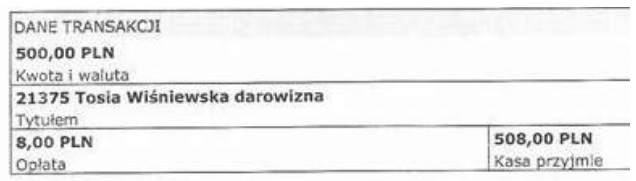

DANE TRANSAKCJI	
500,00 PLN Kwota i waluta	
21375 Tosia Wiśniewska darowizna Tytułem	
8,00 PLN Opłata	508,00 PLN Kasa przyjmie

KURSY
ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO
1. Wózek widłowy
2. Komputerowy - nabór
3. Prawo jazdy kat. B
4. BHP i inne
5. Piece i palacz c.o.
6. Pedagogiczny
7. Kasy fiskalne, minimum sanitarne - nabór
8. Przewóz materiałów niebezpiecznych ADR
9. Udzielania pierwszej pomocy
10. Kurs kwalifikacyjny na tytuł robotnika wykwalifikowanego lub mistrza w zawodzie handlowiec, kucharz i inne
OŁAWA, ul. 1 Maja 44, tel. 71 313 25 99
REKLAMA

GARAŻE BLASZANE
BRAMY GARAŻOWE
POMIESZCZENIA GOSPODARCZE
WIATY
KONSTRUKCJE STALOWE
STAL BLACH
605-059-235
603-809-850
PRODUCENT
TRANSPORT I MONTAŻ GRATIS!
REKLAMA

OKNA PCV
PRODUKCJA - MONTAŻ
RATY
PARAPETY * ROLETY
W standardzie:
▪ zaczep antywłamaniowy
▪ szyba termoizolacyjna U-1,1
▪ blokada antyzatrzaskowa
▪ blokada klamki
▪ mikrowentylacja
▪ okucia Winkhaus
▪ szare uszczelki
SCHÜCO INTERNATIONAL CORONA
Ratowice, ul. Wrocławska 54 (przy kościele), tel./fax: 71 318 91 77, tel. 606 645 107
REKLAMA

KURS ZAWÓD
▪ uprawnienia UDT do obsługi wózków podnośnikowych, suwnic, wciągników, żurawi, podestów ruchomych wolnobieżnych i przejezdnych
▪ elektroenergetyczne SEP (1,2,3)
▪ BHP, inne na zlecenie również w zakładzie pracy
www.szkoleniakursy.com
tel. 71-313-21-21 tel. 71-393-10-08
kom. 691-716-663 kom. 691-716-555
e-mail: biuro@szkoleniakursy.com
REKLAMA

eprasa.pl 2379ea1134

Jesteśmy

Rozstrzygnięto ogólnopolski konkurs SGL Local Press 2019! Zdobyliśmy osiem nominacji, wygraliśmy w dwóch kategoriach i zostaliśmy najlepszą gazetą lokalną 2019 roku w kraju! I to po raz drugi

Naszych dziennikarzy nominowano osiem razy:

* Cztery nominacje otrzymał Kamil Tysa za artykuły „Chłopiec, który przeżył", „(Bez)wartościowa", „To była tragedia. Przede wszystkim tragedia" i „Chciała powstrzymać zwyrodnialców, stała się łatwym wyjściem"

* Dwukrotnie nominowany został Jerzy Kamiński za teksty „ Zmowa milczenia" i „RODZICE: To Małgosia jest tu najważniejsza!". Za oba materiały autor otrzymał też nagrody główne SGL Local Press w kategoriach wywiad oraz reportaż.

* Krzysztofa Trybulskiego nominowano za artykuł „No i kto tu w końcu rządził?"

* Doceniona nominacją została także nasza akcja społeczna „Mój sąsiad uchodźca", którą przygotowała Wioletta Kamińska.

Osiem wyróżnień i dwie nagrody główne sprawiły, że zdobyliśmy tytuł gazety roku 2019! Udało nam się to już po raz drugi. 5 lat temu byliśmy gazetą roku 2014.

*

Ponieważ ze względów oczywistych uroczysta gala wręczenia nagród w Zamku Królewskim w Warszawie została odwołała, sami zrobiliśmy sobie pamiątkową fotografię redakcji.

Uwaga! Zdjęcie nie ukazuje faktycznego zgromadzenia. Z wiadomych względów epidemiologicznych „portret rodzinny" powstawał wirtualnie, tzn. zdjęcia było robione pojedynczo, a potem komputerowo łączone w jedno.

W pierwszym rzędzie: Jacek Polasz, Joanna Nabiałczyk, Tomasz Nawrot, Krzysztof A. Trybulski. Za nimi Jerzy Kamiński, Kamil Tysa, Małgorzata Najgebaur, Agnieszka Herba, Piotr Turek, Bogusław

eprasa.pl 2379ea1134

gazetą roku!

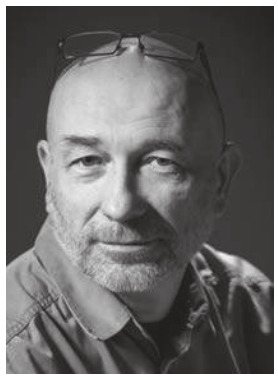

Sukces w czasach zarazy, czyli po prostu dziękujemy

Głupio wyszło, że akurat teraz, ale widać los jak zwykle drwi sobie z nas wszystkich. Rzadko się zdarza aż taki emocjonalny rollercoaster. W tych trudnych i smutnych czasach spadła na nas aż tak dobra nowina. Ponownie zostaliśmy Gazetą Roku w konkursie Lokal Press - najbardziej prestiżowej rywalizacji wśród polskich gazet lokalnych. Nie mogliśmy sobie wymarzyć lepszej nagrody na 30-lecie gazety, a to właśnie w tym roku. Jeśli ktoś w 1990 roku, gdy startowaliśmy, pomyślałby, że Oława będzie miała jedną z lepszych polskich gazet lokalnych, uznałbym go za niespełna rozumu. Dziś jednak wiem, że to było możliwe dzięki Wam - bo bez Was gazeta nie miałaby szans ani sensu. Nie istniałaby. Mam na myśli oczywiście Czytelników, dla których jesteśmy. Mam na myśli wszystkich, którzy kiedykolwiek opublikowali coś na naszych łamach, a były ich setki. Mam też na myśli wszystkich, z którymi współpracujemy. To dzięki reklamom lokalnych firm, dzięki sprzedawcom lokalnych sklepów, dzięki ogłoszeniom lokalnych samorządów, dzięki lokalnym przedsiębiorcom - gazeta mogła się rozwinąć. Mogła udowodnić, że prowincja to tylko stan ducha, a nie każde miejsce poza centrum. Bo my - i Wy - nie jesteśmy prowincjonalni. Jesteśmy Polską lokalną. Dziś zapewne podzieloną jak cały kraj, ale mimo wszystko zintegrowaną na tyle, by móc głośno powiedzieć: - Tu jest nasze miejsce. Bo tak wybraliśmy.

Przez lata gazeta miała takie hasło: „Zawsze na miejscu". Wiem, że dziś wszyscy możemy tak powiedzieć o sobie. Bo my jesteśmy stąd. Jak Wy. Bo robimy gazetę dla Was, a Wy ją czytacie. Bo rozumiecie, że jeśli nie byłoby Waszego udziału w tym przedsięwzięciu pod nazwą „gazeta lokalna", nie powstawałyby unikatowe treści, nie byłoby dobrych reportaży, wywiadów, tekstów historycznych. Kto miałby je tworzyć, jeśli nie dziennikarze lokalni?

Po tak dużej dawce dobrej nowiny wracamy do rzeczywistości. Dziś smutnej, a może nawet przerażającej. Z takim stanem epidemii jeszcze się nie mierzyliśmy. Nie znamy tej drogi. Nie wiemy, dokąd prowadzi.

Oczywiście zawsze można zwątpić i powiedzieć: - Jestem tak biedny, że kaczki w parku zaczęły rzucać mi chleb. Albo jestem tak stary, że jak wychodzę z muzeum, włącza się alarm.

Mam jednak wiarę, że i tym razem, silni lokalnością naszej Małej Ojczyzny, poradzimy sobie. Jak wcześniej radziliśmy sobie z transformacją w 1989 roku, jak radziliśmy sobie z powodzią w 1997 roku. Jak dawaliśmy radę już nie raz. Razem.

JERZY KAMIŃSKI

fot. FotoHQ-Matusiewicz

Szymański, Magda Rybak-Gałuszka, Wioletta Kamińska, Zbigniew Jakubowicz, Grażyna Notz, Zbigniew Bachul oraz Przemysław Pawłowicz. W ramce „na ścianie" Edward Bykowski

eprasa.pl 2379ea1134

Gminy wychodzą z własnymi propozycjami

JELCZ-LASKOWICE
Ważne!

Jest nowy wariant Kolei Dużych Prędkości. Głos zabierają samorządy

O bulwersującej dla wielu mieszkańców gminy Jelcz-Laskowice propozycji poprowadzenia trasy Kolei Dużych Prędkości pisaliśmy kilka tygodni temu. Dokument Centralnego Portu Komunikacyjnego, który trafił pod dyskusję publiczną, zawiera mapy przebiegów korytarzy kolejowych, także w gminie J-L. Według tzw. wariantu czerwonego, trasa kolei dużej prędkości miałaby przebiegać przez starorzecze doliny Odry, gdzie występują: obszar specjalnej ochrony ptaków „Natura 2000", rezerwat przyrody „Łacha Jelcz", projektowany park krajobrazowy „Dolina Odry i Oławy", udokumentowane złoża surowców mineralnych, stanowiska roślin chronionych oraz obiekty infrastruktury technicznej, związane z ochroną przeciwpowodziową.

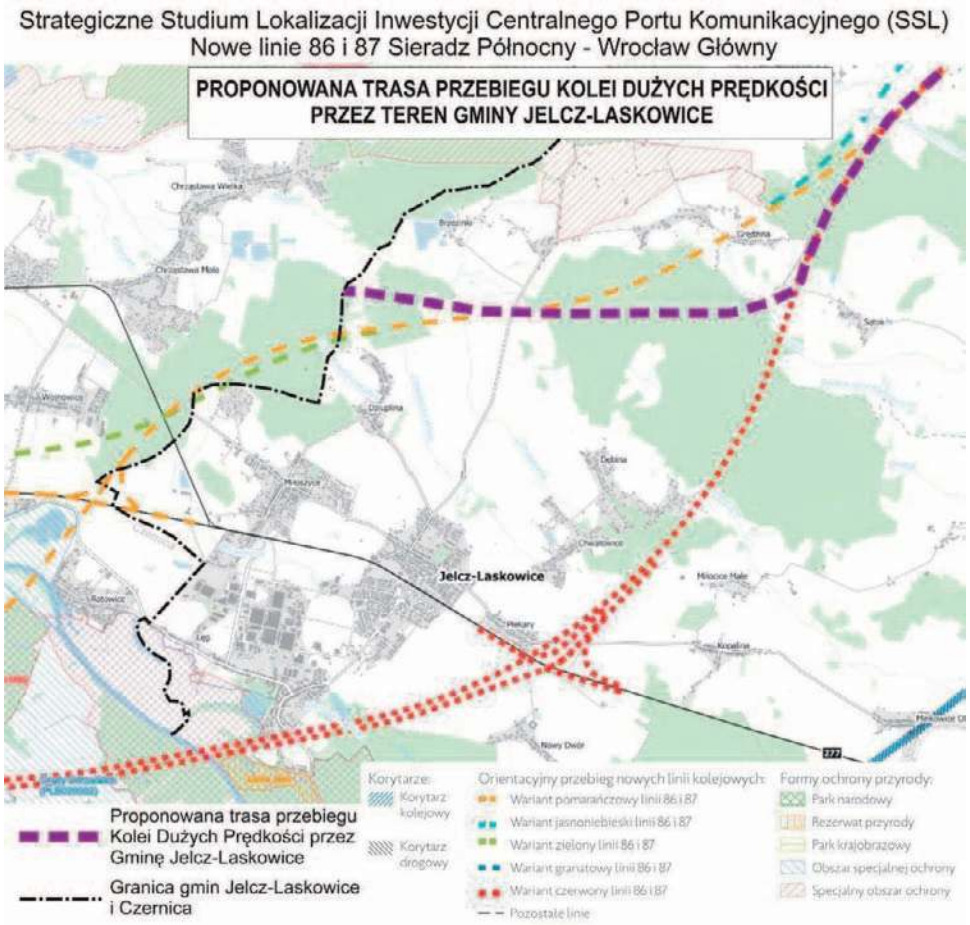

Proponowana trasa przez gminę Jelcz-Laskowice

Dalej tory miałyby przebiegać przez południową część miasta, dzieląc osiedle Jelcz na dwie części, także przez tereny zabudowane i zamieszkałe, przecinając drogę wojewódzką nr 455, która stanowi główny wjazd do miasta od strony Oławy. Wariant proponuje też przebieg przez istniejące tereny rekreacyjne, cenne i istotne dla mieszkańców gminy i okolic, jak ośrodek nad stawem, nie omijając również zamieszkałego „Osiedla Leśnego". Przebiega przez wschodnią część Chwałowic oraz tereny wodonośne między Nowym Dworem i Piekarami, gdzie znajdują się ujęcia, zasilające w wodę pitną miasto i większość gminy J-L.

Na ostatniej sesji Rada Miejska podjęła stanowisko dotyczące proponowanego wariantu: - Z uwagi na powyższe uwarunkowania planowany korytarz nie uzyskuje aprobaty RM w Jelczu-Laskowicach. Uważamy, że inwestycja nie powinna przechodzić przez tereny stanowiące formy ochrony przyrody oraz dzielić terenów zabudowanych i zamieszkałych miasta, a także przebiegać tuż przy istniejących zabudowaniach. Stoimy na stanowisku, że trasa przebiegu kolei dużych prędkości powinna przebiegać w maksymalnie dużych odległościach od terenów zamieszkałych.

Radni przegłosowali stanowisko prawie jednogłośnie. Wstrzymali się tylko Robert Jadczak i Julian Kozłowski. Wiceburmistrz Romuald Piórko zapewniał, że UMiG współpracuje z gminami Czernica i Siechnice nad wypracowaniem wspólnego wariantu, który byłby korzystny dla mieszkańców tych trzech samorządów.

Co dalej? Propozycja Centralnego Portu Komunikacyjnego wciąż obowiązuje, ale zakończyły się konsultacje społeczne, w trakcie których można było zgłaszać uwagi. Stanowisko radnych jest głosem sprzeciwu, który może być wzięty pod uwagę, ale nie musi. Wiceburmistrz Piórko przekonywał, że jeśli gminy wypracują wspólną propozycję, to szansę na jej akceptacje będą większe.

3 marca 2020 roku odbyło się merytoryczne spotkanie samorządowców z Jelcza-Laskowic, Czernicy i Siechnic. W rozmowach uczestniczyli m.in. wiceburmistrz Jelcza-Laskowic Romuald Piórko, sekretarz UMiG Dariusz Koprowski, burmistrz Siechnic Milan Ušák, sekretarz gminy Siechnice Barbara Kostecka, sekretarz gminy Czernica Marcin Golański oraz radny województwa dolnośląskiego Patryk Wild. - W wyniku prac trzech samorządów zostały stworzone stanowiska trzech gmin - informuje sekretarz Dariusz Koprowski. - Następnie zostały one skonsultowane z przedstawicielami powiatu oławskiego i powiatu wrocławskiego. Szczegółowe stanowiska co do trasy przebiegu przez teren poszczególnych gmin trzy samorządy osobno przesłały jako konsultacje projektu dokumentu „Strategiczne Studium Lokalizacyjne Inwestycji Centralnego Portu Komunikacyjnego", poprzez formularz znajdujący się na stronie. Samorządy, mając na uwadze istotę sprawy, dokonały szczegółowych analiz i przedstawiły nowy wariant przebiegu korytarza linii kolejowej, korygując przedłożone w Strategicznym Studium Lokalizacyjnym warianty przebiegu. Każdy z samorządów przedstawił wariant, który w jak najmniejszym stopniu powodowałby uciążliwość i omijałby w jak największej odległości tereny zamieszkałe oraz tereny newralgiczne z punku widzenia funkcjonowania danych gmin. Niewłączenie się w powyższe konsultacje społeczne samorządów lub jedynie złożenie sprzeciwu co do przebiegu linii bez wyraźnego wskazania jej alternatywnego przebiegu mogłoby skutkować podjęciem odgórnej decyzji, która zapadłaby na poziomie rządowym i nie uwzględniałaby nawet w minimalnym stopniu uciążliwości inwestycji na poziomie lokalnym. Praca zespołu merytorycznego zaowocowała powstaniem orientacyjnego korytarza przebiegu linii kolejowej. Każda z gmin na swoim terenie przedłożyła szczegółowy przebieg trasy i przesłała w ramach konsultacji poprzez formularz elektroniczny. Mamy nadzieję, że tak jednoznaczne stanowisko grupy samorządowców, znających najlepiej lokalne uwarunkowania terenów, przez które ma przebiegać linia kolejowa, znajdzie odzwierciedlenie w dokumencie Centralnego Portu Komunikacyjnego.

(KT)

GMINA OŁAWA
Inwestycje

Janików z szansą na chodnik?

- Pojawiło się światełko w tunelu - mówią w Janikowie i liczą na to, że w przyszłym roku budowa chodnika trafi do odpowiednich budżetów

Mieszkańcy Janikowa od lat domagają się budowy chodnika w swojej miejscowości, zwłaszcza że w niektórych miejscach droga jest tak wąska, że mijające się samochody nie pozostawiają ludziom miejsca na bezpieczne chodzenie

W tegorocznych planach Powiatowego Zarządu Drogowy w Oławie jest wiele chodników do wykonania, m.in. w Zakrzowie, Oleśnicy Małej, czy w Jaczkowicach. Nie ma jednak Janikowa z powodu „ograniczeń finansowych". W odpowiedzi, jakiej niedawno udzielił dyrektor PZD Wojciech Drożdżal na interpelację radnej Anny Leszczyńskiej wynika, że pismo w sprawie budowy chodnika w Janikowie będzie potraktowane jako wniosek do projektu budżetu na 2021 rok. Z tego samego pisma wiadomo, że koszt tego chodnika na odcinku 300 m wynosi 180 tys. zł.

W ubiegłym roku w piśmie kierowanym do starosty mieszkańcy prosili o spotkanie, aby systemowo rozwiązać problem w Janikowie, np.poprzez mijanki, ale nie otrzymali odpowiedzi.

Z pisma od pełniącego obowiązki wójta gminy Oława Henryka Kuriaty wynika, że udzielenie pomocy finansowej przez gminę na budowę chodnika w Janikowie jest możliwe, ale tylko wtedy, gdy Zarząd Powiatu zwróci się o taką pomoc do gminy, jej możliwości finansowe pozwolą wygospodarować niezbędne środki finansowe, a Rada Gminy wyrazi zgodę na zmianę planu wydatków budżetowych.

- Rozmawialiśmy o chodniku z panem Henrykiem Kuriatą - mówi mieszkaniec Janikowa Jarosław Bielenda. - Powiedział, że jeśli powiat zwróci się o pomoc do gminy w sprawie chodnika, to nam pomoże. Dziękujemy radnej Annie Leszczyńskiej, że już zechciała nam pomóc. Przy okazji mieszkańcy sygnalizują, że niepokoi ich tymczasowe wydawanie jednemu przedsiębiorcy zgody na jeżdżenie przez Janików pojazdami o wadze ponad 5 ton, czyli niezgodnie z przepisami. To stawianie dobra jednostki nad dobrem ogółu. W urzędzie usłyszałem już, że to wcześniej „mieszkańcy wymusili" w Janikowie takie ograniczenie. Ale skoro ono jest, to wszyscy powinni się do tego stosować. Prosiliśmy w PZD, aby nie wydawać takie zgody, ale usłyszeliśmy, że „dzieci w tej chwili nie chodzą do szkoły, to do końca marca ciężkie auta mogą jeździć". Odbieramy to jako złośliwość w naszą stronę. Skoro brakuje środków na remont i budowę chodników czy dróg powiatowych, to dlaczego z taką łatwością wydaje się zgodę na ich niszczenie? Najdziwniejsze dla nas jest to, że tę część Janikowa pominięto przy kilkumilionowej inwestycji, kiedy to kilka lat temu wybudowano w Bystrzycy i w części Janikowa nowe chodniki oraz położono nową nawierzchnię asfaltową. Gdyby wtedy ktoś z naszych gospodarzy pomyślał i ograniczył zupełnie zbędną w mojej ocenie szerokość chodników na niektórych odcinkach w Bystrzycy i Janikowie, może udałoby się wygospodarować pieniądze dla naszej części wsi.

(CK)

W Janikowie bywa naprawdę groźnie

Na razie piesi wciąż poruszają się tu poboczem, także dzieci chodzące do szkoły

eprasa.pl 2379ea1134

JELCZAŃSKIE herstorie

Miejsko-Gminne Centrum Kultury Jelcz-Laskowice

JELCZ-LASKOWICE

Niezwykłe kobiety

Agnieszka 7465

- Mundur, tak jak sport, uzależnia. Nie wiem dlaczego. Może to kwestia systemu, organizacji, hierarchii, poleceń, rozkazów i dyscypliny - mówi Agnieszka Burdelak, kolejna bohaterka cyklu „Jelczańskie Herstorie"

Izabela Moczarna-Pasiek

Agnieszka nie potrafi żyć bez regularnych treningów

W sumie 8 dyscyplin sportowych: kolarstwo, które uprawialiśmy wszyscy, bieganie też, i kajaki latem, również wspólnie, razem z chodzeniem po górach. Tylko mama ćwiczyła karate i aerobic, a teraz jest instruktorką kulturystyki, siostra i ja pływałyśmy, a ja trenowałam i startowałam w triathlonie. Dużo? Nie wiem. W sumie nie mogło być inaczej. Mój tato, Wiesław, był zawodowym kolarzem torowym - wielokrotnym mistrzem i reprezentantem Polski. Mama całe życie była aktywna i kiedy pracowała na basenie w Jelczu, zapisała mnie i moją siostrę do klubu pływackiego. Siostra miała 8 lat, a ja 7. Rozpoczęłam codzienne treningi i niewiele wtedy wiedziałam, jak ten dryl codzienności ukształtuje mnie jako osobę i moje późniejsze życie. Reguły, zasady, dyscyplina, porządek, samodzielność - to wszystko są cechy, które człowiek musi sobie wyrobić, bo inaczej nie będzie miał żadnej szansy na powodzenie w sporcie. Kiedy ma się 7 lat, to nie przyjmuje się świata w jasno określonych formułach, ale ja, po prostu, mam taki charakter, bo było to dla mnie bardzo oczywiste, sprawiało mi to przyjemność oraz dawało satysfakcję. Trenowałam intensywnie do 18. roku życia i kilkadziesiąt razy byłam mistrzynią Polski, pobijałam rekordy Polski i reprezentowałam nasz kraj na zawodach międzynarodowych. Kontuzja przerwała moją pływacką karierę, gdy miałam 18 lat. Nie można, oczywiście, tak po prostu pożegnać się ze sportem, kiedy stanowi on całą treść życia. Wtedy tak też było. Sport to było całe moje życie, a życie mojej rodziny było dopasowane do rozkładu moich treningów i terminów zawodów. Tak jak w rodzinie sportowców i sportsmenek bywa. Sport wypełnił wszystkie moje lata formacyjne i tak z dziewczynki stałam się kobietą, która zwinnie, po pływaniu zaczęła biegać maratony. Ponieważ kolarstwo miałam we krwi, więc naturalnym wyborem był dla mnie triathlon. To trudna dyscyplina, to trzy w jednej. Treningi są bardzo wymagające i niełatwe. Najlepiej wychodził mi start na dystansie olimpijskim: 1500 m pływanie, 40 km rower i 10 km bieg. Triathlon to sport bardzo wymagający fizycznie, finansowo i czasowo. Mimo, że całkiem nieźle mi w nim szło, zrezygnowałam z niego ze względu na rozpoczęcie służby w Policji. Początkowo przyciągnęło mnie do niej ratownictwo wodne, z którym byłam związana. Jednak praca ratownicza jest na dłuższą metę bardzo monotonna, a ja lubię działać. Chciałam połączyć ratownictwo z pracą w Policji i stąd Policja Wodna, której zadaniem jest, jak głosi definicja: „Dbanie o bezpieczeństwo osób przebywających nad wodą, niesienie pomocy tonącym, ochrona środowiska, kontrola wałów przeciwpowodziowych, akcje ratownicze podczas katastrof i klęsk żywiołowych - to tylko niektóre zadania funkcjonariuszy z policji wodnej". To wszystko wydawało mi się fascynujące. W trakcie służby nie udało mi się podjąć pracy w Komisariacie Wodnym, ale dostałam etat w Komendzie Powiatowej Policji w Oławie i tam przez 7 lat pełniłam służbę w Wydziale Prewencji.

Praca w Policji jest bardzo specyficzna i bardzo wymagająca. To jest faktycznie służba i trzeba mieć tego świadomość. Ciągła zmianowość, deprywacja snu, ciągły stres, nerwówka, niewielkie życie prywatne, brak towarzyskiego oraz wieczna koncentracja na ciemnej, patologicznej stronie życia. Do tego dochodzi kwestia płci. Kobiety w tak zmaskulinizowanym zawodzie muszą udowadniać i wśród swoich, i wśród obcych na ulicy, że są pełnoprawnymi partnerkami i funkcjonariuszkami. To wymaga mocnego charakteru. Ja uważam, że taki mam, a w sporcie niejednego faceta bym zagięła. Uważam również, że kobiety są tak samo zdolne jak mężczyźni, aby służbę policyjną pełnić. Zresztą nie mają w niej żadnej taryfy ulgowej - dyspozycja, niedyspozycja, nie ma zmiłuj się!

Pracowałam w Policji 7 lat i poczułam, że tyle wystarczy. Brakowało mi regularności życia i treningów. A ja bez regularnych treningów nie potrafię żyć. Sport jest jak narkotyk. Endorfiny i adrenalina napędzają moje życie i działanie. Wiem jednak, że tak jak bez sportu, tak nie potrafiłabym żyć i bez munduru. Jestem już przyzwyczajona do takiego sposobu pracy i życia. Mundur, tak jak sport, uzależnia. Nie wiem dlaczego. Może to kwestia systemu, organizacji, hierarchii, poleceń, rozkazów i dyscypliny. Ja lubię dyscyplinę. Fakt, że

> *- Uważam, że kobiety są tak samo zdolne jak mężczyźni, aby służbę policyjną pełnić. Zresztą nie mają w niej żadnej taryfy ulgowej - dyspozycja, niedyspozycja, nie ma zmiłuj się!*

każdy/a wie, gdzie jego/jej miejsce i co do niej/niego należy, jest dla mnie znaczące. Sama lubię mieć wszystko uporządkowane. Odnajduję się w jasnych, prostych przekazach, decyzjach i ich egzekwowaniu. Po pracy w Policji zdecydowałam się na służbę wojskową. Wojsko oferuje podobną specyfikę pracy, ale bez tej szalonej zmianowości, która głębokim echem odbiła się na moim zdrowiu, gdy pracowałam w Policji. Nie mam bezpośredniego kontaktu z ludźmi na zewnątrz, co w tej chwili jest dla mnie znaczące. Po tak intensywnym kontakcie interpersonalnym, podczas pracy prewencyjnej, byłam naprawdę zmęczona. Wojsko kładzie również większy nacisk na sprawność fizyczną, a co za tym idzie mocniej popiera start w zawodach sportowych. To wspierające. Mam teraz większą przestrzeń na życie prywatne i towarzyskie.

Jestem instruktorką pływania i aerobiku, jestem „sędziną" pływania i sterniczką motorowodną, jestem ratowniczką i nurkuję. Jestem aktualną mistrzynią i rekordzistką wojska na dystansie 50 m stylem klasycznym, a także trzykrotną mistrzynią służb mundurowych w pływaniu. W tej chwili jednak, przede wszystkim, służę w wojsku. Nie jest nas, kobiet dużo w służbie wojskowej. Raczej mało. Dokładnie 7465. 8 marca miała pobiec w Warszawie w biegu ulicznym, organizowanym przez Wojsko Polskie dla uczczenia Dnia Kobiet. Dystans nie był przypadkowy. Wynosił siedem tysięcy czterysta sześćdziesiąt pięć metrów.

SPISAŁA IZABELA MOCZARNA-PASIEK

PROJEKT W MGCK w J-L

eprasa.pl 2379ea1134

„Czarna Pani” zebrała śmiertelne

WROCŁAW/OŁAWA

Historia lubi się powtarzać?

Lato 1963. Dokładnie 17 lipca 1963. W tym dniu na łamach dwóch wrocławskich dzienników - „Gazety Robotniczej” i „Słowa Polskiego” - w mało widocznym miejscu, obok informacji o przygotowaniach stolicy Dolnego Śląska i całego regionu do obchodów 22 lipca, ówczesnego święta narodowego, ukazała się krótka informacja, podpisana przez lekarza medycyny - Andrzeja Ochlewskiego, pełniącego funkcję kierownika Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej przy Prezydium Rady Miejskiej Wrocławia

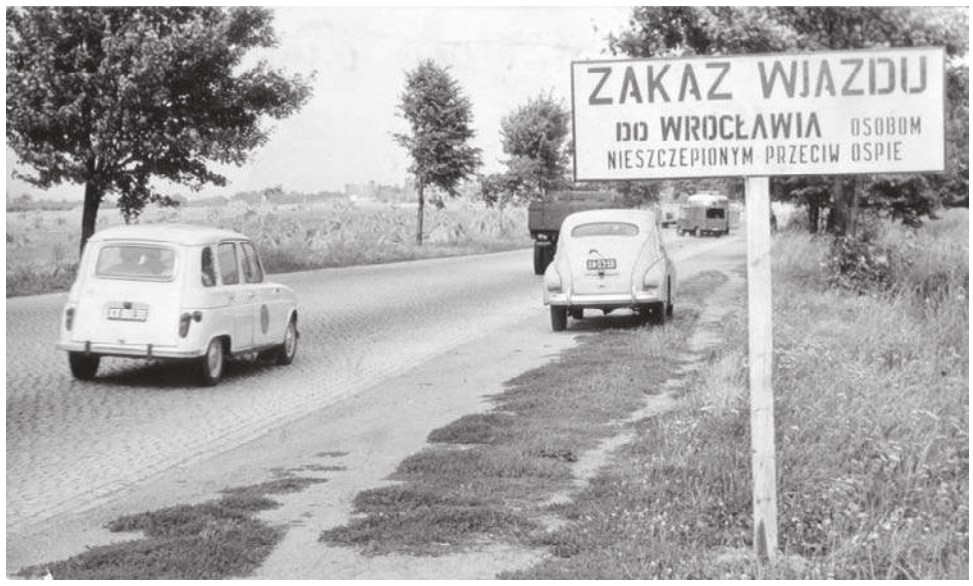

Tablica informacyjna, o zakazie wjazdu do Wrocławia osobom niezaszczepionym przeciwko ospie. Umieszczano je na rogatkach miasta, w tym na Opolskiej, od strony Oławy, tuż przed specjalnymi posterunkami, tworzonymi przez funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej

Wynikało z niej, że w ciągu ostatnich kilkunastu dni objęto leczeniem szpitalnym we Wrocławiu pięć osób, u których dotychczasowy przebieg choroby „nie wyklucza możliwości ospy prawdziwej”. Kierownik Ochlewski zapowiedział rychłe uruchomienie akcji szczepień. Zalecił obowiązkowe przyjęcie szczepionki przeciw ospie każdemu wrocławianinowi, który w ciągu ostatnich trzech lat tego nie zrobił. Ta z pozoru zdawkowa notatka prasowa była oficjalnym (partyjno-urzędowym) potwierdzeniem tego, o czym w całym Wrocławiu i w okolicznych miejscowościach, również w Oławie, mówiło się już od kilkunastu dni.

Wtedy nie było ani internetu, ani telefonów komórkowych. A stacjonarne mieli tylko wybrani - najczęściej partyjni funkcjonariusze, generalnie ludzie aparatu władzy. Zwykli szarzy obywatele przekazywali sobie wiadomości najczęściej metodą „z ust do ust”. Tak jak dzisiaj, wtedy również tysiące osób z Oławy i innych okolicznych miejscowości pracowało, uczyło się lub studiowało we Wrocławiu. Przełom czerwca i lipca to był jednak początek wakacji, więc wieści z Wrocławia przywozili do Oławy, Trzebnicy, Strzelina czy Oleśnicy nie odpoczywający od nauki uczniowie bądź studenci, ale przede wszystkim zatrudnieni w stolicy województwa. I opowiadali rzeczy coraz bardziej mrożące krew w żyłach. Mówili o ludziach umierających na ulicach, o leżących na chodnikach stosach trupów i o tajnym paleniu zwłok zmarłych...

- *Dżuma, cholera, malaria!* - takie były pierwsze skojarzenia. Tymczasem, jak podano w tej wspomnianej na wstępie gazetowej notce, była to *variola vera*, czyli ospa prawdziwa, popularnie nazywana „Czarną Panią”. Choroba, która 4 lata później zabiła w Indiach 2 miliony ludzi...

„Morowy agent”

Historię tego, jak trafiła do Wrocławia, a potem poza jego granice, w tym m.in. do Oławy, gdzie również zebrała swój plon, przedstawiono w wielu publikacjach jeszcze w czasach PRL, a więc w okresie obowiązywania cenzury. Za najlepsze uznaje się najbliższe tamtym czasom reportaże - „Czarną Panią” Krzysztofa Kąkolewskiego z września 1963 roku oraz „Zarazę” Jerzego Ambroziewicza, wydaną w formie książkowej w 1965 roku. W 1971 Roman Załuski, na podstawie scenariusza tego drugiego reportera, nakręcił film fabularny pod takim samym tytułem. Swoje wspomnienia opublikowali wrocławscy lekarze, walczący z ospą w 1963 roku - Zbigniew Hora i Jerzy Bogusław Kos.

Już bardziej współcześnie historię „wrocławskiej dżumy” chyba najbardziej obrazowo opisała w publicystycznej formie Wanda Dybalska - przedwcześnie zmarła w 2007 reporterka kilku legnickich periodyków. Pod koniec swojego życia pracowała w dolnośląskim oddziale „Gazety Wyborczej” i właśnie na jej łamach opublikowała w czerwcu 2000 swój świetny reportaż, zatytułowany „Morowe lato z agentem”. - *Ospowy dramat rozegrał się na kilku scenach, ale swój prolog miał w „ważnym” gabinecie* - rozpoczęła autorka i opierając się na relacji wyżej wspomnianego lekarza Andrzeja Ochlewskiego, specjalizującego się w ginekologii, ale pełniącego urzędową funkcję, drobiazgowo opisała zdarzenie, które kilka tygodni później zamieniło się w swoich skutkach w dramat tysięcy osób i spowodowało olbrzymie straty materialne, a przede wszystkim przyczyniło się do śmierci co najmniej 9 osób.

W kwietniu 1963 roku Andrzej Ochlewski został wezwany do Komitetu Wojewódzkiego PZPR. W gabinecie ówczesnego I sekretarza Władysława Matwina dwóch oficerów służb specjalnych przymusiło lekarza delikatną perswazją do „podmianki” książeczki szczepień, która była na cito potrzebna podpułkownikowi Bonifacemu Jedynakowi. Z dokumentami na inne nazwisko i w rzeczywistości niezaszczepiony funkcjonariusz na przełomie kwietnia i maja 1963 podróżował po krajach Dalekiego Wschodu. Jego dokładnej marszruty nigdy oficjalnie nie poznano, wszak wykonywał tajną misję. Ale dziś wiemy, że był m.in. w Birmie, w Indiach i w Wietnamie, a może również w Pakistanie. W tamtejszych polskich ambasadach lub placówkach konsularnych kontrolował pracę pewnej grupy „dyplomatów”, w rzeczywistości agentów wywiadu, kontrwywiadu bądź Służby Bezpieczeństwa. W tym samym czasie - dokładnie 25 kwietnia 1963 - zrzeszone w ONZ 92 państwa, także Polska, podpisały w stolicy Austrii dokument, znany powszechnie pod nazwą „Konwencja wiedeńska”, regulujący prawo konsularne. Niewykluczone więc, że głównym zadaniem płk. Jedynaka było sporządzenie szybkiego raportu na temat stanu polskiej kadry konsularnej w Indochinach. Swój pobyt tam „Morowy agent” - jak go później określano - zakończył w Indiach, gdzie spędził tylko 5 dni. Ale jakże znamiennych w skutkach...

Jerzy Bogdan Kos - wspomnianiany lekarz, który był wtedy regionalnym konsultantem ds. diagnostyki i dyrektorem Rejonowego Szpitala Zakaźnego w Będkowie koło Trzebnicy, w wydanej w 1991 roku książce, zatytułowanej „Epitafium dla ospy”, napisał, że Bonifacy Jedynak wrócił do Polski specjalnym wojskowym samolotem, który 22 maja 1963 roku wylądował na wrocławskich Strachowicach. Bagażu mu nikt nie kontrolował, ale wiadomo, że przywiózł w nim do kraju kilka drobiazgów, kupionych na bazarze w Delhi: gliniany dzbanek z pięknym ornamentem, kamienną figurkę Buddy, naszyjnik z różowych muszelek. Ale najważniejszy i śmiertelnie groźny „towar”, przemycił... w migdałkach i w węzłach chłonnych!

Nietrafna diagnoza

Wirus dał o sobie znać już cztery dni po przyjeździe. Pułkownik Jedynak poczuł się źle - bolały go mięśnie i stawy, dokuczała mu wysoka gorączka. Leczył się jednak najpierw domowymi sposobami, ale gdy to nie pomogło, 2 czerwca wylądował we wrocławskim szpitalu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych przy ul. Ołbińskiej. Tam jako pierwszy zbadał go stary lwowski lekarz i miłośnik orientalnych podróży - Tadeusz Hawling, który szybko zaprzyjaźnił się z pacjentem, bo mieli liczne wspólne turystyczne tematy do dyskusji. Wanda Dybalska pisze, że gdy doktora Hawlinga zaniepokoiły drobne wykwity na ciele pułkownika, pacjent próbował to bagatelizować: - *Pewnie komary mnie pocięły, gdy byłem w świątyni buddyjskiej...*

Gdy jednak w szpitalnym laboratorium we krwi Jedynaka wykryto pasożyta *plasmodium falciparum*, który wywołuje malarię tropikalną, wysłano doktora Hawlinga wraz z pacjentem milicyjną wołgą do Gdańska, gdzie chory miał być przebadany i skonsultowany w tamtejszym Zakładzie Medycyny Tropikalnej. Kierujący tą placówką profesor Wiktor Bencer po dość oględnym badaniu potwierdził postawioną we Wrocławiu wstępną diagnozę, że to malaria. Mimo iż ta choroba należała już wtedy do kategorii zakaźnych, pacjenta i towarzyszącego mu lekarza, a także kierowcę milicyjnej limuzyny, odesłano bez większych zastrzeżeń z powrotem do Wrocławia. Wanda Dybalska pisze, że pułkownik Jedynak poprosił jeszcze o podwiezienie „po drodze” do Komendy Wojewódzkiej MO w Gdańsku. Tam spotkał się krótko i „przybił misiaczka” z zastępcą szefa tej jednostki - starym przyjacielem, być może jeszcze z czasów wspólnych ubeckich kursów w Legionowie i w Moskwie.

Już we Wrocławiu zmylił lekarzy silny organizm pułkownika - relatywnie młody, 43-letni mężczyzna, szybko wracał do zdrowia i 15 czerwca, a więc zaledwie po kilku dniach pobytu w szpitalnej izolatce, opuścił szpital przy Ołbińskiej. Ale „Czarna Pani” już się tam na dobre zadomowiła i - jak napisała redaktor Dybalska - „miała stąd szeroko otwarte wrota do miasta”.

Być może te wrota zostałyby we właściwym czasie skutecznie zamknięte, gdyby posłuchano młodego lekarza - Nikiforowa (imienia nie udało mi się ustalić), odbywającego w czerwcu 1963 staż na oddziale skórnym w szpitalu przy Ołbińskiej. Pracownik wrocławskiego Archiwum Państwowego we Wrocławiu, dr Grażyna Trzaskowska, która najlepiej naukowo rozpracowała historię wrocławskiej ospy, przede wszystkim na podstawie dokumentów Miejskiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej oraz akt Komitetu Wojewódzkiego PZPR i Prezydium Rady Miejskiej Wrocławia, a także w oparciu o raporty funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa, natknęła się na notatkę, z której wynika, że na jednej z narad zespołu lekarskiego Nikiforow zasugerował, że to, co dolega pułkownikowi Jedynakowi, może być ospą prawdziwą. Jednak kolejne konsultacje ze specjalistami ze szpitala na Piwnej, a także z gdańskiego Zakładu Medycyny Tropikalnej, nie potwierdziły tezy młodego medyka.

Pierwsza ofiara

W czasie pobytu funkcjonariusza w szpitalu do jego separatki często zaglądała 52-letnia salowa.

Janina Powińska - bo o niej mowa - wycierała kurz z szafek i zmywała podłogę. Rozchorowała się w tym samym dniu, w którym Jedynak opuścił szpital MSW. Łamało ją w kościach, więc myślała, że grypa i zaczęła się leczyć sato ma. Gdy jednak zobaczyła na skórze dziwne wypryski, poprosiła o pomoc lekarza ze szpitala, w którym pracowała. Dyżur miał wtedy doktor Stefan Zawada, bliski kolega dr Tadeusza Hawlinga. Podejrzewając malarię, podobnie jak u Jedynaka, natychmiast skierował salową do nieistniejącego już dzisiaj Miejskiego Szpitala Zakaźnego przy ulicy Piwnej (w 1998 tę placówkę przeniesiono do odzyskanych od Armii Radzieckiej i gruntownie zmodernizowanych budynków przy ul. Koszarowej, gdzie działa obecnie pod nazwą Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. Jerzego Gromkowskiego i jest w naszym regionie centralnym punktem walki z koronawirusem). W szpitalu na Piwnej uznano, że Powińska ma tylko łagodną w przebiegu ospę-wiatrówkę...

Lampka ostrzegawcza nie zapaliła się nikomu nawet wtedy, gdy kilka dni później do także już dziś nieistniejącego (zlikwidowanego w 2004 roku) szpitala im. Ludwika Rydygiera, przy ul. Pomorskiej we Wrocławiu, trafiła po zasłabnięciu na podnoszącym kwalifikacje podyplomowym kursie dla niższego personelu medycznego, pracująca w tej placówce jako pielęgniarka 27-letnia córka salowej Powińskiej - Leokadia „Lusia” Kowalczyk (tak naprawdę nazywała się po mężu Kowalow, ale dla dobra jej rodziny, a wtedy pewnie także dla uniknięcia złych skojarzeń, związanych z rosyjsko brzmiącym nazwiskiem, pisano i pisze się o niej nadal powszechnie, jako o Leokadii, lub Lusi Kowalczyk). Charakterystyczną wysypkę na jej ciele lekarze określili jako „zmiany białaczkowe o bardzo gwałtownym przebiegu”, które 8 lipca 1963 roku spowodowały śmierć tej młodej kobiety.

Zbigniew Hora - lekarz walczący w tamtym czasie z ospą, w swoich wspomnieniach zatytułowanych *„Variola vera”*, wydanych w 1982 roku, przypomniał wygląd zmarłej pielęgniarki: - *Twarz miała obrzękłą, czarną od zastygłej krwi. Na skórze twarzy, rąk, klatki piersiowej i brzucha wystąpiła żywo czerwona wysypka, wybroczyny krwawe, nie ustępujące przy ucisku, zlewające się w jednolity rumień. Zmiany te przypominały wysypkę płoniczą. Wykwitów pęcherzykowych na skórze nie stwierdzono...*

Coraz częstsze krwawienia z nosa, odkrztuszanie krwawej plwociny, krwawienia z jamy ustnej, odbytu i pochwy, znacznie osłabiały chorą. Pojawiły się objawy zapalenia płuc, węzły chłonne, śledziona i wątroba uległy znacznemu powiększeniu, aż były widoczne przez skórę. Ciężki stan pacjentki dopełniło zapalenie żył. Jej przypadkiem zajęło się konsylium medyczne, któremu przewodził ówczesny rektor wrocławskiej Akademii Medycznej we Wrocławiu - profesor Aleksander Kleczeński. Medycy uznali, że wybroczyny i plamy krwotoczne są spowodowane u chorej pielęgniarki uczuleniem na antybiotyk. Zalecili więc odstawienie sigmamycyny, stanowiącej mieszaninę dwóch antybiotyków - oleandomycyny i tetracykliny. Dziś trudno powiedzieć, czy to był błąd lekarzy i czy dalsze dawkowanie sigmamycyny by pomogło. Nie była to z pewnością łatwa decyzja, bo był to czas światowej euforii antybiotykowej, które traktowano jako remedium na wszelkie choroby infekcyjne. Miały spełniać rolę magicznych pocisków, które po celnym wymierzeniu, zabiją wszelkie złe drobnoustroje.

eprasa.pl 2379ea1134

żniwo (cz. 1)

Warto jeszcze dodać, że Lusia Kowalczyk była bardzo lubiana w swojej placówce. W czasie choroby odwiedzało ją więc mnóstwo osób, w tym lekarze i inne pielęgniarki ze szpitala przy Pomorskiej. Często byli też przy niej mąż oraz sześcioletni syn Pawełek, którego bez obaw kobieta do siebie przytulała, wszak zapewniano ją, że nie ma żadnej zakaźnej choroby. A kilka dni przed ujawnieniem się jej objawów, Lusia była na weselu kuzynki, gdzie - jak się później okazało - zaraziła co najmniej 30 osób, w tym kierowcę z Komitetu Wojewódzkiego PZPR, który nie wiedząc, że nosi w sobie wirusa „Czarnej Pani", jeszcze przez wiele dni, do czasu wykrycia choroby, woził po mieście i województwie partyjnych notabli.

Leokadia Kowalczyk była pierwszą ofiarą ospy we Wrocławiu, ale wtedy nikt o tym jeszcze nie wiedział.

Celny strzał

Gdy lekarze w szpitalu Rydygiera próbowali wszelkimi sposobami ratować bardzo tam cenioną pielęgniarkę, 5 lipca przywieziono do szpitala zakaźnego przy Piwnej jej 14-letniego brata Czesia, a kilka dni później, 10 lipca, a więc dwa dni po śmierci Lusi - doktora Stefana Zawadę, który leczył jej matkę. I nadal diagnoza nie była właściwa. Tej dobrej nie postawiła także pracująca w placówce na Piwnej dr Alicja Surowiec, która już wkrótce będzie na pierwszej linii frontu walki z czarną ospą, a po zakończeniu akcji przeciwepidemicznej - otrzyma tytuł „Polki Roku 1963". - *Ospy prawdziwej nikt z nas nie widział na oczy, poza wiedzą teoretyczną, nie mieliśmy żadnego doświadczenia* - wyjaśni po latach Wandzie Dybalskiej przyczynę błędnego diagnozowania...

Ale właśnie na Piwnej postawiono pierwszy krok we właściwym kierunku. Na sali razem z Janiną Powińską leżał czteroletni chłopczyk. Był tam od 24 czerwca i wracał do zdrowia po przebytej „wiatrówce". Gdy nagle znowu gorączkował i na jego ciele pojawiły się wykwity, zakaźnicy zlecili badania wirusologiczne. Postanowili też skonsultować ten nietypowy nawrót „wiatrówki", który normalnie nigdy się nie zdarza, bo na ten rodzaj ospy choruje się tylko raz w życiu. Poprosili więc o opinię epidemiologa z Miejskiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej, działającej przy ulicy Składowej we Wrocławiu - doktora Bogumiła Arendzikowskiego. Ten wojskowy lekarz, specjalizujący się w wyjaśnianiu „nieznanych chorób", po obejrzeniu w szpitalu przy Piwnej leżącego tam ciągle chorego doktora Zawady i po zapoznaniu się z dokumentacją medyczną, był już prawie na sto procent pewny, że to ospa, ale ta dużo gorsza - *variola vera*. A po wizycie w domu Powińskiej, wypisanej ze szpitala parę dni wcześniej (3 lipca) i po przeprowadzonym z nią wywiadzie, miał już rozrysowany łańcuch powstałych zakażeń, aczkolwiek wówczas nie było w nim jeszcze „pacjenta zero", czyli pułkownika Bonifacego Jedynaka...

15 lipca około godziny 13.00 dr Arendzikowski, znany z trochę szalonego poruszania się po ulicach Wrocławia latem 1963 na włoskim motocyklu, przedstawił pisemny raport swojemu szefowi z Miejskiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej - doktorowi Jerzemu Rodziewiczowi. Dalej wypadki potoczyły się już błyskawicznie...

- Jak car i Boh!

Jeszcze w tym samym dniu dokument trafił na biurko I sekretarza Komitetu Wojewódzkiego PZPR we Wrocławiu Władysława Matwina. Ten partyjny dygnitarz, zaliczany do tzw. „popaździernikowej frakcji liberałów" i kontestujący już wtedy coraz mocniej gomułkowski reżim, na szczęście nie zamiótł sprawy pod dywan, co pewnie zrobiłoby na jego miejscu wielu innych pezetperowskich kacyków. Tymczasem on nakazał przeprowadzić wszystkie możliwe działania, zmierzające do jak najszybszego okiełznania epidemii.

Zdaniem oławianina dra Tomasza Galwiaczka, pracownika Biura Edukacji Narodowej regionalnego oddziału IPN, badającego historię wrocławskiej ospy, na podstawie ówczesnych materiałów prasowych oraz dokumentów Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej, z powodu obaw o wybuch paniki wśród mieszkańców, władze początkowo nie informowały społeczeństwa o niebezpieczeństwie, „zachowując o całej sprawie powściągliwe milczenie". Przerwały je dopiero dwa dni później, 17 lipca, poprzez zamieszczenie w prasie wrocławskiej, ale w mało eksponowanym miejscu, przywołanego na początku naszego tekstu komunikatu, podpisanego przez lekarza medycyny - Andrzeja Ochlewskiego, pełniącego funkcję kierownika Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej, przy Prezydium Rady Miejskiej Wrocławia.

Pierwsze działania władz, po dostarczeniu im raportu dr. Arendzikowskiego, precyzyjnie odtworzyła w kilku swoich naukowych publikacjach, przywoływana już także przez nas wcześniej dr Grażyna Trzaskowska z Archiwum Państwowego we Wrocławiu. Według jej wiedzy informacja o ognisku ospy prawdziwej została przekazana władzom partyjnym i szefowi Służby Bezpieczeństwa przez przedstawicieli wrocławskiego Sanepidu, 15 lipca 1963, około godziny 15.00. Komenda Wojewódzka MO we Wrocławiu niemal natychmiast zawiadomiła telegraficznie Wydział Służby Wewnętrznej Komendy Głównej MO w Warszawie o pięciu potwierdzonych przypadkach zachorowań na czarną ospę we Wrocławiu, a także o podjętych środkach zaradczych. Nazajutrz, czyli 16 lipca, wiadomość tę przekazano ministrowi zdrowia i opieki społecznej Jerzemu Sztachelskiemu oraz premierowi rządu Józefowi Cyrankiewiczowi. To w Warszawie zadecydowano, że kierownictwo nad zarządzoną akcją epidemiologiczną przejęli główny inspektor sanitarny, wiceminister zdrowia i opieki społecznej Jerzy Kostrzewski, i dyrektor z tego departamentu dr Juliusz Rychard. Obaj jeszcze 15 lipca przyjechali późnym wieczorem do stolicy Dolnego Śląska i przywieźli ze sobą 10 tysięcy szczepionek z zapasów ministerstwa zdrowia.

Jak odnotował w „Zarazie" reporter Jerzy Ambroziewicz, w trybie pilnym wezwano też z Gdańska do Wrocławia doktora Andrzeja Gajdę, późniejszego profesora i kierownika gdańskiej Kliniki Chorób Zakaźnych Akademii Medycznej, który miał świeżo w pamięci obraz ospy, przywleczonej dwa lata wcześniej przez marynarzy hinduskiego statku, którzy zarazili na Wybrzeżu kilka kobiet „lżejszych obyczajów".

Kilka dni później, 24 lipca, już we Wrocławiu, powołano do walki z wirusem ospy dwa zespoły koordynacyjne. Pierwszy przy Prezydium Rady Narodowej Miasta Wrocławia, usytuowany przy ulicy Zapolskiej, którym kierował przewodniczący PRNMW Bolesław Iwaszkiewicz - profesor matematyki z Politechniki Wrocławskiej, koordynował prace epidemiologiczne wszystkich służb miejskich. Drugi działał przy Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej we Wrocławiu, a jego celem było zwalczanie epidemii na obszarze regionu. Szefem był zastępca przewodniczącego PWRN - Zygmunt Surowiec. W ramach zespołów działo kilkanaście grup roboczych.

We wspomnieniach przywołanych przez Wandę Dybalską, dr Andrzej Ochlewski, który miał pełnomocnictwo do wszelkich niezbędnych działań, mówi, że był jak „car i Boh" w jednej postaci: - *Jak brakowało szczotek w szpitalach, to leciał helikopter do Lublina i przywoził z geesu. Ze sklepów braliśmy wszystko bez pieniędzy, na podstawie pieczątki albo podpisu...*

Na początku był chaos

Chociaż dotarcie do zakamuflowanego pacjenta „O" nie było łatwe, to wykorzystując swoje znajomości w wojsku, dr Bogumił Arendzikowski ustalił zarówno nazwisko Bonifacego Jedynaka, jak i datę jego przylotu wraz z ospą do kraju. Uświadomił więc władzom, że ta śmiertelna choroba grasuje po Wrocławiu już prawie 50 dni, a ponieważ jej zarazki przenoszone są nie tylko drogą wziewną, czyli „kropelkową", ale także poprzez dotyk, np. ubrań i przedmiotów, ewentualne negatywne konsekwencje dla dużej populacji ludności mogą być katastrofalne. Tę tezę potwierdziła stale rosnąca liczba chorych. Najwięcej zgłoszeń było pod koniec pierwszego tygodnia po ujawnieniu epidemii - prawie 60 przypadków na dobę. - *Konsultantów ospowych w całym Wrocławiu było tylko trzech, więc nie spaliśmy praktycznie w ogóle przez 12 dni* - relacjonował doktor Ochlewski, w reportażu Heleny Małachowskiej i Jadwigi Skotnickiej, nadanym w Polskim Radiu 28 listopada 1963 roku.

Wejście do gmachu Prezydium Rady Narodowej Miasta Wrocławia, w którym mieściło się jedno z centrów zarządzania kryzysowego. Podczas epidemii ospy we wszystkich urzędach i budynkach wisiały tablice (lub zwykłe kartki), przypominające o bardzo ważnej zasadzie codziennego postępowania

Grażyna Trzaskowska twierdzi, że pierwsze dni „ospowego dramatu" upływały w skrajnej atmosferze. - *Z jednej strony następowała mobilizacja wszystkich czynników, by stworzyć szczelną barierę dla postępów ospy, z drugiej władze starały się uspokoić mieszkańców, dając im złudne poczucie bezpieczeństwa i panowania nad sytuacją, która w każdej chwili mogła wymknąć się spod urzędniczej kontroli* - pisze badaczka z wrocławskiego Archiwum Państwowego i przypomina, że czarna ospa rozwijała się we Wrocławiu przy gromadzących zawsze tłumy uczestników corocznych lipcowych wydarzeniach - przy wrocławskim „Święcie Kwiatów" oraz święcie narodowym 22 lipca.

W jeszcze bardziej czarnych barwach początek walki z ospą we Wrocławiu widzi Tomasz Gałwiaczek. - *Po ujawnieniu prawdy w mieście zapanowała histeria i chaos* - pisze historyk IPN. - *Wrocławianie panicznie reagowali na wszelkie informacje o chorobie. W poczuciu zagrożenia dochodziło do dramatycznych scen, gdy tłum wyłapywał przechodniów z widocznymi wyrzutami skórnymi - np. wypryskami, wrzodami czy objawami chorób skórnych. 2 sierpnia, przy ulicy Jedności Narodowej, doszło nawet do próby linczu na kilkunastoletniej dziewczynce, od lat chorej na egzemę. Obawa przed chorobą nie ominęła również pracowników służby zdrowia - zdarzały się przypadki, że lekarze i sanitariusze odmawiali interwencji i udania się do chorego. Jeden z lekarzy, wyznaczony na kierownika izolatorium, bronił się siekierą przed zabraniem z domu, a w izolatorium zabarykadował się w gabinecie.*

Wyparli „Chińczyków"

Właśnie izolatoria były pierwszą i - jak się potem okazało - bardzo skuteczną formą zatrzymania rozprzestrzeniania się choroby. Na potrzeby chorych z regionu województwa powstał szpital ospowy w Prząśniku koło Legnicy. Dla wrocławian natomiast izolatorium, nr 1 urządzono w Praczach Odrzańskich, w części budynków Zespołu Szkół Rolniczych, w których w czasie wakacji miał być przeprowadzany gruntowny remont. Jego kierownikiem został doktor Jerzy Wolański, który sam musiał przejść kwarantannę, bo był wykładowcą na kursie pielęgniarek i pierwszy udzielał pomocy Lusi Kowalczyk, która zemdlała na jego zajęciach. Teren izolatorium odgrodzono od reszty budynków grubymi linami, przekazanymi przez milicję, a wykorzystywanymi wcześniej do oddzielania widzów od maszerujących w pochodach pierwszomajowych.

Drugie izolatorium, połączone ze szpitalem obserwacyjnym, uruchomiono w internacie Technikum Budowy Silników na Psim Polu. Najbardziej jednak znany był szpital ospowy, utworzony w pałacyku w Szczodrem, gdzie działała dotąd zamiejscowa filia szpitala zakaźnego z Piwnej, w której leczono chorych na żółtaczkę, nazywanych popularnie przez miejscową ludność „Chińczykami". Jego szefem została dr Alicja Surowiec, a wspomagali ją dr Tadeusz Hawling - ten, który pierwszy próbował leczyć pułkownika Jedynaka, oraz dr Danuta Oleksin. Do Szczodrego kierowano osoby już wyraźnie chorujące na ospę. Lekarze zmieniali się tam na dyżurach, bo praktycznie 24 godziny na dobę dowożono im kolejnych pacjentów. Gdy zabrakło dla nich łóżek, w przypałacykowym ogrodzie urządzono szpital polowy, wykorzystując do tego celu namioty, dostarczone przez wojsko.

Atmosfera w Szczodrem w pierwszych dniach była iście grobowa, bo właśnie tam odnotowano kolejne, a pierwsze po Lusi Kowalczyk zgony. - *Chorzy byli przekonani, że ze Szczodrego już się nie wychodzi* - pisze Jerzy Ambroziewicz w „Zarazie". - *Widzieli pogrzeby i wiedzieli, że wolne trumny czekają oparte o biały domek w rogu parku. Zamknięci w niewielkich pokojach, odizolowani od reszty zakazem wyjścia nawet na korytarz, przesiąknięci chloraminą i strachem, leżeli z oczami wbitymi w sufit. Poza lekarstwami trzeba było dać im wiarę w ozdrowienie, pomóc odrzucić czarne, rozpaczliwe myśli, wytrącić z przygnębienia i odsunąć histerię, która zaczęła się udzielać także personelowi...*

Żeby trochę rozluźnić atmosferę, doktor Hawling zaproponował, aby każdemu dorosłemu pacjentowi, któremu do wyjścia zostało mniej niż 10 dni, w każdy wieczór serwować szklaneczką wina. Stałą dostawę alkoholu załatwiono dzięki pomocy dyrektora wrocławskiej wytwórni win owocowych, przebywającego w innym izolatorium (w Praczach Odrzańskich). Lekarze wymyślili też, że ozdrowieńców, wychodzących ze szpitala w Szczodrem, będą żegnali rykiem klaksonów karetek, aby w ten sposób pokazać wszystkim wokół - i pacjentom, i okolicznym mieszkańcom - że jednak ospę można wyleczyć...

CDN.

KRZYSZTOF A. TRYBULSKI
ktrybulski@gazeta.olawa.pl

FOTOGRAFIE...

...pochodzą ze zbiorów archiwalnych „Gazety Wrocławskiej", a wykonał je reporter ówczesnej „Gazety Robotniczej" - Mieczysław Dołęga

Źródła, na których się opierałem...

...w niniejszej publikacji wymieniam w tekście, a są to m.in. „Epidemia czarnej ospy we Wrocławiu w 1963 roku" autorstwa dr Grażyny Trzaskowskiej, wydana w 2008 oraz „Śmiertelne żniwo" dr. Tomasza Gałwiaczka z Biuletynu IPN „Pamięć" , a także reportaże Jerzego Ambroziewicza i Wandy Dybalskiej

eprasa.pl 2379ea1134

OGŁOSZENIA DROBNE

Cennik

- słowo w kolorze czarnym (trzy znaki i więcej) - 0,75 zł brutto
- słowo w kolorze czerwonym (trzy znaki i więcej) - 1,50 zł brutto
- ramka do ogłoszenia - 11,50 zł brutto
- ramka do ogłoszenia na żółtym tle - 25,50 zł brutto
- nekrolog prasowy - 22.00 zł brutto

Cennik - życzenia i podziękowania

- od osób fizycznych - 10 słów bezpłatnie, za każde następne słowo - 0,75 zł brutto
- od instytucji społecznych - 30 słów bezpłatnie, za każde następne 30 słów - 7,00 zł brutto

powiatowa

OGŁOSZENIA DO CZWARTKOWEGO WYDANIA GAZETY PRZYJMUJEMY DO WTORKU, DO GODZ. 12.00

Biuro ogłoszeń i redakcja: 55-200 Oława, Chrobrego 19 (wejście od strony podwórka), tel./fax 71-313-35-57, e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl

PRACA

Dam pracę

► Zatrudnię blacharza, Guz, Marcinkowice Tel. 500-110-300

PRZYJMĘ OPERATORA KOPARKI NA PÓŁ ETETU TEL. 510 075 832

ZATRUDNIĘ DO OBSŁUGI WTRYSKAREK, PEŁNY ETAT, UMOWA O PRACĘ. MIEJSCE PRACY BYSTRZYCA OŁAWSKA TEL. 503 964 115

► Zatrudnię pracowników budowlanych Tel. 502 411 884

► Zatrudnię lakiernika meblowego Tel. 602 795 731

► Praca dla Opiekunów Osób Starszych w Niemczech Tel. 77 442 83 38

► Zatrudnię Panią na 1/2 etatu do Biura Kredytowego w Oławie. Wymagania: Doświadczenie zawodowe, Dyspozycyjność, uczciwość, rzetelność, zaangażowanie. Kontakt 501-169-184

► Firma zatrudni osoby do pracy w ochronie, kobiety i mężczyzn, chętnie sprawnych emerytów. Tel. 660 769 899

► Opieka. Niemcy. Legalnie. Tel. 725 248 935

► Zatrudnię opiekunkę do starszej osoby w Oławie na 3/4 etatu Tel. 601 990 187

► Przyjmę operatora koparki na pół etatu. Tel. 510 075 832

FIRMA TECH-KAN GAĆ K/OŁAWY ZATRUDNI NA UMOWĘ O PRACĘ MĘŻCZYZNĘ W WIEKU DO 50 LAT Z PRAWEM JAZDY KAT. C LUB C+E DO PRZESZKOLENIA NA STANOWISKU POMOCNIKA PRZY BEZWYKOPOWYCH NAPRAWACH KANALIZACJI. WSKAZANA ZNAJOMOŚĆ OBSŁUGI KOMPUTERA, PRACA W DELEGACJI. BARDZO DOBRE WARUNKI PŁACOWE. OSOBY ZAINTERESOWANE PROSZONE SĄ O PRZESŁANIE CV NA ADRES: biuro@techkan.pl, LUB KONTAKT TELEFONICZNY: 71 3014429, 602489219

ZATRUDNIMY MECHANIKA I ELEKTROMECHANIKA SAMOCHODOWEGO. PEŁNY ETAT, DOGODNE WARUNKI PRACY. ATF SERVICE W OŁAWIE. TEL. 507 804 231

► Poszukiwani monterzy okien i drzwi oraz pomocnicy monterów, wysokie zarobki, szkolenia Możliwość przyuczenia. Tel. 693 361 625

► Zatrudnię solidnego pracownika bez nałogów do prac remontowo-budowlanych. Mile widziane doświadczenie. Atrakcyjne wynagrodzenie Tel. 696 390 032

CHROMAX ZAKŁAD OBRÓBKI METALU W JELCZU-LASKOWICACH POSZUKUJE PRACOWNIKA NA STANOWISKO: - KSIĘGOWY/KSIĘGOWA CV WRAZ Z LISTEM MOTYWACYJNYM PROSZĘ PRZESŁAĆ NA ADRES E-MAIL: biuro@chromax.pl; paulina.perzynska@chromax.pl TEL. KONTAKTOWY – 71 318 86 40 LUB 71 301 51 77

ST Automotive

Spółka ST Automotive z Godzikowic zatrudni pracowników na stanowisko

INSPEKTOR/ KONTROLER JAKOŚCI

Wymagania:
- Gotowość do pracy w systemie trzyzmianowym
- Nastawienie na współpracę długoterminową
- Spostrzegawczość
- Umiejętność pracy w zespole
- Zaangażowanie
- Doświadczenie w pracy o profilu produkcyjnym (dodatkowy atut)

Obowiązki:
- Identyfikacja podzespołów pod względem wad
- Wizualne kontrole podzespołów
- Uzupełnianie dokumentacji jakościowej
- Wsparcie działu produkcji / logistyki

Oferujemy stabilną pracę w międzynarodowej firmie.

CV proszę wysyłać na adres:
recruit_sapl@shinsung.eu

Prosimy o zawarcie w CV klauzuli : „ Wyrażam zgodę na przetwarzanie danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji prowadzonego przez ST Automotive Sp z.o.o., ul. Wspólna 70, 00-687 Warszawa. Zgodnie z ustawą z dnia 29.08.1997 o ochronie danych osobowych (tj. Dz. U. z 2016 r. poz. 922).”

PKS w OŁAWIE S.A.

ZATRUDNI

KIEROWCÓW KAT. C+E
W RUCHU TOWAROWYM

Wymagania:
- aktualne uprawnienia do wykonywania zawodu
- doświadczenie zawodowe

Oferujemy:
- atrakcyjne warunki wynagrodzenia (płaca zasadnicza + premia)
- stabilną pracę w firmie z wieloletnim doświadczeniem

Więcej informacji można uzyskać pod nr. tel. 071 313 21 20 lub osobiście w siedzibie firmy ul. Opolska 50, 55-200 Oława

KUPNO

► Kupię palety, Możliwy transport Tel. 661-515-308

► Kupię: starocie, szable, bagnety, zegarki, odznaki, Tel. 502-627-675

► Śrutownik do zboża. Tel. 53 029 87 77

► Kupię ciągniki i przyczepy oraz maszyny rolnicze, Tel. 602 811 423

SPRZEDAŻ

SKŁAD OPAŁU JELCZ-LASKOWICE TEREN POLMOZBYTU (za stacją lotos) DOBRA JAKOŚĆ W DOBREJ CENIE TRANSPORT GRATIS! (do 15 km) RATY, GOTÓWKA Tel. 607-566-802 Tel. 607-566-803

PPHU M. SZCZEPAŃSKI Sp. J. SKŁADY OPAŁU OŁAWA- ul. Różana 21 tel. 71-31-34-892 WROCŁAW- ul. Gospodarska 1 tel. 71-302-69-93 JELCZ-LASKOWICE- ul. Inżynierska tel. 71-381-12-04 SPRZEDAŻ PELLETU

► Producent rolet wewnętrznych w kasecie – 1 zł za cm szer. kasety, Gaj Oławski 11, Tel. 537-509-599

► Łóżka hotelowe 505-900-394

► Sprzedam rozpałkę drobno rąbaną 795-157-167

► Sprzedam dochodową działalność gospodarczą Centrum Odnowy Biologicznej Oława Tel. 501 452 145

► Pocięte palety, obrzynki 60 zł za metr 883-050-825

KURKI NIOSKI OD 7 TYG. OD 11 ZŁ, SZCZEPIONE, RÓŻNE KOLORY, STANOWICE 89D TEL. 603058754, 534535954

ZDROWIE

Lekarskie

► LEKARZ STOMATOLOG – DOROTA NAGLIK przyjmuje Oława, ul. Rybacka 5 a, Tel. 601-89-32-32, 887-877-97771-303-22-33, codziennie (oprócz niedziel) od 9.00 do 20.00

► LEKARZ STOMATOLOG, LEKARZ MEDYCYNY – TOMASZ NAGLIK przyjmuje Oława, ul. Rybacka 5 a, codziennie (oprócz niedziel) od 9.00 do 20.00 tel. 601-893-232, 887-877-977, 71-303-22-33

► SPECJALISTA LARYNGOLOG B. BORTNIK przyjmuje w środy i w piątki „Laser Dent”, ul. Wiejska 34/2, rejestracja telefoniczna od 14:30 pod numerem Tel. 71 313 88 16

► ESPERAL Tel. 603 606 121

► STOMATOLOG DR N. MED. KATARZYNA ŁAGOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA ANDŻELIKA PŁOŃSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA LESZEK BURY, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► STOMATOLOG DR N. MED. AGNIESZKA SZULGAN-MĄDRZAK, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA JUSTYNA LEWANDOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA Alicja Grzybowska, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71-301-66-66 www.easydent.pl

UROLOG LEK. MED. JACEK JASTRZĘBSKI - SPECJALISTA UROLOG. PRYWATNA PRAKTYKA UROLOGICZNA, USG: UL. ŻEROMSKIEGO 12, NZOZ NOMED; WTOREK OD 16.00 DO 18.00, REJESTRACJA TELEFONICZNA PN.-PT.8.00-16.00 TEL. 71 303 43 24

► GASTROSKOPIA - Gabinet chirurgiczny: specjalista - chirurg JACEK RUTKIEWICZ, rejestracja, fax, Tel. 71 302 86 66

► PRYWATNY GABINET LARYNGOLOGICZNY, LEK. MED. BOŻENA LEŚNIAK, pn - 17.00-18.00, śr 16.30-17.30 NZOZ Medica, 11 Listopada 14, Tel. 601 911 459

► PSYCHOLOG KLINICZNY - dr n. hum. JOLANTA KACZMAREK-STEC Tel. 501-681-669 www.gabinetZoMi.olawa.pl

LEKARZ STOMATOLOG EWA SROCZEK PRZYJMUJE OŁAWA UL. CHROBREGO 23B NZOZ OMEGA TEL. 600 728 929

DERMATOLOG DR HAB. NAUK MEDYCZNYCH RAFAŁ BIAŁYNICKI - BIRULA ADIUNKT KLINIKI DERMATOLOGII LECZENIE CHORÓB SKÓRY: ŁUSZCZYCY, TRĄDZIKÓW, GRZYBIC, ŁYSIENIA, BRODAWEK, ALERGII, OCENA ZNAMION OŁAWA, UL. SIENKIEWICZA 8 (NZOZ MEDAN). GABINET CZYNNY W PONIEDZIAŁKI I CZWARTKI W GODZINACH 16.00-19.00. KONIECZNA REJESTRACJA TELEFONICZNA: 601-990-167 www.dermatologolawa.pl

► M. WAWRZYŃSKA – SPECJALISTA CHIRURG: rektoskopia, laseroterapia, choroby żył, osteoporoza, leczenie, zabiegi (usuwanie znamion, brodawek, włókniaków i innych zmian skórnych), stulejki, Oława ul. Mickiewicza 41 Tel. 603-606-121

► LEKARZ WETERYNARII JERZY GIGOŁŁA, Oława Janowskiego 4, wizyty domowe, Tel. 604 177 146

► SPECJALISTA ORTOPEDA Prywatny Gabinet Lekarski dr n. med. LESZEK MORASIEWICZ przyjmuje w Oławskim Centrum Rehabilitacyjnym Oława, ul. Zaciszna 17, środa godz 16-18 Tel. 601 702 263

► USG serca, Holter EKG, Holter ciśnieniowy, konsultacje kardiologiczne Katarzyna i Daniel Błaszczyk specjaliści kardiolodzy. Gabinet Prywatny ul. Sienkiewicza 8, Oława (NZOZ MEDAN) rejestracja wyłącznie telefoniczna Tel. 698 808 606

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam

► Mieszkanie bezczynszowe Jelcz-Laskowice, 90mkw, 359tys BN Tel. 793 020 202

► Dom 112 mkw w najwyższej jakości, centrum Jelcza-Laskowic, 440tys BN Tel. 793 020 202

► Mieszkanie 2 pokojowe, wysoki parter, 51mkw, 220 000 PLN, rozkładowe, Jelcz-Laskowice Tel. 506 540 120

► Dom 85 mkw , bliźniak, stan deweloperski, cena 285 000PLN, Miłoszyce. Tel. 506 540 120

► Mieszkanie 3 pokojowe, rozkładowe, cena 260 000 PLN, Jelcz-Laskowice. Tel. 506 540 120

► Mieszkanie 2 pokojowe, II piętro, 57 mkw, centrum, 235 000 PLN, Jelcz-Laskowice. Tel. 506 540 120

► Działki budowlane okolice Jelcza-Laskowic od 65 000 PLN. Tel. 506 540 120

► Dom - 19 pokoi 12 łazienek balkon, 14 m kw., taras 160 m kw., działka ok 300 m kw., Jelcz-Laskowice Tel. 601 788 813

► Atrakcyjna cena dom poniemiecki do małego remontu z zabudowaniami, koło Oławy Tel. 601 788 813

CAPRI – NIERUCHOMOŚCI LESZEK ŻYTO, OŁAWA, UL. ZACISZNA 60/8, TEL. 601-990-187 CAŁA OFERTA NA STRONIE www.capri-nieruchomosci.gratka.pl *2-POKOJOWE, 55 M KW, II PIĘTRO, PO REMONCIE, CENTRUM KAMIENICA - 239 TYS ZŁ * 3-POKOJOWE, 46,5 M KW., I PIĘTRO, PO REMONCIE, 1 MAJA - 217 TYS ZŁ*3-POKOJOWE 57,50 M KW., I PIĘTRO, CENTRUM - 260 TYS ZŁ * 3-POKOJOWY APARTAMENT Z GARAŻEM - 61 M KW., II PIĘTRO, SŁONECZNE POŁUDNIE - 2012 ROK - 355 TYS ZŁ * 3-POKOJOWE 77 M KW., I PIĘTRO, BALKON, KAMIENICA KOŁO RYNKU - 280 TYS ZŁ *DOM 120 M KW., DZIAŁKA 400 M KW., PO REMONCIE, OSIEDLE BACZYŃSKIEGO - 464 TYS ZŁ *DOM 165 M KW., DZIAŁKA 605 M KW., OSIEDLE BACZYŃSKIEGO - 2005 ROK - 570 TYS ZŁ * DOM JEDNORODZINNY 140 KW., DZIAŁKA 655 M KW., GODZIKOWICE, DO REMONTU - 185 TYS ZŁ *DOM NA DWIE RODZINY 180 M KW., DZIAŁKA 552 M KW., 8 POKOI, 2 KUCHNIE, 2 ŁAZIENKI GARAŻ - 519 TYS ZŁ * CAŁA OFERTA NA STRONIE www.capri-nieruchomosci.gratka.pl TEL. 601-990-187

► Dom - dół 5 kawalerek, góra 6 pokoi + kuchnia i łazienka, Jelcz-Laskowice. Tel. 601 788 813

► Atrakcyjna cena dom poniemiecki, do małego remontu, z zabudowaniami, koło Oławy. Tel. 601 788 813

► Działki budowlane, ul. Witosa Jelcz-Laskowice. Tel. 601 788 813

► Stodoły 150 m, 1000 m, Jelcz-Laskowice, Tel. 601 788 813

► Sprzedam działkę rolną z przeznaczeniem pod zabudowę 0,26 ha w Chwalibożycach Tel. 666 244 812

► Sprzedam mieszkanie 60 m kw., II piętro po remoncie z wyposażeniem, os. Sobieskiego 606-346-298

► Działki budowlane z doprowadzoną energią elektryczną w Nowym Dworze k Jelcza-Laskowic. Tel. 606 929 502

Kupię

► Kupię grunt, Tel. 692-471-877

► Kupię lokal usługowy Tel. 666-855-484

► Kupię każde mieszkanie lub dom z dowolnym stanem prawnym. Szybka wypłata gotówki. Tel. 608 014 450

KUPIĘ MIESZKANIE MOŻE BYĆ DO REMONTU. TEL. 781 247 037

► Kupię garaż przy ul. Rybackiej. Tel. 601 181 548

► Kupię mieszkanie 1,2,3-pokojowe, gotówka Tel. 722-137-774

Posiadam do wynajęcia

DO WYNAJĘCIA LOKALE O POW. 15,28 MKW, 23,50 MKW I 36,83 MKW W BUDYNKU BIUROWO-USŁUGOWYM. DO DYSPOZYCJI: ZAPLECZE SOCJALNE, DUŻY PARKING PRZED BUDYNKIEM TEL. 691 731 691, 71/303 40 11

► Wynajmę nowe w pełni wyposażone jednoosobowe pokoje dla osób prywatnych z miejscem parkingowym, Marcinkowice, Tel. 535-080-816

► Pokój 2 km od Oławy, Tel. 509 934 721

► Pokoje 1,2,3,4 osobowe Jelcz-Laskowice, Tel. 601 788 813

POSZUKUJEMY DO SPRZEDAŻY MIESZKAŃ, DOMÓW, DZIAŁEK
CAPRI-NIERUCHOMOŚCI LESZEK ŻYTO OŁAWA, UL. ZACISZNA 60/8, TEL. 601-990-187

SPRZEDAŻ • KUPNO • WYNAJEM MIESZKAŃ, DOMÓW, DZIAŁEK, LOKALI
WASZ EKSPERT - Dorota Kopyta
Oława ul. Zaciszna 94/2. Tel. 73 382 74 10
KREDYTY

eprasa.pl 2379ea1134

TELEFONY

TELEFONY W DOMANIOWIE

Urząd Gminy - 71-301-77-35
Urząd Stanu Cywilnego - 71-301-77-23
Parafia Nawiedzenia NMP - 71-301-77-42
Gminne Centrum Kultury - 71-301-78-79

TELEFONY W GMINIE OŁAWA

Urząd Gminy - 71-313-30-44
Gminny Zespół Oświaty - 71-313-46-57

TELEFONY ZAUFANIA

Telefon Zaufania Anonimowych Alkoholików i Grup Rodzinnych - 71-321-84-03
Policyjny Telefon Zaufania - 800-120-226
Telefon Zaufania Młodzieżowy - 71-998
Telefon Zaufania dla Uczennicy i Ucznia - 71-372-04-86
Niebieska linia - dla ofiar przemocy w rodzinie - 801 120 002
Pomarańczowa linia - pomoc rodzinom, których dzieci piją - 801 14 00 68
Zielona linia - porady i informacje na temat HIV i AIDS - 22 621 33 67

TELEFONY DO SZPITALA

dyrektor - 71-301-13-13
zastępca dyrektora - 71-301-13-14
sekretariat dyrektora - 71-301-13-11
- fax: - 71-301-13-12
naczelna pielęgniarka - 71-301-13-91

ODDZIAŁ DZIECIĘCY

ordynator - 71-301-13-40
izba przyjęć - 71-301-13-96
dyżurka lekarska - 71-301-13-39 lub 58
dyżurka pielęgniarska - 71-301-13-37
gabinet zabiegowy - 71-301-13-97

ODDZIAŁ WEWNĘTRZNY

ordynator - 71-301-13-22
sekretariat - 71-301-13-54
izba przyjęć - 71-301-13-35
dyżurka lekarska - 71-301-13-34
USG: - 71-301-13-84
EKG - 71-301-13-85
sala "R" - 71-301-13-32

ODDZIAŁ CHIRURGICZNY

ordynator - 71-301-13-20
sekretariat - 71-301-13-55
izba przyjęć: - 71-301-13-47
dyżurka lekarska - 71-301-13-44 lub 45
dyżurka pielęgniarska - 71-301-13-42 lub 43
sala "R" - 71-301-13-46

ODDZIAŁ GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY

ordynator - 71-301-13-21
sekretariat - 71-301-13-53
izba przyjęć - 71-301-13-89
dyżurka lekarska - ginekologiczno-położnicza - 71-301-1351
dyżurka lekarska - porodówka - 71-301-13-52
dyżurka pielęgniarska - ginekologiczno-położnicza - 71-301-13-49
dyżurka pielęgniarska - porodówka - 71-301-13-50

ODDZIAŁ NEONATOLOGICZNY

ordynator - 71-301-13-56
dyżurka pielęgniarska - 71-301-13-57

ODDZIAŁ LARYNGOLOGICZNY

ordynator - 71-301-13-23
dyżurka lekarska - 71-301-13-61
dyżurka pielęgniarska - 71-301-13-60
sala operacyjna - 71-301-13-62

RÓŻNE

laboratorium - 71-301-13-64
blok operacyjny - 71-301-13-24
POZ - 71-301-13-26

PORADNIE SPECJALISTYCZNE

pogotowie-dyspozytor - 71-301-13-92
rehabilitacja - 71-301-13-68
RTG - pracownia - 71-301-13-87
ruch chorych - 71-301-13-78
centrala - 71-301-13-00
centralna rejestracja do poradni specjalistycznych
- 71-301-13-00
- 71-301-13-75
- 71-301-13-76

DO WYNAJĘCIA LOKAL 60 M KW., W CENTRUM OŁAWY, ŚWIETNA LOKALIZACJA, NA KAŻDĄ DZIAŁALNOŚĆ, LOKAL SKŁADA SIĘ Z 4 POMIESZCZEŃ W TYM ZAPLECZE SOCJALNE I WC, TEL. 605 996 555

► Kawalerka Jelcz-Laskowice, Tel. 601 788 813

► Wynajmę halę 150 m kw, po remoncie, naprzeciw Tesco, na usługi, magazyn Tel. 507 804 231

► Wynajmę mieszkanie 2-pokojowe 47 m kw. w Oławie Tel. 668 409 642

► Lokal w centrum Oławy 48 m kw 601-535-658, 782-191-019

► Wynajmę lub sprzedam halę magazynową o pow. 960 m kw., na działce o pow. 24,50 ara, 4 bramy wjazdowe, Oława, 3 Maja Tel. 501 452 145

► 2 pokoje, umeblowane w centrum Oławy, 1300 zł + opłaty. Tel. 602 129 769

► Do wynajęcia lokal na pomieszczenie biurowe w centrum Oławy, 65 m kw., I pietro, , cena 1890 zł - do negocjacji. Tel. 600 305 288

► Do wynajęcia nowe, dwupokojowe mieszkanie, na I piętrze z windą, na osiedlu PROBUSA, przy ul. Miłej w Oławie. Informacje Tel. 73 080 14 00

► Lokal handlowo-usługowy 52 m kw., w Oławie, ul. Strzelna 1d/1 (obecnie kwiaciarnia) w ciągu handlowym przy głównej ulicy, parter, witryny, parking tel. 607-340-406, 605-607-230

► Wynajmę lokal użytkowy 35 m kw., pod działalność gospodarczą, może być biuro zakład kosmetyczny, fryzjer, Oława Tel. 605 030 484

Biuro Nieruchomości

► Biuro Nieruchomości Comfort House Kazimiera Grzeszczak – kupno i sprzedaż mieszkań, domów, działek i lokali. Oława, ul. 1 Maja 6/2, 600-340-145 www.comforthousenieruchomosci.gratka.pl

► Wycena Nieruchomości Rzeczoznawca majątkowy Lesław Pelc Tel. 504 227 303

USŁUGI

Usługi różne

► GEODEZJA, klasyfikacja gruntów, Marcinkowice, ul. Sokola Tel. 606-929-582 www.mptgeo.pl

► Elektryk – awarie, montaż, odbiory, Tel. 608-770-478

► Projektowanie, certyfikaty energetyczne, kierowanie budowami, usługi budowlane PiW BIELECKI Biuro: Marcinkowice, ul. Cicha 13, tel. 506-196-175, 695-777-444

► Usługi elektryczne, automatyka do bram, 603-076-223

► Geodezja - mapy D/C projektowych, tyczenia, inwentaryzacje, wskazania granic, tel. Tel. 604 957 359

► Usługi elektryczne, Tel. 604-613-483

► Alarmy i monitoring, Tel. 604-613-483

► Cyklinowanie, Tel. 697-143-799

► Elektryk - instalacje elektryczne 665 639 401

► Klimatyzacja 604-613-483

BHP

► BHP szkolenia, nadzór, doradztwo, dokumentacja wypadkowa, ocena ryzyka, tel./fax 71-313-74-45 Tel. 603 127 445, www.bhpolawa.pl

Stolarstwo

► Meble Mix Marcin Zanin, kuchenne, szafy, garderoby, łazienkowe oraz inne. Fachowe doradztwo, bezpłatne pomiary i solidne wykonanie. Jelcz-Laskowice, Tel. 609-034-113 Email: meblemix@wp.pl

SCHODY I DRZWI Z DREWNA, PROJEKT Z WIZUALIZACJĄ GRAFICZNĄ 605 741 606

WYWÓZ SZAMBA 601-873-290

► BDB MEBLE- wykonawca mebli, na wymiar, na zamówienie, na każdą kieszeń, pomiar - projekt - wycena - montaż - serwis, Marcin Ostrowski - Oława - ul. Iwaszkiewicza 48. Zapraszamy Tel. 500 108 785, www.bdbmeble.net

AGD

NAPRAWA I SPRZEDAŻ URZĄDZEŃ CHŁODNICZYCH I AGD - DOMOWYCH I SKLEPOWYCH - OŁAWA, PL. ZAMKOWY 19, TEL. 508-267-478 71-301-42-71

SERWIS AGD TEL. 603-835-219

► Zakład naprawy sprzętu AGD. Pralki, lodówki, zmywarki, zamrażarki, maszyny do szycia i inne sprzęty AGD. Oława – ul. Grota-Roweckiego 4, Tel. 71 313 26 73 , 502-868-817

Elektronika RTV

► Montaż i serwis anten satelitarnych, www.satix.net.pl, Tel. 602 495 749

► Serwis RTV – SAT, Tel. 602 495 749

► Montaż anten i tunerów, Tel. 604 613 483

Czyszczenie

► Czyszczenie dywanów 665 639 401

► Karcher - profesjonalne czyszczenie dywanów, tapicerki meblowej oraz samochodowej, Tel. 504 163 100

► ECO-DAN usługi porządkowe kompleksowo. pranie dywanów, wykładzin, mebli tapicerowanych, Tel. 724 429 736 www.ecodan.eu

► Pranie tapicerki meblowej i samochodowej, dywanów Atrakcyjne ceny, dojazd – www.ecopranie.pl, Tel. 692 057 141

► Pranie dywanów, kanap. Tel. 53 567 93 46

Transport

TRANSPORT KONTENEROWY, PODSTAWIANIE KONTENERÓW POD GRUZ, ZŁOM I ŚMIECI TEL. 501 278 422

► Przeprowadzki - transport Tel. 604 332 147

► Przewóz osób Tel. 604 332 147

► Transport HDS, Tel. 724 768 466

► Bus osobowy, 8+1, klimatyzacja. Tel. 507 053 028

► Wynajmę busa dla firmy, mercedes sprinter max. Tel. 509 775 802

Hydrauliczne

► Usługi hydrauliczne, co., wod-kan Tel. 503 609 482

► Usługi hydrauliczne, naprawa pieców Tel. 603 539 501

Budowlane

ETKA-PROJEKT. OŁAWA, UL. CHROBREGO 17/3. PROJEKTOWANIE I KIEROWANIE BUDOWAMI. 10 000 PROJEKTÓW TYPOWYCH DOMÓW DO WYBORU. www.etka.pl TEL. 603 685 925, 71 303 28 05

► Malowanie, tapetowanie, panele, regipsy, papa termozgrzewalna, Tel. 698 623 537

► Łazienki, płytki podłogowe, przeróbki hydrauliczne, klinkier, Tel. 698 623 537

► Malowanie natryskowe agregatem, malowanie tradycyjne wałkami, gładzie, panele, regipsy, 500-254-830 Tel. 500 254 830

► Cyklinowanie bezpyłowe i renowacja schodów, Tel. 600 170 178

► Kostka brukowa HurtBruk.pl, Tel. 724 768 466

► Elewacje, docieplenia, tynki strukturalne natryskowe, Tel. 697 106 011

► Budowa domów, więźby, pokrycia dachowe, wylewki, tarasy, schody betonowe, odwierty studni, Tel. 697 106 011

► Usługi budowlane - Kafelkowanie, Malowanie, Panele i inne, Tel. 725 143 324

► Docieplanie elewacji, tynki strukturalne Tel. 514-496-591

► Docieplania, elewacje, prace budowlane i remontowe, tanio i solidnie Tel. 698 484 858

NOWY AUTORYZOWANY SERWIS
JUNKERS
Vaillant termet
naprawa i montaż urządzeń, instalacje CO, GAZ
504-517-197

► Cyklinowanie bezpyłowe, układanie parkietów i paneli, renowacja schodów, Tel. 507 194 548

► Zgrzewanie papy, naprawy dekarskie, kominy, mycie i malowanie dachów, wycinka drzew, Tel. 882-087-150

► Łazienki, podłogi, malowanie, tapetowanie, solidnie 693-585-786

► Brukarstwo i usługi koparko-ładowarką Tel. 502 411 884

► Remonty mieszkań, łazienek, regipsy, kafle, gładzie, panele, tapetowanie, malowanie: wnętrz, elewacji + mycie, dachów + mycie Tel. 889 312 688

► Wykończenia, remonty, kafle, gładzie, regipsy, panele, malowanie Tel. 727 575 484

► Malowanie, tapetowanie gładź, regipsy, kafelki, ogrodzenia Tel. 729 677 185

► Elektryk - naprawy, montaż. Tel. 603 687 489

► Elektryk - naprawy, montaż. Tel. 603 687 489

► Usługi remontowo-wykończeniowe Tel. 53 452 47 89

UROCZYSTOŚCI

► Chłodnia na wesela + stół wiejski gratis, Tel. 604-421-959

► FOTOBUDKA 692-717-384

Videofilmowanie

► Artur Wawer Tel. 888-664-585 www.artur.video-weselne.pl

► Videofilmowanie, Tel. 508-295-104

► Zgrywanie z kaset VHS na DVD. 3 Maja 8u/2a. Tel. 792-502-051

Zespoły

► Dj Robi - wesela, integracje, plenery, scena - doświadczenie - ponad 18 lat, Tel. 507 053 028 www.djrobi.pl

► ZGRANA PARA, Tel. 692-717-384

► For You, Tel. 604-421-959

► Oprawa muzyczna DJ EJSY, oferujemy stoisko z watą cukrową i popcornem wraz z obsługą Tel. 667-054-756

► Zespół muzyczny Mała Kapela Tel. 512 802 544

TŁUMACZENIA

► Tłumacz przysięgły j. niemieckiego JAKUB MOŻEJKO, briefy, dokumenty, Tel. 502-125-909

BIURO TŁUMACZEŃ ETO. TŁUMACZENIA ZWYKŁE I PRZYSIĘGŁE, OŁAWA, UL.BRZESKA 19, TEL. 501-621-443 71-318-10-50

► Mgr EWA JÓŹKÓW – tłumacz przysięgły j. niemieckiego. Tłumaczenia przysięgłe i zwykłe Tel. 605-292-921

► Vision jobs - tłumaczenia przysięgłe i zwykłe wszystkie języki. Oława, ul. Magazynowa 3/9, Tel. 71 758 48 40 www.visionjobs.com

KOMPUTERY

► Pogotowie i serwis komputerowy, rozwiążę każdy problem, dojazd do klienta, 10-letnie doświadczenie, tanio, szybko, solidnie Tel. 603 715 185

► S-Computers komputery, kasy fiskalne, serwis, NC+, 3 Maja 8u/2a, Tel. 792 502 051

SERWIS I NAPRAWA LAPTOPÓW, KOMPUTERÓW I KAS FISKALNYCH
Sklep komputerowy JWJ
Oława, ul. Żeromskiego 2
tel. 71 303-41-14

► Romicom: komputery, telefony komórkowe, E-papierosy, serwis telefonów, drukarek, komputerów. Regeneracja tuszy i tonerów, ul. B. Chrobrego 20f Tel. 503 149 152

RÓŻNE

BIURO RACHUNKOWE INCOME - KSIĄŻKI PRZYCHODÓW I ROZCHODÓW, PEŁNA KSIĘGOWOŚĆ, ROZLICZENIA Z ZUS I US, OŁAWA, UL. KUTROWSKIEGO 41, TEL. 604-071-018, 71-734-57-33

► Kredyty konsolidacyjne gotówkowe pożyczki pozabankowe biuro Oława pl. Gimnazjalny 5 B plastry miodu obok punktu z dorabianiem kluczy i sklepu odzieżowego. Kontakt Tel. 501 169 184

► PIT-y 604 441 548

NAUKA

► Angielski 603-343-455

► Język włoski. Także skype. Tel. 503 427 071

MOTORYZACYJNE

KUPIĘ KAŻDE AUTO DO 5000 ZŁ, PŁACIMY NAJWIĘCEJ TEL. 504-004-956

► Blacharstwo, lakiernictwo i inne. Stefan Rolka, Oława, ul. Turkusowa 2 (Nowy Otok), Tel. 508-287-203 71-303-80-21

SKUP SAMOCHODÓW DO KASACJI - ZA KAŻDY PŁACIMY GOTÓWKĄ, TRANSPORT SAMOCHODU GRATIS, WYSTAWIAMY ZAŚWIADCZENIA NIEZBĘDNE DO WYREJESTROWANIA W WYDZIALE KOMUNIKACJI I FIRMIE UBEZPIECZENIOWEJ. OŁAWA UL. ZWIERZYNIECKA 11 TEL. 505-045-414 509-582-251, TEL/FAX 7131-33-024,

KUPIĘ KAŻDE AUTO. NAJLEPSZE CENY W REGIONIE TEL. 781-306-420

► Autolaweta 24 h – uslugi, Tel. 781 306 420

AKUMULATORY
ROWERY
Części rowerowe i motorowerowe
AKU-MOTO-BIKE
ul. ks. Janowskiego 27
Tel. 71 313 29 93, 516 195 330
www.akuolawa.pl
ROWERY, AKUMULATORY
ul. Lipowa 13, tel. 501 775 746
www.rowerylipowa.pl

CAR SERVICE
USŁUGI MOTORYZACYJNE KOMPLEKSOWO
MARCINKOWICE k. Oławy, ul. Wrocławska 8 tel. (71) 302 85 44, 500 110 300

TELEFONY

TELEFONY ALARMOWE

Pogotowie Ratunkowe - 999
Straż Pożarna - 998
Straż Miejska - 986
Komenda Powiatowa Policji - 997
Pogotowie Wod. - Kan. - 994
Pogotowie Gazowe - 992
Sanepid - 71-313-38-21
Zagrożenie epidemią -600-779-259

TELEFONY OŁAWSKIE

Komenda Powiatowa Policji - 71-381-72-22
Szpital Powiatowy - 71-301-13-11
Straż Miejska - 71-301-12-22
Straż Miejska Patrol zmotoryzowany - 601-146-905
Straż Gminna - 71-313-25-83
Kom. Powiatowa PSP - 71-313-40-45
Pogotowie Energet. - 71-313-29-06
Zakł. Wod. i Kan. - 71-303-95-21
Zakład Gazownictwa - 71-313-23-61
Dom Pomocy Społecz. - 71-313-01-10
Dzienny Dom Pobytu - 71-313-29-91
Polski Czerwony Krzyż - 71-313-23-25
Dworzec PKS Oława - 71-313-72-32
Ośrodek Kultury - 71-313-28-29
Kąpielisko OCKF - 71-313-21-89
Dom Dziecka - 71-313-20-51
Punkt Konsultacyjny Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie - 71-313-25-17
Miejski Zespół Ekonomiczno -Administracyjny Szkół - 71-313-25-70
Inf. LOT - 801-703-703

URZĘDY POCZTOWE

UP nr 1, ul. 1 Maja - 71-318-71-21
UP nr 3, ul. Wrocławska - 71-318-71-17
UP nr 4, ul. B. Chrobrego - 71-318-71-18
UP nr 5, ul. Iwaszkiewicza - 71-318-71-19

PARAFIE

MB Pocieszenia - 71-313-22-41
MB Różańcowej - 695-630-418
Miłosierdzia Bożego - 71-313-86-88
Św. Ap. Piotra i Pawła - 71-313-27-23

URZĘDY W OŁAWIE

Starostwo Powiatowe - 71-301-15-22
Powiatowy Urząd Pracy - 71-313-90-33
Prokuratura - 71-313-40-11
Sąd Rejonowy - 71-313-24-44
Urząd Skarbowy - 71-303-94-39
Informacja podatkowa - 71-303-94-33
Urząd Miejski Oława - 71-303-55-01/02
Urząd Stanu Cywilnego - 71-313-38-58
Powiatowy Zarząd Drogowy - 71-303-30-19
Sanepid - 71-313-38-21
ZUS - 71-303-98-00

TELEFONY W J-L

Jednostka Ratowniczo - Gaśnicza PSP - 71-318-81-62
Komisariat Policji - 71-318-15-97

URZĘDY

Urząd Miasta i Gminy - 71-381-71-22
Urząd Stanu Cywilnego - 71-381-71-12
Powiatowy Urząd Pracy -71-318-33-46
Zakład Gospodarki Komunalnej - 71-303-52-31
Zakład Gospodarki Mieszkaniowej TBS - 71-318-81-47
Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Szkół - 71-712-09-88

PARAFIE

NMP Królowej Polski - 71-318-81-03
Stanisława Biskupa - 71-318-15-55
Maksymiliana Kolbego - 71-318-13-74

URZĘDY POCZTOWE

UP ul. Folwarczna - 71-318-71-07
UP ul. Liliowa - 71-318-71-08
UP ul. Wrocławska - 71-318-71-09
UP ul. Techników - 71-318-71-10

INNE

TOWARZYSTWO OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI
- Jelcz-Laskowice - 71-318-22-89
- Oława - 71-313-51-11

eprasa.pl 2379ea1134

Szukają domu

naati3@tlen.pl

Rex w typie owczarka, tel. 791-389-039

Wesoły Pirat, tel. 791-389-039

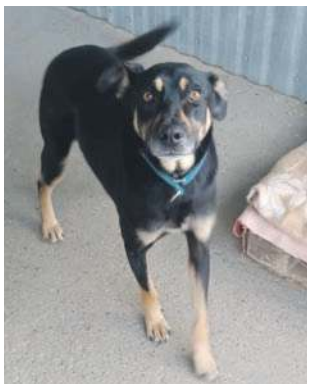

Gufi, tel. 791-389-039

Śliczny Riko, tel. 791-389-039

powiatowa

Nie wychodź z domu!

Zamów ogłoszenie drobne przez Internet!

Wyślij treść ogłoszenia na adres
e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl
lub ogloszenia@gazeta.olawa.pl
albo wejdź na stronę:
http://tuolawa.pl (zakładka ogłoszenia)

tuOlawa.pl

Infolinia:
tel. 71 313 35 57

Kalendarz zawodów w Oławie i okolicy

WĘDKARSTWO

Przed sezonem

Zgodnie z zapowiedzią sprzed tygodnia, podajemy terminy i miejsca tegorocznych imprez wędkarskich, organizowanych przez koła PZW w powiecie oławskim

KOŁO PZW NR 16 W OŁAWIE

Spławik (wszystkie zawody na kanale żeglownym Odry, w Oławie)
* 5 kwietnia - otwarcie sezonu;
* 31 maja - mistrzostwa koła;
* 26 lipca - puchar zarządu koła;
* 6 września - zawody powiatowe;
* 4 października - zakończenie sezonu.

Feeder (wszystkie zawody na kanale żeglownym Odry, w Oławie)
* 3 maja - otwarcie sezonu;
* 7 czerwca - mistrzostwa koła;
* 2 sierpnia - mistrzostwa Oławy;
* 16 sierpnia - puchar zarządu;
* 8 listopada - puchar jesieni.

Spinning
* 1 maja - otwarcie sezonu, Odra i jej kanał w Gajkowie;
* 24 maja - mistrzostwa koła, Odra i jej kanały w Oławie;
* 13 września - puchar zarządu koła, Odra i jej kanał w Ratowicach;
* 25 października - zakończenie sezonu, Odra i jej kanały w Oławie.

KOŁO PZW NR 6 W JELCZU-LASKOWICACH

* 10 maja - mistrzostwa spławikowe koła, zalew „Łacha Jelecka”;
* 24 maja - mistrzostwa spinningowe koła, Odra w Ratowicach;
* 31 maja - zawody na Dzień Dziecka, staw w Jelczu-Laskowicach;
* 7 czerwca - zawody 60-latków, zalew „Łacha Jelecka”;
* 21 czerwca - puchar burmistrza, „Łacha Jelecka”;
* 4-5 lipca, nocne zawody feederowe, Odra przy zalewie „Łacha Jelecka”;
* 19 lipca - puchar prezesa koła, zalew „Łacha Jelecka”;
* 2 sierpnia - puchar telewizji kablowej, zalew „Łacha Jelecka”;
* 15-16 sierpnia - nocne zawody feederowe o puchar „Lukas-Med.”, Odra przy zalewie „Łacha Jelecka”;
* 30 sierpnia - Memoriał Edwarda Płońskiego, zalew „Łacha Jelecka”;
* 13 września - zakończenie sezonu (spławik), zalew „Łacha Jelecka”;
* 27 września - zakończenie sezonu (feeder), zalew „Łacha Jelecka”;
* 11 października - zakończenie sezonu (spinning), Odra w Ratowicach.

KOŁO PZW NR 19 W OŁAWIE

Zawody dzieci, staw w parku, koło dworca PKP
* 23 maja - puchar prezesa ZWiK;
* 6 czerwca - puchar prezesa Spółdzielni Mieszkaniowej „Odra”;
* 29 sierpnia - puchar burmistrza Oławy.

Zawody seniorów
* 19 kwietnia - otwarcie sezonu, kanał żeglowny Odry, w Oławie;
* 16 maja - mistrzostwa koła, kanał żeglowny Odry w Oławie;
* 27 czerwca - puchar prezesa koła, feeder, kanał żeglowny Odry, w Oławie;
* 29 września - zakończenie sezonu, kanał żeglowny Odry, w Oławie.

KOŁO PZW NR 90 „RZEMIEŚLNIK” W OŁAWIE

* 19 kwietnia - otwarcie sezonu, dolny kanał Odry, w Oławie;
* 17 maja - mistrzostwa koła, łowisko „Pod Dębami”;
* 21 czerwca - zawody o puchar prezesa, miejsce do ustalenia;
* 18 - 19 lipca - zawody nocne, zbiornik „Łąki”;
* 30 sierpnia - zawody „Puchar lata”, zbiornik „Łąki”;
* 27 września - zawody „Babie Lato”, zbiornik „Łąki”;
* 18 października - zakończenie sezonu, dolny kanał Odry.

***

Wszyscy wędkarze mogą współtworzyć tę rubrykę, dzwoniąc pod numer telefonu +48-600-378-240.

(GRARO)

Uwaga! Okręg PZW we Wrocławiu informuje, że w związku z ograniczaniem ryzyka zachorowań, powodowanych przez koronawirusa, wszystkie zawody z cyklu „Grand Prix Okręgu”, oraz organizowane przez koła, od 14 marca do 30 kwietnia 2020, są odwołane.

Ponadto dyrektor Biura Zarządu Okręgu we Wrocławiu przypomina, że aż do odwołania wprowadzono całkowity zakaz sprzedaży zezwoleń na połów ryb, tj. wklejanie znaków wartościowych, do legitymacji członkowskiej, oraz wydawanie zezwoleń wraz z rejestrami. Dotyczy to także zezwoleń międzyokręgowych.

Dyżury składkowe w oławskich kołach PZW zostały czasowo zawieszone!

P.H.U. FOSPOL
OŁAWA
“KWADRACIAK”
ul. Chrobrego 23a (I piętro)
71 313 59 70
601 583 669

www.fospol.eu
ŻALUZJE
ROLETY
SIATKI PRZECIW OWADOM OKNA I DRZWI PCV
czynne: pon.-pt. 10-18, sob. 10-14

REDAKCJA

„Gazeta Powiatowa - Wiadomości Oławskie”
tel. i fax 71-313-70-78
internet: www.gazeta.olawa.pl;
e-mail: redakcja@gazeta.olawa.pl
55-200 Oława, ul. Chrobrego 19;
tel. 71 313 70 78,

REDAGUJĄ

Jerzy Kamiński (red. naczelny), Krzysztof Andrzej Trybulski, Zbigniew Bachul, Edward Bykowski, Wioletta Kamińska, Kamil Tysa, Agnieszka Herba i Jacek Polasz.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania, adiustacji materiałów i zmiany tytułów.
Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności i nie zwraca materiałów niezamówionych.

(TS) - tekst sponsorowany

DZIAŁ REKLAM

tel. i fax 71-313 70 78
Bogusław Szymański - reklama, przetargi
e-mail: reklama@gazeta.olawa.pl

Biuro ogłoszeń w Oławie,
Małgorzata Najgebaur,
ul. Chrobrego 19, tel. i fax 71 313 35 57,
e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl,
czynne: poniedziałek, wtorek 8-16
środa 9-17, czwartek, piątek 8-15,
sobota nieczynne.

Plakaty publikujemy bezpłatnie jedynie wtedy, gdy gazeta jest patronem medialnym wydarzenia.

WYDAWCA

RYZA Sp. z o.o.,
55-200 Oława, ul. B. Chrobrego 19,
NIP: 912-184-21-80, KRS 0000321273,
tel. 71 313 35 57
Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia
Drukarnia Sosnowiec

NAKŁAD: 7000 egz.

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

DOLNOŚLĄSKI KLUCZ SUKCESU 2012

eprasa.pl 2379ea1134

RATOWICE

Brawo!

Gospodarz z Facebooka.

Ten sołtys daje przykład!

Drodzy Ratowiczanie! - tak zaczyna się większość facebookowych postów sołtysa Ratowic Jarosława Jagielskiego, który codziennie przekazuje mieszkańcom wsi najważniejsze informacje dotyczące koronawirusa. Mało tego, jak na prawdziwego gospodarza przystało, oferuje im swoją pomoc, robi zakupy osobom starszym i apeluje o rozwagę. Postawa jest godna podziwu, a uczyć od tego sołtysa mógłby się każdy z nas! Zresztą, zobaczcie sami! Niżej publikujemy wybrane fragmenty kilku jego wpisów

13 marca, 8.38

Wczoraj jedna z ratowickich mam, aby zatrzymać swoje dziecko w domu powiedziała mu, że sołtys kontroluje, czy dzieci chodzą po wsi bez potrzeby. To był akt desperacji, ale potwierdzam - będę miał baczenie na wałęsające się bez sensu dzieciaki. Bądźmy odpowiedzialni. Chrońmy siebie i innych. Unikajmy zagrożeń. Pozdrawiam, Wasz sołtys.

14 marca, 20.05

Przeżywamy trudne chwile, związane z epidemią. To wymaga od nas szczególnej dyscypliny i zaangażowania. W naszej Małej Ojczyźnie czujemy się – jak dotąd - bezpieczni i w dużym stopniu od Nas zależy, czy tak będzie nadal. Ponieważ mamy mniej możliwości kontaktowania się bezpośredniego, przekazuję garść najważniejszych informacji:

* przede wszystkim serdecznie dziękuję, za zdyscyplinowane zachowania Ratowiczan, zwłaszcza dzieci i młodzieży. Cieszę się, że pozostajecie w domach.

* w obydwu naszych sklepach spożywczych nie brakuje towaru. Jak się dowiedziałem, hurtownie w których się zaopatrują - też mają towar! Może poza drożdżami. Jutro, jak w każdą niedzielę, czynny będzie jeden ze sklepów. Ale na pewno nie ma powodu do paniki i kupowania na zapas. Nie ma też potrzeby objeżdżania okolicy w poszukiwaniu produktów. Jeśli ktoś nie zaopatrzył się w pieczywo na niedzielę to w sklepie, na bieżąco, pieką się bułki.

* jutrzejsze msze św. zostały odwołane. Jak przeczytaliśmy w komunikacie proboszcza, o 12.00 odprawi mszę bez udziału wiernych. (...)

* proszę, zwróćmy szczególną uwagę na osoby starsze, szczególnie narażone na zachorowanie. Poinstruujmy je szczegółowo jak powinny się prawidłowo zachować, jak unikać zakażenia, jak prawidłowo myć ręce, co robić w razie choroby itp. (sam przerabiam to ciągle w domu).

* ponieważ sytuacja jest poważna organizuję grupę osób, które mogłyby (oczywiście w razie potrzeby) służyć pomocą mieszkańcom, którzy będą tej pomocy potrzebowali. Dlatego proszę odpowiedzialne osoby dorosłe, które będą w stanie się zaangażować (zakupy, transport, apteka, załatwienie spraw w mieście itp.) o zgłaszanie się do mnie (przez messenger) . Jednocześnie proszę, abyśmy byli solidarni, pomagali sobie nawzajem, zgłaszali osoby, które potrzebują pomocy.

* apeluję, by zachowywać się rozważnie, nie lekceważyć sytuacji, słuchać komunikatów, unikać niekoniecznych kontaktów bezpośrednich. Bądźmy odpowiedzialni za siebie i za innych!

* różnych trudnych i dziwnych sytuacjach proszę o kontakt ze mną: Jarosław Jagielski 601-727-190.

* zapraszam do niedzielnych spacerów po naszych pięknych Ratowicach. Byle w bezpiecznych odległościach! Wszystkim nam życzę zdrowia i spokojnej niedzieli! Wasz sołtys.

16 marca, 19.00

Kochani! Dziś mam dla was kolejną porcję bieżących, lokalnych informacji:

* zrobiłem dziś rekonesans po wsi i muszę powiedzieć, w zasadzie jesteśmy zdyscyplinowani i dziękuję Wam za to. Mój niepokój wzbudziła jednak spora ilość starszych mieszkańców odwiedzających sklep. Proszę Was, uświadamiajcie osobom 65+, że osoby w tym wieku są najbardziej narażone na zachorowanie i najciężej chorują! Dlatego zwłaszcza te osoby nie powinny wychodzić z domu!

* na tablicach ogłoszeń powiesiłem ważne informacje dla osób, które nie korzystają z internetu.

* w obu naszych sklepach nie brakuje towaru. Dziś przez cały dzień można było zaopatrzyć się nawet w ciepłe bułeczki.

* osoby chore, starsze mogą zamówić w razie potrzeby najpotrzebniejsze towary przez telefon w sklepie p. Ceńkar (tel. 71-318-92-37). Zostaną one dostarczone do domu. Można będzie nawet umówić się na płatność przelewem.

* ponawiam apel o to, by każdy z nas zastanowił się, czy nieco starsi sąsiedzi w najbliższej okolicy mają kogoś, kto dostarczy im najpotrzebniejsze rzeczy, tak, by nie musieli wychodzić z domu. Jeśli jest z tym kłopot, proszę o telefon do mnie 601-727-190. Dziękuję już teraz osobom, które zgodziły się pomagać potrzebującym. Jak zawsze mogę na Was liczyć.

* pamiętajcie o częstym myciu rąk, unikaniu bezpośrednich kontaktów, dezynfekcji swoich aparatów telefonicznych,.

Uda nam się, jeśli będziemy odpowiedzialni! Czekam na informacje od Was! Pozdrawiam wszystkich. Wasz sołtys

16 marca, 20.21

Drodzy Ratowiczanie! Najbliższe dwa tygodnie będą dla nas decydujące i kluczowe. Zmobilizujmy się i tak jak do tej pory przestrzegajmy zaleceń i zasad izolacji! Czas na podsumowanie kolejnego dnia naszej wspólnej kwarantanny:

* starosta Roman Potocki zapewnił dziś rano, że na terenie powiatu wrocławskiego, jak dotąd, nie ma osób zarażonych koronawirusem, nie ma też osób, które są hospitalizowane, czy w kwarantannie. W sąsiadującym z nami powiecie oławskim, jak poinformowało dziś Starostwo Powiatowe w Oławie, także nie ma osób zarażonych i hospitalizowanych, ale 19 osób jest objętych kwarantanną.

* właściciele sklepów w Ratowicach informują, że osoby chore, starsze mogą zamówić w razie potrzeby najpotrzebniejsze towary przez telefon w obu naszych sklepach . Zostaną one dostarczone do domu. Proszę, w miarę możliwości, poinformujcie o tej opcji tych, którzy nie korzystają z internetu. Zamówienia można składać pod nr tel.: 692-463-121 Justyna Wilgosz - Szafrańska (sklep w centrum) i 71-318-92-37 Ewa Ceńkar

* przypominam, że w najbliższych dniach Urząd Gminy Czernica nie przyjmuje interesantów. Wszystkie sprawy można załatwiać korzystając elektronicznych form kontaktu, np. mailowo: czernica@czernica.pl, lub telefonicznie (71)726 57 00. Dziś przed urzędem ustawiono tzw. wrzutnię na dokumenty. Pozwala ona złożyć dokument bezpiecznie bez konieczności kontaktu osobistego. Dokumenty pod koniec dnia zostaną wyjęte i przyjęte z datą bieżącą w UG. Podobnie funkcjonują inne urzędy, np. Starostwo Powiatowe, Urząd Skarbowy.

* nasza szkoła, tak jak inne szkoły na terenie gminy prowadzą od dziś nauczanie zdalne za pomocą narzędzi informatycznych. Zasięgnąłem „języka" w szkole i wiem, że uczniowie dostają zadania i prace pisemne, a niektórzy nauczyciele prowadzą nawet lekcje dzięki platformie Office i przez Librusa. Dobrze, że nasze dzieci będą miały więcej zajęć. Pamiętajmy, że nie powinny kontaktować się bezpośrednio z kolegami.

* apeluję, abyście w swoim otoczeniu poszukali osób, które waszym zdaniem nie powinny wychodzić z domu, aby się nie narażać. Zgłoście je, a my zaproponujemy im jakąś pomoc. To leży w naszym wspólnym interesie. Mój numer 601 727 190 Jarek.

* dziś zgłosiły się do mnie kolejne osoby, deklarujące pomoc. Jestem Wam bardzo wdzięczny za solidarność i odwagę. Dzięki takim postawom budujemy naszą wspólnotę.

Pamiętajmy o zasadach higieny, pozostańmy jak dotąd w domu.

Pozdrawiam. Wasz sołtys

17 marca, 19.30

Kochani!

Dziś zamiast pakietu lokalnych wiadomości udostępniam Wam post mieszkanki Ratowic, pani Patrycji Jasińskiej, której siostra od lat mieszka na Tajwanie, czyli stosunkowo blisko miejsca wybuchu epidemii koronawirusa. Pani Gosia, która zresztą wielokrotnie odwiedzała Ratowice, przekazuje nam swoje doświadczenia, obraz i sposoby walki z epidemią w tamtych stronach. To autentyczny przekaz i ostrzeżenie dla nas! U nich liczba zachorowań spada. My najgorsze mamy jeszcze przed sobą, więc jeśli zastosujemy się choć do części uwag, to na pewno wyjdzie nam to na dobre. Daleki jestem od straszenia, ale proszę poczytajmy i weźmy sobie ostrzeżenia do serca i nie lekceważmy sytuacji. Dbajmy o swoje zdrowie i uczmy innych bezpiecznych zachowań!

Trzymajcie się zdrowo! Wasz sołtys!

18 marca, 19.32

Moi drodzy Ratowiczanie!

Ostatnio klientów małych sklepów prosi się o pojedyncze wchodzenie do środka. To dobre zabezpieczenie zarówno dla nas jak i dla pracowników sklepu. Dbajmy o nich, bo stoją na pierwszej linii frontu. Pomyślmy co stanie się jeśli ktoś z nich zachoruje i cała ekipa zostanie objęta kwarantanną? Dlatego bardzo proszę nie kasłajcie im w twarz, nie nachylajcie się do lady, nie dotykajcie każdego produktu, płaćcie najlepiej kartą i zachowujcie dystans. Doceńmy poświęcenie i ryzyko pracowników sklepów. A przede wszystkim bądźmy mili.

Przypominam też że wszyscy, którzy ze względu na epidemię potrzebują pomocy mogą zwrócić się za moim pośrednictwem (601 -727-190) do naszych miejscowych wolontariuszy. Nie wstydźcie się poprosić, nawet w prozaicznych sprawach. Wczoraj, na przykład, poproszono mnie o kupienie dwóm starszym osobom baterii do aparatów słuchowych w J-L. To żaden problem. Podobnie ma się sprawa z zakupami spożywczymi. Wystarczy zadzwonić do sklepu. Towar zostanie dowieziony do domu.

arch. prywatne

Sołtys Ratowic Jarosław Jagielski daje piękny przykład nam wszystkim!

19 marca, 20.23

Moi drodzy!

Dziękuję Wam wszystkim, za zdyscyplinowanie w tych trudnych dniach.

Na ratowickich placach zabaw pusto, a klienci w sklepie ustawiają się w kolejce w przyzwoitej odległości. Spacerujemy, ale raczej pojedynczo. Dobrze wróży też fakt że, jak mnie zapewniono w sklepie, tylko nieliczne starsze osoby przychodzą same na zakupy. To znaczy, że poważnie podchodzimy do zagrożenia i zatroszczyliśmy się o ich potrzeby.

20 marca, 19.34

Kochani!

Właśnie ogłoszono stan epidemii w Polsce, a to oznacza, że musimy jeszcze bardziej rygorystycznie dbać o nasze wspólne bezpieczeństwo! Pamiętajmy, że w tej chwili najważniejsze jest, żebyśmy jakoś wspólnie przetrwali najtrudniejsze chwile, które jeszcze przed nami. Trzymajmy się razem i nawzajem się chrońmy. (...) No i dobra wiadomość, którą się dziś ze mną podzieliła Pani Maria - Chiny zamknęły swój ostatni szpital dedykowany leczeniu koronawirusa. Jest zbyt mało nowych przypadków żeby był sens utrzymania któregokolwiek z nich. Pamiętajmy, że oni wprowadzili bardzo surowe reguły kwarantanny i sami kontrolowali się nawzajem. To chyba działa. Dlatego bądźmy zdyscyplinowani, stosujmy się do zasad! Zły czas minie.

Pozdrawiam Was serdecznie. Wasz sołtys

23 marca, 20.28

Drodzy Ratowiczanie!

Wczoraj zrobiłem krótki rekonesans po wsi i spotkałem tylko trzy pojedyncze osoby. Może to dlatego, że zrobiło się zimo, ale i tak naprawdę ucieszyłem się, że jednak zostaliście w domu. Tak trzymać!

Oławskie hospicjum przy szpitalu potrzebuje maseczek. Jak mnie poinformowała pracująca tam mieszkanka Ratowic, mogą przyjąć maseczki wielorazowe uszyte domowym sposobem. Wczoraj o takie maski prosiła także stacja pogotowia ratunkowego w Jelczu i w Oławie. Dlatego proszę panie, które mogą uszyć takie maski o zgłoszenie się do mnie. Jednocześnie proszę wszystkich o przeszukanie swoich szaf i podrzucenie materiałów (bawełna, tasiemki), które tam od lat zapewne zalegają. Moja żona już spenetrowała wszystkie szafy i coś się znalazło. Torbę z materiałem można powiesić u mnie na furtce. Możecie też zadzwonić – odbiorę. Jeśli uda się wyprodukować więcej masek – wyposażymy w nie mieszkańców, którzy będą ich potrzebować. Liczę na Waszą pomoc!

Apeluję, byśmy dzwonili do osób znajomych, sąsiadów, rodziny - zamienili z nimi kilka słów i przy okazji spytali czy możemy im w czymś pomóc. W tej trudnej sytuacji to najlepszy sposób na to byśmy nie czuli się samotni.

Jeśli nie musicie wychodzić - zostańcie w domu. Jeśli potrzebujecie pomocy – jesteśmy 601-727-190. Bądźcie zdrowi! Wasz sołtys.

KAMIL TYSA KTYSA@GAZETA.OLAWA.PL

eprasa.pl 2379ea1134

APEL!

W imieniu osób samozatrudnionych oraz mikroprzedsiębiorców apelujemy do Pana Premiera o wsparcie i ochronę tych firm przed negatywnymi skutkami związanymi z zagrożeniem koronawirusem.

Najbardziej skuteczną pomocą będzie zwolnienie z wszelkich danin na rzecz państwa (ZUS, PIT, CIT, VAT) W tym trudnym i niebezpiecznym czasie staje się konieczne czasowe przejęcie przez państwo tych płatności. Bez tej pomocy małe, w większości rodzinne firmy, nie przetrwają.

DML Stowarzyszenie Dolnośląskie Media Lokalne

Projekt sfinansowany przez Stowarzyszenie Dolnośląskie Media Lokalne

eprasa.pl 2379ea1134

sport

Szef działu: **Krzysztof A.Trybulski** kat@gazeta.olawa.pl

Z życia Ludowych Zespołów Sportowych s. 26

Ranking piłkarzy klasy „O” w sezonie 2018/19 s. 27

LA I CIĘŻARY

Jest siła, jest moc!

Dzisiaj wielobój, jutro olimpiada

W sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 4 w Polkowicach rozgrywano 7 marca pierwszą rundę tegorocznych młodzieżowych mistrzostw Dolnego Śląska, w wieloboju atletycznym. Zwyciężyli adepci sportu ciężarowego i lekkoatletyki z Wierzbna. Na czwartej pozycji w klasyfikacji drużynowej uplasowali się podopieczni Katarzyny Ostapskiej z klubu MAKS „Tytan” Oława

Zawody zorganizował KPC „Górnik” Polkowice, a dużego wsparcia udzielił organizatorom Dolnośląski Związek Podnoszenia Ciężarów, kierowany od kilku lat przez Jacka Góralskiego, wcześniej działacza i menedżera LKS „Polwica” Wierzbno.

W poszczególnych cyklach wieloboju młodzi atleci, najczęściej trenujący w klubach podnoszenie ciężarów lub lekkoatletykę, rywalizują w różnych konkurencjach sprawnościowych: biegają, skaczą i wykonują rzuty. Natomiast przy użyciu sztangi pokazują stan zaawansowania technicznego i siłowego. Są klasyfikowani według płci, z podziałem na grupy wiekowe - do 12 i do 15 lat. Uzyskane wyniki w poszczególnych konkurencjach przelicza się na punkty wielobojowe, różnicowane w zależności od wieku i wagi zawodnika.

W polkowickich zawodach, oprócz ekip gospodarzy i dwóch klubów z powiatu oławskiego, wzięli udział zawodnicy wrocławskich stowarzyszeń sportowych - UKS „Talent”, KS „Mjollnir Weightlifting” i WKS „Śląsk”.

Młodzi atleci rywalizowali w Polkowicach w czterech konkurencjach: przysiady ze sztangą, bieg wahadłowy 4 x 10 m, rzut piłką lekarską w tył, oraz zwis lub podciąganie na drążku.

W pierwszej grupie dziewcząt do lat 12 zaciętą walkę do ostatniej konkurencji i ostatniego podejścia do sztangi stoczyły dwie koleżanki klubowe z LKS „Polwica” Wierzbno. Ostatecznie z wynikiem wielobojowym 298,5 pkt triumfowała Amelia Łodzińska. Drugie miejsce zajęła Wiktoria Kasielska - 287,9 pkt, a trzecie Natalia Nowicka - zawodniczka nowego klubu na dolnośląskiej mapie podnoszenia ciężarów - KS „Mjollnir Weightlifting” Wrocław, a jej rezultat to 272,4 pkt.

W kategorii dziewcząt do lat 15 była podobna sytuacja. Bój o zwycięstwo toczyły dwie podopieczne trenerów Adama Kraski i Damiana Susła z LKS „Polwica” - Gabriela Szymańska i Marta Wojewoda. Ostatecznie minimalnie lepsza okazała się Gabrysia, uzyskując 268,9 pkt. Natomiast Marta otrzymała łącznie 266,1 pkt i wyprzedziła trzecią w klasyfikacji Nikolę Mojsę (UKS „Talent” Wrocław) - 263,8 pkt. Czwarte miejsce zajęła debiutantka Gabriela Kauch z KPC „Górnik” Polkowice - 191,0 pkt.

- O zaciętości rywalizacji w tej kategorii najlepiej świadczy to, że gdyby każda z trzech najlepszych zawodniczek rzuciła piłką dalej od rywalek o 40 cm, lub zaliczyła przysiad z ciężarem o 3 kg większym, albo wytrzymała w zwisie o 6-8 sekund dłużej, mogła zwyciężyć - relacjonuje trener Damian Suseł, który samodzielnie opiekował się na zawodach w Polkowicach ekipą z Wierzbna. Trener Adam Kraska przebywał bowiem w tym samym czasie z grupą młodych zawodniczek LKS „Polwica” na Słowacji, gdzie odbywał się międzynarodowy turniej z cyklu „Grand Prix Koszyce 2020” (opisaliśmy te udane zawody młodych „polwiczanek” w poprzednim wydaniu „GP-WO”).

W grupie chłopców do lat 12 bezkonkurencyjny był Florian Dąbek z LKS „Polwica” Wierzbno. Uzyskał 345,1 pkt, a wynikiem 90 kg ustanowił nowy rekord klubu w przysiadach z tyłu. Warto dodać, że ten zawodnik waży niewiele ponad 50 kg.

Drugie miejsce zajął Dorian Lubasiński (UKS „Talent” Wrocław) - 283,3 pkt, a na najniższym stopniu podium uplasował się klubowy kolega zwycięzcy - Marcin Natorski, który uzyskał 250,5 pkt. Młodszy brat Marcina - Dawid - z wynikiem 208,6 pkt zajął szóste miejsce. Występowali także w tej grupie Michał Arabasz (MAKS „Tytan” Oława) - uzyskał 223,3 pkt, zajmując piąte miejsce, oraz Cezary Protokowicz (LKS „Polwica” Wierzbno) - zaliczył 175,5 pkt, plasując się na ósmej pozycji.

Sympatię widzów zdobył rywalizujący w tej kategorii najmłodszy uczestnik zawodów -zaledwie pięcioletni Daniel Chodor. Do każdego boju zawodnik WKS „Śląsk” Wrocław podchodził z uśmiechem, który nie znikał mu nawet po nieudanych próbach, czym wywoływał burzliwy aplauz na widowni.

W grupie chłopców do lat 15 zwyciężył z dużą przewagą Szymon Góralski (LKS „Polwica” Wierzbno). Podopieczny trenera Susła uzyskał 432,1 pkt, wyprzedzając zdecydowanie dwóch oławian z MAKS „Tytana”: Macieja Frysztaka - 381,7 pkt i Kacpra Arabasza - 340,6 pkt.

Z trójki pozostałych młodych atletów z Wierzbna, na piątym miejscu sklasyfikowano Krzysztofa Szumskiego (282,9 pkt), na dziewiątym - Macieja Wojewodę (243,9 pkt), a na trzynastym - Błażeja Zychowicza (75,1 pkt).

Występował w tej grupie także Armen Gasparyan z oławskiego „Tytana” i zajął w końcowej klasyfikacji jedenaste miejsce, z łącznym rezultatem 162,2 pkt.

W klasyfikacji drużynowej zwyciężył LKS „Polwica” Wierzbno - 95 pkt, przed „Górnikiem” Polkowice - 34 pkt i „UKS „Talent” Wrocław - 31 pkt. Na czwartym miejscu uplasował się MAKS „Tytan” Oława - 29 pkt.

Najlepsi młodzi atleci otrzymali dyplomy i puchary, ufundowane przez Dolnośląski Związek Podnoszenia Ciężarów, a każdy uczestnik - również pamiątkowe gadżety promocyjne, przekazane przez Starostwo Powiatowe oraz Urząd Miasta i Gminy Polkowice, a także drobne upominki, ufundowane przez firmę „Jako”.

*

Kolejną drugą rundę zawodów zaplanowano na 4 kwietnia. Miała się odbyć na obiektach sportowych UKS „Talent” Wrocław. Formalnej decyzji jeszcze nie ma, ale wszystko wskazuje na to, że ze względu na długo się zapowiadającą walkę z pandemią koronawirusa, ten wrocławski turniej zostanie przesunięty w czasie i odbędzie się w innym terminie.

KRZYSZTOF A. TRYBULSKI
kat@gazeta.olawa.pl

archiwum LKS „Polwica” Wierzbno

Młoda i dzielna ekipa LKS „Polwica” Wierzbno, pod wodzą trenera Damiana Susła (na fot. w środku) pokazała na zawodach wielobojowych w Polkowicach wielką siłę i moc!

Krzysztof Trybulski

Maciej Frysztak z oławskiego „Tytana” zajął drugie miejsce w grupie chłopców do lat 15...

eprasa.pl 2379ea1134

Z życia Ludowych Zespołów Sportowych...

WARCABY

Nasi na podium

Na stu polach wywalczyli jeden medal i drugie miejsce na podium

Wraz z końcem 2019 roku podsumowano rywalizację w ramach XX Dolnośląskich Igrzysk LZS Mieszkańców Wsi i Miast. Nie po raz pierwszy w tej regionalnej „Olimpiadzie" doskonale spisali się reprezentanci miasta i gminy Oława, a także powiatu oławskiego - zwyciężyli w klasyfikacji generalnej W okresie koronawirusowej pandemii i związanym z tym przerwaniem wszelkich sportowych zmagań, chcemy na łamach naszej gazety przypomnieć ich osiągnięcia. Dzisiaj kreślimy parę zdań o warcabistach...

archiwum Powiatowego Zrzeszenia LZS w Oławie

Liczna grupa oławskich warcabistów wywalczyła na zawodach w Grodziszczu drugie miejsce w klasyfikacji drużynowej gmin i powiatów. W środku w czerwonym trykocie i z małym pucharem w ręku - brązowa medalistka w kategorii seniorek Maria Adamowicz

Finałowy turniej w warcabach stupolowych, stanowiących jedną z ważnych konkurencji XX Dolnośląskich Igrzysk LZS Mieszkańców Wsi i Miast, rozegrano 26 października 2019 roku, w Grodziszczu koło Świdnicy. Zawody zorganizowali działacze Dolnośląskiego Zrzeszenia LZS we Wrocławiu, Powiatowego Zrzeszenia LZS w Świdnicy, GLKS Świdnica oraz Gminnego Ośrodka Kultury, Sportu i Rekreacji w Świdnicy, przy wsparciu finansowym i rzeczowym Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego, Starostwa Powiatowego w Świdnicy oraz Gminy Świdnica.

Rywalizowało 112 zawodniczek i zawodników, wyłonionych w eliminacjach strefowych. W kategorii orliczek zwyciężyła Kalina Trytek z Jeżowa Sudeckiego, przed Katarzyną Piątek ze Świdnicy i Zofią Sawicką z Kamiennej Góry. Aleksandra Jarosławska - reprezentująca miasto i gminę Oława oraz powiat oławski - zajęła piąte miejsce.

W grupie orlików rywalizowało dwóch naszych warcabistów - Dominik Dalecki zajął szóste miejsce, a Filip Żytecki uplasował się na dziewiątej pozycji. Zwyciężył Emanuel Bajk z Bielawy, przed Michałem Jankowskim z Chojnowa i Igorem Skoczylasem z Kamiennej Góry.

W kategorii młodziczek występowały trzy warcabistki z oławskiego regionu. O podium otarła się Marlena Gąsiorowska, sklasyfikowana na czwartym miejscu, a na piątym uplasowała się Maja Sendziuk. Natomiast Kinga Błaszkiewicz zajęła siódme miejsce.

Zwyciężyła w tej grupie Amelia Bajk z Bielawy, przed Aleksandrą Hamkało z Jeżowa Sudeckiego i Anną Bagniuk z Kamiennej Góry.

W gronie młodzików rywalizowali Adrian Burtan i Karol Kowal, plasując się odpowiednio na dziewiątym i dwunastym miejscu. Wygrał Bartosz Jurcewicz z Bielawy, który wyprzedził Filipa Domaradzkiego z Wrocławia i Bartosza Chwalisza ze Świdnicy.

W juniorkach młodszych grały także trzy reprezentantki naszych lokalnych samorządów. Małgorzata Sendziuk zajęła piąte miejsce, Barbara Rzemykowska siódme, a Dominika Jasińska ostatnie - dziewiąte.

Wygrała zawodniczka gospodarzy - Karolina Gawrońska, wyprzedzając Julię Wekłyk z Jeżowa Sudeckiego i Natalię Borkowską ze Środy Śląskiej.

W kategorii juniorów młodszych startowało 15 zawodników, a oławscy reprezentanci uplasowali się w środku stawki. Lech Boratyn zajął ósme miejsce, a Orlando Podgórny dziewiąte. Zwyciężył Marek Barabasz z Bielawy, przed Michałem Węgrzynem z Wrocławia i Bartkiem Terefelką z Lubina.

Nie mieliśmy swoich przedstawicieli w grupach juniorów i juniorek, a szkoda, bo te kategorie były najsłabiej obsadzone pod względem liczby uczestników, więc łatwiej można było pokusić się o zwycięstwo, które ostatecznie przypadło reprezentantom Wrocławia, Lwówka Śląskiego i Świdnicy.

Dwie nasze panie - Marta Adamowicz i Marzena Jałoszyńska - rywalizowały w kategorii seniorek, zajmując odpowiednio w końcowej klasyfikacji trzecie i szóste miejsce. W tej grupie wygrała Jolanta Jurusik z Wrocławia, przed Anitą Białas z Kamiennej Góry.

W kategorii seniorów również mieliśmy dwóch reprezentantów. Roman Mańkowski zajął szóste miejsce, a Maciej Białek ostatnie - czternaste. Zwyciężył Stanisław Jędrzycki ze Środy Śląskiej, przed Kamilem Swobodą z Bielawy i Edwardem Twardym z Lubina.

Mimo skromnego osiągnięcia medalowego, bo tylko jednego brązowego krążka Marty Adamowicz, liczny udział w zawodach naszych warcabistów sprawił, że Oława z dorobkiem 25 pkt zajęła drugie miejsce w klasyfikacji gmin i powiatów, przegrywając tylko ze Świdnicą i z powiatem świdnickim. Trzecie miejsce na podium w obu klasyfikacjach zajęła Kamienna Góra.

Najlepsi w rywalizacji indywidualnej w poszczególnych kategoriach, a także w rankingu gminnym i powiatowym, otrzymali pamiątkowe dyplomy, puchary i medale oraz upominki rzeczowe, ufundowane przez donatorów zawodów.

Z kronikarskiego obowiązku odnotujmy jeszcze, że rywalizację dolnośląskich warcabistów rozstrzygali sędziowie: Andrzej Zaremba, Wiesław Lipień, Ryszard Dudkowski, Piotr Rostkowski, Anna Gręza oraz Renata Noworól i Dominik Noworól.

KRZYSZTOF A. TRYBULSKI
kat@gazeta.olawa.pl

LEKKOATLETYKA

Ciekawa inicjatywa

Wirtualny Bieg Charytatywny „Dla Marty"

Mimo zakazu organizowania wszelkich imprez sportowych, działacze Klubu Biegacza „Harcownik" Jelcz-Laskowice znaleźli sposób na podtrzymanie kondycji fizycznej, a przy okazji także uczynienie czegoś dobrego i pożytecznego...

Zorganizowali mianowicie Wirtualny Bieg Charytatywny, którego celem jest pomoc finansowa Marcie Zakowicz - młodej mieszkance podoławskich Wójcic, cierpiącej na białaczkę. - *Chcieliśmy, aby uczestnicy biegu wyruszyli na trasy 6 kwietnia, ale wobec wprowadzonego przez władze państwowe zakazu swobodnego poruszania się, przesunęliśmy na 12 kwietnia inaugurację tych nietypowych zawodów* - informuje Arkadiusz Tołłoczko, prezes KB „Harcownik" J-L i dodaje: - *W zależności od rozwoju sytuacji ta data też może być jeszcze skorygowana. Wszyscy zainteresowani będą na bieżąco o tym informowani, za pośrednictwem facebookowego profilu „Harcownika".*

Zakładając, że prędzej czy później te zawody jednak się odbędą, podajemy poniżej kilka istotnych informacji oraz zasad regulaminowych, przygotowanych przez organizatorów:

archiwum KB „Harcownik" J-L

Działacze jelczańskiego „Harcownika" chcą pomóc chorej Marcie Zakowicz z Wójcic

1. Bieg ma charakter towarzyski. Wszystkie jego zasady mają więc charakter dżentelmeński, co oznacza, że nikt nikomu nie będzie patrzył na ręce czy buty.

2. Bieg nie jest biegiem masowym, lecz ma charakter wirtualny. To oznacza, że każdy uczestnik sam wyznacza sobie trasę, dystans i czas biegu.

3. Bieg odbędzie się od 12 do 18 kwietnia 2020 roku - oczywiście pod warunkiem cofnięcia rządowego zakazu, w sprawie ograniczenia swobodnego przemieszczania się. Oznacza to, że dystans można przebiec jednorazowo w którykolwiek dzień, we wskazanym przedziale czasowym, albo na raty przez kilka dni.

4. Uczestnicy zobowiązują się przebyć dystans 5 km. Nie zakłada się pomiaru czasu przez organizatora, ani limitu czasu. Każdy dokonuje pomiarów za pomocą swoich urządzeń lub aplikacji.

5. Posługujemy się określeniem bieg, ale ten pięciokilometrowy dystans można także pokonać marszem, przodem, tyłem, bokiem, turlając się i pełzając. Można go także przejechać na rowerze, wózku inwalidzkim, przepłynąć oraz przebyć innymi metodami poruszania się, przy wykorzystaniu siły własnych mięśni. Podczas pokonywania dystansu można dowolnie mieszać i łączyć te wskazane techniki.

6. Po ukończeniu biegu uczestnicy są proszeni o wrzucenie screenów, logów lub zdjęć z biegu, na swoje profile społecznościowe na Facebooku lub Instagramie oraz o oznaczenie ich hasztagiem: #kbharcownikdlamarty.

7. W biegu mogą wziąć udział osoby, które dokonają rejestracji na stronie ZmierzymyCzas.pl i wniosą opłatę startową, w wysokości nie mniejszej niż 30 zł, płatną w serwisie https://www.siepomaga.pl/kbharcownikdlamarty.

8. Po dokonaniu rejestracji na stronie ZmierzymyCzas.pl i opłaceniu wpisowego, uczestnik otrzyma numer startowy do samodzielnego wydruku. Będzie on też widoczny na liście startowej.

9. Zgłoszenia do biegu odbywać się będą od godziny 18.00 w dniu 25 marca 2020 - do godziny 23.59 w dniu 11 kwietnia 2020. Natomiast opłaty będą przyjmowane do 11 kwietnia 2020, do godziny 23.59. Uwaga! Te terminy też mogą być zmienione, w przypadku modyfikacji czasu przeprowadzenia zawodów.

10. Każdy uczestnik otrzyma pakiet startowy, w skład którego wchodzą numer startowy i pamiątkowy medal.

11. Metodę płatności za pakiet i formę dostawy pakietu wybiera uczestnik. Możliwe są dwie metody dostawy:

a) Pocztą Polską, za pobraniem (cena 13 zł);

b) darmowy odbiór osobisty, oznaczony w formularzu, na „Biegu Leśnym" w Janikowie, 7 czerwca 2020.

12. Sto procent dochodu po odliczeniu podatków zostanie przeznaczone na leczenie onkologiczne Marty Zakowicz.

13. Wpłacając wpisowe on-line, poprzez https: //www.siepomaga.pl/kbharcownikdlamarty, uczestnik proszony jest o podanie imienia i nazwiska, jak w formularzu zgłoszeniowym. Uwaga! Opcja „anonimowa" jest niewskazana!!!

14. KB „Harcownik" J-L zobowiązuje się w terminie 30 dni od daty zakończenia biegu, do dostarczenia wykupionych przez uczestników pamiątkowych medali, pod podane przez nich adresy do wysyłki.

*

W razie pytań czy uwag, prosimy kontaktować się z Eweliną Ziółkowską z Klubu Biegacza „Harcownik" Jelcz-Laskowice - tel. +48-503-508-803. **(KAT)**

eprasa.pl 2379ea1134

Mateusz Dobkowski (na fot. z lewej, przy piłce) strzela trzeciego gola dla „Moto-Jelcza" w pojedynku z „Widawą" Bierutów. To efektowne trafienie popularnego „Gwiazdy" mocno podcięło skrzydła gospodarzom, co praktycznie oznaczało, na długo przed ostatnim gwizdkiem arbitra, rozstrzygnięcie meczu na korzyść oławskiej drużyny...

„Gwiazda" błyszczał w okręgówce

PIŁKA NOŻNA

Klasa „O"

Mateusz Dobkowski - skrzydłowy „Moto-Jelcza" Oława, wygrał redakcyjny konkurs, pod hasłem „Najlepszy piłkarz klasy okręgowej powiatu oławskiego, w sezonie 2018/19". Popularny „Gwiazda" wyprzedził o 4 punkty Radosława Florczyka, który rundę jesienną spędził w Jelczu-Laskowicach, a wiosenną w Oławie, oraz defensywnego pomocnika oławskiego klubu - Jakuba Skorłutowskiego. Tuż za podium znalazł się rozgrywający „Czarnych" J-L - Adrian Okoń

Wykorzystując przymusową koronawirusową przerwę w rozgrywkach sportowych, odrabiamy wszelkie zaległości, w tym różne zestawienia statystyczne. W poprzednim wydaniu „Gazety Powiatowej" zamieściliśmy podsumowanie konkursu na najlepszego piłkarza czwartoligowego, a dziś schodzimy o szczebel niżej i zaglądamy do wrocławskiej klasy okręgowej. W sezonie 2018/19 występowały w niej dwa zespoły z powiatu oławskiego - MGKS „Moto-Jelcz" Oława oraz MKS „Czarni" Jelcz-Laskowice. Dziennikarze naszej gazety, relacjonując mecze tych drużyn, oceniali występy graczy w danym spotkaniu w skali od 1 do 6. Aby otrzymać co najmniej 1 punkt, zawodnik musiał występować przynajmniej przez 10 minut regulaminowego czasu gry. Oceny było korygowane in minus, jeśli piłkarz został ukarany żółtą lub czerwoną kartką.

Ponieważ zawodnicy dwóch klubów są w niniejszym rankingu wspólnie klasyfikowani, musieliśmy dokonać pewnych korekt i uzupełnień. Na zakończenie rundy jesiennej nie odbył się mecz „Czarnych" ze „Strzelinianką", ponieważ przeżywający wówczas kłopoty finansowe i kadrowe strzelinianie nie przyjechali do Jelcza-Laskowic. Wszystkim piłkarzom „Czarnych", którzy wystąpili w rundzie jesiennej w co najmniej 10 spotkaniach, dla wyrównania strat z powodu braku ocen za nierozegrany mecz ze „Strzelinianką", dopisaliśmy więc dodatkowo jedną uśrednioną i zindywidualizowaną ocenę.

Tak się złożyło, że kilku piłkarzy przemieściło się w przerwie zimowej z jednego do drugiego klubu (np. Radosław Florczyk w rundzie jesiennej był golkiperem „Czarnych", a wiosną bronił bramki „Moto-Jelcza"). Jednak to nie miało wpływu na ich końcowy bilans w rankingu, bo ich oceny z jednego i drugiego klubu zostały zsumowane.

W klasyfikacji uwzględniliśmy tylko tych piłkarzy, którzy otrzymali co najmniej 1 punkt za swoją grę - zdarzali się bowiem zawodnicy - np. Marcin Bomba z „Moto-Jelcza" czy Stanisław Zakliński z „Czarnych" - którzy mieli incydentalne występy, ale z różnych powodów nie otrzymali ocen.

Analizując wyniki rankingu, warto zauważyć, że w czołowej dziesiątce jest aż siedmiu, a doliczając Radka Florczyka, to nawet ośmiu piłkarzy jelczańskiego klubu. Wynika to przede wszystkim z tego, że skład „Czarnych" w całym sezonie był bardziej stabilny, a podstawowi zawodnicy występowali prawie we wszystkich spotkaniach. Natomiast u oławian była znacznie większa fluktuacja kadrowa, wynikająca przede wszystkim ze znacznie dłuższej ławki rezerwowych.

W zestawieniu na pierwszym miejscu liczy się suma uzyskanych punktów przez poszczególnych piłkarzy we wszystkich meczach, w których grali. Z natury rzeczy niżej są więc sklasyfikowani piłkarze występujący tylko w jednej rundzie, jak np. Janusz Gancarczyk, Kamil Dołgan i Marcin Mazur, którzy dołączyli do „Moto-Jelcza" dopiero wiosną 2019 (jesienią 2018 grali w trzecioligowej „Foto-Higienie" Gać).

Zwycięzca rankingu Mateusz Dobkowski, to wychowanek MKS Oława. W sezonie 2018/19 był jednym z najlepszych skrzydłowych we wrocławskiej klasie okręgowej, imponując szybkością i dryblingiem. Potrafił też zaskoczyć bramkarza strzałem z dalszej odległości. Bez wątpienia najlepszy mecz rozegrał 8 czerwca 2019, w Bierutowie, gdzie „Moto-Jelcz" pokonał miejscową „Widawę" 7:0. Popularny „Gwiazda" zdobył w tym spotkaniu dwa efektowne gole.

TEKST I FOT.:
KRZYSZTOF A. TRYBULSKI
kat@gazeta.olawa.pl

Mateusz Dobkowski (na fot. z lewej) nie bał się pojedynków „jeden na jeden" z rosłymi obrońcami rywala

Klasyfikacja najlepszych piłkarzy klasy okręgowej w powiecie oławskim, w sezonie 2018/19

1. Mateusz Dobkowski	MJO	118 pkt	28 meczów	śr.4,21
2. Radosław Florczyk	CzJL/MJO	114 pkt	24 mecze	śr.4,75
3. Jakub Skorłutowski	MJO	114 pkt	29 meczów	śr.3,93
4. Adrian Okoń	CzJL	113 pkt	29 meczów	śr.3,90
5. Kacper Dumański	CzJL	111 pkt	29 meczów	śr.3,83
6. Patryk Szczebelski	CzJL	110 pkt	28 meczów	śr.3,93
7. Marek Bartosiewicz	CzJL	109 pkt	28 meczów	śr.3,89
8. Artur Sokal	CzJL	109 pkt	28 meczów	śr.3,89
9. Piotr Kucharczyk	CzJL	109 pkt	29 meczów	śr.3,76
10. Marek Miniach	CzJL	103 pkt	30 meczów	śr.3,43
11. Radosław Florek	CzJL	101 pkt	24 mecze	śr.4,21
12. Karol Nikodem	MJO	97 pkt	26 meczów	śr.3,73
13. Łukasz Anklewicz	MJO	79 pkt	20 meczów	śr.3,95
14. Mateusz Prusak	MJO	79 pkt	25 meczów	śr.3,16
15. Krzysztof Waliś	MJO	78 pkt	23 mecze	śr.3,39
16. Tomasz Watral	MJO	77 pkt	19 meczów	śr.4,05
17. Sebastian Zgoda	CzJL	76 pkt	23 mecze	śr.3,30
18. Mateusz Fiłon	CzJL	75 pkt	22 mecze	śr.3,41
19. Krzysztof Telatyński	MJO	75 pkt	22 mecze	śr.3,41
20. Janusz Gancarczyk	MJO (w)	64 pkt	13 meczów	śr.4,92
21. Adrian Lipiec	CzJL (w)	59 pkt	14 meczów	śr.4,21
22. Marcin Mazur	MJO (w)	59 pkt	14 meczów	śr.4,21
23. Adrian Kolano	MJO	57 pkt	17 meczów	śr.3,35
24. Paweł Bekieszczuk	MJO	57 pkt	22 mecze	śr.2,59
25. Kamil Dołgan	MJO (w)	56 pkt	13 meczów	śr.3,20
26. Jakub Mańkowski	MJO	54 pkt	20 meczów	śr.2,70
27. Bartosz Ursyn-Szantyr	CzJL (w)	51 pkt	15 meczów	śr.3,40
28. Jakub Skorupa	MJO	47 pkt	15 meczów	śr.3,13
29. Adrian Leśkiewicz	MJO (j)	46 pkt	11 meczów	śr.4,18
30. Jakub Kulczycki	MJO	45 pkt	25 meczów	śr.1,80
31. Adrian Gelles	MJO	44 pkt	24mecze	śr.1,83
32. Bartłomiej Musiał	MJO (j)	32 pkt	13 meczów	śr.2,46
33. Tomasz Tarasewicz	CzJL	26 pkt	10 meczów	śr.2,60
34. Paweł Musiał	CzJL	24 pkt	12 meczów	śr.2,00
35. Kamil Kucharski	MJO (w)	21 pkt	6 meczów	śr.3,50
36. Dominik Chruściel	CzJL	20 pkt	9 meczów	śr.2,22
37. Mateusz Kubas	MJO	19 pkt	5 meczów	śr.3,80
38. Mateusz Rolka	CzJL (w)	19 pkt	10 meczów	śr.1,90
39. Dawid Kowalik	CzJL	18 pkt	6 meczów	śr.3,00
40. Wiktor Gajdek	MJO (j)	16 pkt	7 meczów	śr.3,20
41. Andrzej Gancarczyk	MJO (j)	16 pkt	5 meczów	śr.3,20
42. Piotr Orłowski	CzJL	14 pkt	4 mecze	śr.3,50
43. Artur Gancarczyk	MJO	13 pkt	6 meczów	śr.2,17
44. Maciej Sobota	MJO/CzJL	12 pkt	7 meczów	śr.1,71
45. Paweł Skorupa	MJO	11 pkt	5 meczów	śr.2,20
46. Piotr Kosecki	MJO (j)	9 pkt	2 mecze	śr.4,50
47. Michał Żurawski	MJO (w)	7 pkt	3 mecze	śr.2,33
48. Damian Makowski	MJO (w)	6 pkt	3 mecze	śr.2,00
49. Kacper Makowski	MJO (j)	5 pkt	3 mecze	śr.1,67
50. Ismael Taoussi	CzJL (j)	5 pkt	3 mecze	śr.1,67
51. Jakub Krzemień	CzJL (j)	4 pkt	2 mecze	śr.2,00
52. Maciej Łuszczyszyn	CzJL (j)	3 pkt	1 mecz	śr.3,00
53. Oskar Księżopolski	CzJL (w)	1 pkt	1 mecz	śr.1,00

Legenda:

** Aby otrzymać co najmniej 1 punkt, zawodnik musiał grać w jednym meczu przynajmniej 10 minut regulaminowego czasu. Za otrzymanie żółtej kartki odejmowaliśmy jeden punkt, a za czerwoną - dwa lub trzy, w zależności od skali przewinienia*

** (j) zawodnik grał tylko w rundzie jesiennej*

** (w) zawodnik grał tylko w rundzie wiosennej*

** MJO - piłkarz występował w zespole MGKS „Moto-Jelcz" Oława*

**CzJL- piłkarz występował w zespole MKS „Czarni" Jelcz-Laskowice*

OPR.: (KAT)

eprasa.pl 2379ea1134

Tego jeszcze nie było!

SGB Bank Spółdzielczy w Oławie

Kredyt gotówkowy

Z PROWIZJĄ JUŻ OD

1,99%

Reprezentatywny przykład: kwota udzielonego kredytu 10.203,04 zł (kredytowane koszty prowizji), całkowita kwota kredytu 9.795,94zł, okres kredytowania 24 miesiące, roczne stałe oprocentowanie nominalne 6,99%, całkowity koszt kredytu wynosi 1.166,60 zł, w którego skład wchodzą: prowizja za udzielenie kredytu 407,10 zł, odsetki od kredytu 759,50 zł, koszty usług dodatkowych 0,00zł, przy przyjęciu wyżej wymienionych parametrów RRSO wynosi 11,62%, całkowita kwota do zapłaty stanowiąca sumę całkowitej kwoty kredytu i całkowitego kosztu kredytu wynosi 10.962,54 zł, wysokość rat wynosi 456,77zł., rata wyrównująca wynosi 456,83 zł. Kalkulację sporządzono 14.02.2020r. przy założeniu obowiązywania umowy przez czas, na który została zawarta, wypełnienia przez Bank i kredytobiorcę zobowiązań wynikających z umowy w terminach w niej określonych, w tym spłaty kredytu zgodnie z harmonogramem. Decyzja kredytowa uzależniona jest od wyniku indywidualnego badania zdolności kredytowej oraz oceny ryzyka kredytowego dokonanego przez Bank Spółdzielczy w Oławie.

Szczegółowe warunki oferty dostępne w najbliższej placówce banku lub na bs.olawa.pl
Promocja obowiązuje od 09.03.2020 r. do 30.04.2020 r.

REKLAMA

eprasa.pl 2379ea1134